



Spór o salę pożegnań na cmentarzu

Nie spełni oczekiwań mieszkańców, bo będzie za mała. Tak uważa m.in. chrzanowski radny Ryszard Kosowski i postuluje, aby wstrzymać przetarg na tę inwestycję i na nowo ją zaprojektować.

s. 8

Na Spalonej ludzie boją się nie tylko o swoje zdrowie

Właściciele domów w Alwerni Spalonej alarmują, że podnoszenie obszaru między ul. Prusa a klasztornym wzgórzem może skończyć się katastrofą.

s.10

Psychiatria bez skierowania i rejestracji

Zaczęło działać Centrum Zdrowia Psychicznego w Chrzanowie. Żeby skorzystać z udzielanej tam pomocy nie trzeba mieć ani skierowania, ani wcześniej się zapisywać.

s. 18

W naszym ogrodzie

Nowa rubryka dla miłośników ogrodów i uprawy roślin. Możecie się w niej chwalić i dzielić swoim doświadczeniem. Zapraszamy do współpracy.

s. 24

NIKOLA ZOSTAŁA ZAMORDOWANA

Do zabójstwa doszło w jednym z mieszkań na osiedlu Krakowska w Trzebini. Prawdopodobnie chodzi o popełnienie zbrodni w afekcie.

s. 3

W kolejce po paszport od piątej rano



s. 3

Ciepło w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu podrożeje jeszcze bardziej

s. 5

Zakup w biletomacie to loteria

s. 3

Właścicieli nie było, gałęzie ucieli

s. 6

Remont Rynku w Chrzanowie robi się coraz droższy

s. 8

Psycholog potrzebny jak nigdy dotąd

s. 19

Nie ma chętnego na szefa młodzieżowego domu kultury w Trzebini

s. 2 i 4

Zaczyna się wypalanie i zabijanie

s. 6

ROZMOWY PRZEŁOMU



Ogrom pracy sołtysa mnie zaskoczył

Jestem osobą, która wierci dziurę w brzuchu aż do pozytywnego skutku - przekonuje Lucyna Korycińska, od kilku miesięcy sołtys Piązy.

s. 2



Agresja wśród dzieci jest coraz większa

Mamy coraz więcej prób samobójczych, związanych z ciężkimi stanami depresyjnymi u dzieci - mówi Michał Godyń, komendant Komisariatu Policji w Krzeszowicach.

s. 12



Pusty dom pełen uchodźców

Maria i Eugeniusz Owsiakowie mieli w Libiążu pusty dom. Został po teściowej. Z pomocą dziesięciu zaprzyjaźnionych osób posprzątała go i od kilku dni tętni życiem. Zamieszkało w nim siedem kobiet i ich jedenaścioro dzieci z Ukrainy.

s. 15



Gruzja - kraina chinkali, górow i Stalina

Polacy wybierają Gruzję często nie tylko ze względu na atrakcje oferowane w tym kraju turystom, ale i fakt, że jesteśmy tam mile widzianymi gośćmi. Relacja Krzysztofa Hudzika, dziennikarza, przewodnika turystycznego i pilota wycieczek zagranicznych.

s. 17



Z dzieckiem w szpitalu

Pogodzenie się dziecka z izolacją i ograniczeniem świata do niewielkiej sali jest naprawdę ciężkie. Wiadomo, mamę się kocha, ale w czterech ścianach nawet ona może się znudzić. Rytm dnia wyznacza ją posiłki, sprzątanie, badania, zastrzyki... Reportaż Ewy Solak.

s. 13



Całe niebo w gwiazdach...

O widzianej oczami dziecka traumie wojny, która pozostaje do końca życia, opowiada 89-letnia Teresa Tor z Chrzanowa. Gdy wybuchła II wojna światowa miała 7 lat. - Patrzyłam do góry, w niebo. Nagle pojawiło się wiele samolotów. Jakże fajnie te samoloty - pomyślałam wtedy.

s. 14



MOIM ZDANIEM

Niechciane dziecko

GRAŻYNA KAIM

Nie ma chętnych na stanowisko dyrektora Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury w Trzebinie. Szczerze mówiąc, wcale mnie to nie dziwi. Placówka ta, jeszcze z 15 lat temu kulturalny kombajn w okolicy i wizytówka Trzebinie (choć zwierzchników miała w kuratorium oświaty, a od 1999 roku w samorządzie powiatowym). Od lat przygasa. Ma coraz mniej pieniędzy na działalność, kurcząca się bazą lokalową, coraz węższe grono pedagogiczne i w konsekwencji tego wszystkiego coraz skromniejszą ofertę.

Czasem odnoszę wrażenie, że to takie niechciane dziecko, o które nie bardzo ma kto walczyć i chce to robić. Toteż najprawdopodobniej potencjalni kandydaci na dyrektora doskonale zdają sobie sprawę, że przygotowanie ciekawej i ambitnej koncepcji funkcjonowania tej placówki w kolejnych latach będzie prezentować się pięknie wyłącznie na papierze.

Niektórzy twierdzą, że PMDK-owi nie pomaga bezpośrednio sąsiedztwo Domu Kultury Sokół – samorządowej instytucji kultury (mnie osobiście trudno jest dopatrzeć się tej zależności); nie pomaga i to, że choć to placówka powiatowa, to od lat mocno kojarzona jest z Trzebiną i ściąga do siebie głównie dzieciaki z tej gminy (choć prowadzi też zajęcia „w terenie” – w różnych szkołach). Z kolei gmina Trzebinia nie darzy jej jakąś większą estymą, bo swoich domów kultury ma pod dostatkiem.

Emdek, jak zawsze mówiło się na tę placówkę, słynął z zajęć muzycznych, tanecznych i fotograficznych. Niektóre z nich ciągle działają, choć niestety już nie z takim rozmachem jak kiedyś. Nie ma niestety kultowego niegdyś koła modelarskiego i kilku innych.

W Raporcie o stanie oświaty w powiecie chrzanowskim z 2003 roku znalazłam informację, że w PMDK, w latach 1999-2003, w 15 pracowniach działało 60 kół i zespołów. Dziś jest ich 14. Z kilkunastoosobowego kiedyś grona (ponad 14 etatów pedagogicznych) zostało 7 nauczycieli.

I jeszcze jedna liczba. Placówka kończy w tym roku 70 lat. Ciekawe, czy będzie miał kto wyprawić jej urodziny...



MOIM ZDANIEM

Wojna - wielka próba dla Polaków

ALICJA MOŁENDA

Cały świat podziwia Polaków za serdeczne przyjmowanie uchodźców, za to, że jesteśmy solidarni, bezinteresowni, pomocni w nieszczęściu. Ja też nas podziwiam, ale wiem, że nasza szlachetna postawa nie jest wieczna.

Nikt z nas nie wie, jak długo potrwa wojna i co będzie wtedy, gdy się skończy. Nikt nie wie też, na ile starczy nam chęci jednoczenia się. Udało nam się to na chwilę po śmierci papieża Jana Pawła II i po smoleńskiej katastrofie. Potem wracaliśmy do dawnych przyzwyczajęń i sporów o wszystko.

Do naszego kraju codziennie zjeżdżają dziesiątki tysięcy zszokowanych wojną Ukraińców. Zabieramy ich do domów. Mija jednak drugi tydzień wojny i nie wiemy co dalej. Czekamy na regulacje prawne mające rozwiązać sytuację Polaków i Ukraińców żyjących pod jednym dachem. Już teraz wiele goszczących rodzin zaczyna rozumieć, że potrzebne im będą pieniądze, praca, opieka lekarska. Dzieciom - edukacja, jakaś skromna rozrywka, czasem czekoladka lecząca tęsknotę za tatą, który został w Ukrainie, aby walczyć o wolność.

Kolejny strumień uchodźców to już będą ludzie bez kontaktów w Polsce, które dłużej zwlekały z decyzją o opuszczeniu domu; bardziej sfrustrowane i zdesperowane. Może dojdzie do sytuacji, że Polska nie będzie w stanie ich wszystkich przyjąć, bo jak wiemy, duże miasta, do których chętniej się kierują, są już pełne. Pamiętajmy jednak, że jesteśmy krajem najbliższym Ukraińcom i nie możemy tak po prostu odmówić im pomocy.

Zastanawiam się, czy nie zabraknie nam entuzjazmu, czy zrozumiemy nieco inną kulturę, którą jako obywatele zorientowani na Zachód, mało znamy. Tak samo jak w większości nie znamy alfabetu i języka naszych gości.

Warto w tej sytuacji zachować maksymalną czujność wobec pojawiania się najdrobniejszych nawet konfliktów społecznych na różnym tle. W sieci już teraz nie brakuje dyskredytujących naszych gości komentarzy. Reagujmy na nie, nie pozwólmy na hejt, brońmy się przed dezinformacją, próbami skłócenia.

Czytajmy co się da na temat historii, kultury naszych wschodnich sąsiadów. Nie poprzestawajmy na kulturowych i historycznych stereotypach, opowieściach o banderowcach, bandach UPA i in. Śledźmy tworzone naprędce prawo, aby umieć uchodźcom pomagać w codziennym życiu.

Najtrudniejszy sprawdzian dopiero przed nami, bo entuzjazm, jak zawsze, minie. Pozostanie proza życia z uchodźcami pod jednym dachem. To wielka próba dla nas wszystkich. Wytrwajmy!

Jeżdżący transparent na ulicach Chrzanowa

„Putin ch...j”. Ktoś wpadł na pomysł, aby m.in. taki napis wymalować na aucie dostawczym. Z czym są związane te proste, „żołnierskie” słowa?

„Русский военный корабль, иди на хуй!”, czyli „rosyjski okręcie wojenny, pierd... się”. To jedno z najsłynniejszych zdań, jakie obiegło ostatnio cały świat.

To tymi słowami ukraińscy pogranicznicy Wspsy Węży na Morzu Czarnym odpowiedzieli Rosjanom, którzy wezwali ich do poddania się, stając się symbolem bohaterskiej obrony ojczyzny.

Drużyna często zaczęła się pojawiać w mediach społecznościowych, memach, czy transparentach w odniesieniu do prezydenta Rosji Władimira Putina, który wydał rozkaz ataku na Ukrainę.

Na lokalnym gruncie niektórzy też postanowili dobitnie pokazać, co myślą o rosyjskim prezydencie.

W Chrzanowie wśród przejeżdżających ulicą Trzebińską aut w oczy rzuciło się szczególnie jedno. Na wspomnianym samochodzie wymalowane były hasła: „Putin ch...j” oraz „Jeb...ć Putina”, które bez problemu można było dostrzec z oddali.

(MK)



Taki samochód przejechał w ubiegłym tygodniu ul. Trzebińską w Chrzanowie

Ogrom pracy sołtysa mnie zaskoczył

- Jestem taką osobą, która wierci dziurę w brzuchu aż do pozytywnego skutku. Pewne sprawy trzeba załatwiać małymi kroczkami, ale konsekwentnie - przekonuje Lucyna Korycińska, od kilku miesięcy sołtys Płazy. Z okazji przypadającego 11 marca Dnia Sołtysa rozmawiamy z nią o kulisach pełnienia tej funkcji.

Marek Oratowski: Oswoiła się pani już ze swoją funkcją?

Lucyna Korycińska: Od wyborów na sołtysa minęły tylko trzy miesiące. To był dla mnie bardzo aktywny czas. Przez pięć lat działałam w radzie sołectkiej, gdzie zdobywałam doświadczenie. Widać ludzie docenili moje działania, skoro zostałam sołtysiem. Ogrom pracy, jaki jest związany z tą funkcją jednak trochę mnie zaskoczył. Jesteśmy dużym sołectwem, bo mamy ponad 3 400 mieszkańców i w związku z tym problemów tu nie brakuje.

Wieczne telefony pewnie też się zdarzają.

- Tak i to dość często. Czasem nawet w nocy dostaję informacje na telefon. Na przykład zgłaszałam mailem do firmy Tauron informację o zepsutym oświetleniu na kilku ulicach. Odpowiedzi, wysyłane zapewne automatycznie, dostałam sms-em o północy i po pierwszej w nocy.



Lucyna Korycińska

Udało się już załatwić jakieś sprawy?

- Przez ten krótki czas udało się pomóc przy zbiórce na zakup protezy dla naszego mieszkańca Pawła Bąka. Została już zakupiona. Dla dzieci zorganizowaliśmy mikolajki i bal przebierańców. Udało się też we współpracy z Tauronem doprowadzić do tego, że niektóre lampy w sołectwie znów świecą.

Pewnie są też takie, z którymi zdecydowała się pani jak ze ścianą.

- Oczywiście są tematy wymagające czasu, jak choćby budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej. Chodzi o ulicę Jana III Sobieskiego. Byłabym też szczęśliwa, gdyby udało się doprowadzić do budowy remizy dla naszej OSP oraz ruszyć sprawę kanalizacji sołectwa. Zrobiłam sobie rejestr najważniejszych spraw, aby się w nich nie pogubić oraz by mi coś nie umknęło.

Kobieta-sołtys łagodzi obyczaje?

- Sądzę, że tak. Generalnie ludzie są dla mnie bardzo życzliwi i oferują pomoc. Nawet do tego stopnia, że sprawują dyżury w sołtysówce. Odbывают się one we wtorki od godzi-

ny 17 do 19 i w czwartki od 8 do 10. Zdarza się, że ludzie dzwonią także wtedy, gdy jestem w pracy. Saram się oddzwaniać. Zwykle wieczorami odpisuję na maile oraz zgłoszenia osób korespondujących ze mną przez media społecznościowe. Wykorzystuję je, bo to dobra forma kontaktu. Jednak najbardziej lubię bezpośrednią rozmowę. Pomagają mi bardzo członkowie rady sołectkiej oraz działający w Płazie organizacji pozarządowych i oczywiście mąż, który musiał przejąć część obowiązków domowych.

A jak wygląda współpraca z gminą?

- Miałam obawy, jednak jestem mile zaskoczona. Urzędnicy są otwarci i doradzają, z kim rozmawiać na dany temat. Jestem jednak osobą, która wierci dziurę w brzuchu aż do pozytywnego skutku. Pewne sprawy, o których już wspomniałam, trzeba załatwiać małymi kroczkami, ale konsekwentnie.

Jakie wynagrodzenie pobiera pani za swoją pracę?

- Dostaję miesięcznie 500 złotych. Prawdę mówiąc, startując w wyborach nawet nie wiedziałam, jaka to jest kwota, bo nie było to dla mnie istotne. Najlepszy dowód, że swoją pierwszą „wypłatę” w całości przeznaczyłam na organizację mikolajek dla dzieci z Płazy.

Czego życzy pani sołtysom z okazji ich święta?

- Cierpliwości, pomysłowości i determinacji w dążeniu do celu. Sama życzyłabym sobie oczywiście większych funduszy dla Płazy i tego, by standard życia w sołectwie nie odbiegał od warunków, jakie mają mieszkańcy miasta.

398 278

pasażerów w lutym skorzystało z usług krakowskiego lotniska. To o 23% mniej w stosunku do lutego 2019 roku, ale już o 1 105% więcej w stosunku do lutego 2021 roku.

1 411

dzieci i młodzieży w wieku 13-18 lat w Polsce podjęło w ub. roku próby samobójcze. Oznacza to 56-procentowy wzrost w stosunku do czasu przed pandemią. 125 takich prób było skutecznymi.

82

proc. Polaków opowiada się za Unią Europejską. To największe poparcie dla UE wśród obywateli wszystkich krajów członkowskich.

4,98

zł kosztuje 1 euro (najniższy kurs od kilkunastu lat), 4,59 zł dolar, 6,01 zł funt brytyjski, 4,96 zł frank szwajcarski (najniższy kurs w historii).

5

mln euro stracić może Robert Lewandowski, rezygnując z kontraktu reklamowego z chińskim producentem telefonów Huawei - podaje wp.pl. Sportowiec podjął taką decyzję na wieść o tym, że koncern wspiera informatycznie Putina i Rosję. Współpraca trwała od 2015 r.

Ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA

FREZJA

Jackie Gwizdała
Z dostawą do Klienta

**bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązanek pogrzebowe**

Trzebinia
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

W kolejce po paszport od piątej rano

Punkt paszportowy w chrzanowskim starostwie pęka w szwach. Ludzie czekają po kilka godzin, by złożyć wniosek o dokument. Wielu odchodzi z kwitkiem.

Dariusz Bogacz z Libiążą razem z żoną przyjechali w ubiegłym tygodniu złożyć wnioski o nowe paszporty, bo te dotychczasowe stracą wkrótce ważność.

KILKA GODZIN W KOLEJCE

- Tydzień wcześniej przyszedłem po wniosek do wypełnienia, to było pusto. Nie spodziewałem się, że teraz będą takie kolejki. Przyjechalśmy o 7.30. Udało nam się dostać, ale co najmniej pięć godzin trzeba poczekać. Sporo ludzi odeszło z kwitkiem, bo pani urzędniczka powiedziała, że nie obsłużą już więcej osób - opowiada Dariusz Bogacz.

Punkt paszportowy w chrzanowskim starostwie takie obłożenie przeżywa od kilkunastu dni i nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie miało się to zmienić. Podobnie jest zresztą wielu innych miejscach w Polsce.

- Przyjechalśmy o 7.30, ale słyszeliśmy, że ludzie stali w kolejce pod budynkiem już od godziny piątej. Przyszli-

śmy złożyć wniosek o paszport dla córki, ze względu na planowany wyjazd wakacyjny. Sytuacja na Ukrainie zmobilizowała nas i przyspieszyła naszą decyzję - mówią Adrian i Marlena Drag z Myślachowic.

NIE TYLKO Z POWIATU CHRZANOWSKIEGO

Ryszard Leśniak, dyrektor wydziału komunikacji i paszportów w Starostwie Powiatowym w Chrzanowie informuje, że każdego dnia w punkcie przyjmowanych jest maksymalnie 120 wniosków o paszport.

- W związku z tym, że nie byliśmy w stanie wszystkich obsłużyć, to w pewnym momencie trzeba było ograniczyć dopływ kolejnych osób. Takiego obłożenia nie pamiętam, a już zwłaszcza o tej porze roku. W ostatnich miesiącach ruch był przez cały czas, ale bez kolejek. Przychodziło maksymalnie 40-60 osób dziennie - mówi Ryszard Leśniak.

Do chrzanowskiego punktu paszportowego w starostwie powiatowym przyjeżdżają także mieszkańcy Jaworzna, gdzie nie ma punktu paszportowego, a nawet z Krakowa, gdzie są jeszcze większe kolejki niż u nas.

Przypomnijmy, że wniosek o wydanie dokumentu można złożyć w dowolnym punkcie paszportowym w kraju. Nie ma w tym wypadku rejoniza-

cji ze względu na miejsce zamieszkania.

NA WSZELKI WYPADEK

- Nie mamy pogłębionych analiz, jaki jest powód obłożenia punktu paszportowego, jedynie przypuszczenia. Po pierwsze o jakiegoś czasu nastąpiło zdecydowane poluzowanie obostrzeń w krajach zachodnich. W związku z tym najprawdopodobniej część ludzi zaczęła myśleć o wakacyjnych podróżach. Drugi powód może mieć związek właśnie z tym, co od kilkunastu dni dzieje się w Ukrainie. Część osób składa wniosek o paszport na tak zwany wszelki wypadek - mówi Andrzej Uryga, starosta chrzanowski.

Jak dodaje, kolejki wynikają przede wszystkim stąd, że nie ma systemu umożliwiającego wcześniejsze zapisy przez internet na konkretną godzinę.

- Pomimo sugestii z naszej strony, nie było woli ze strony Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, aby wprowadzić takie zapisy i uniknąć kolejek - tłumaczy Andrzej Uryga.

Internetowa rezerwacja przyjęć w sprawach paszportowych możliwa jest natomiast w Oddziale Paszportowym w Krakowie. Jak sprawdziliśmy, najbliższy możliwy termin to druga połowa czerwca tego roku.



Ludzie czekają w kolejce do punktu paszportowego w Chrzanowie

SZTURM NA ZAKŁADY FOTOGRAFICZNE

W ostatnią sobotę lutego, a więc dwa dni po rosyjskiej agresji w Ukrainie, ludzie ruszyli też do zakładów fotograficznych, zrobić zdjęcie do paszportu.

- Nigdy nie mieliśmy jed-

norazowo takiej liczby klientów, jeśli chodzi o zdjęcia do dokumentów. Moim zdaniem jest to wyłącznie związane z sytuacją wojenną w Ukrainie. Podobne spostrzeżenia mają moi koledzy z branży w innych miastach. Sezon na takie fotografie zaczyna się

dopiero w maju, kiedy klienci przypominają sobie, że mają wyjechać na wakacje, a przykładowo do Egiptu niezbędny jest paszport - mówi Marek Kowalski, właściciel firmy Fotokowalski w Chrzanowie.

Michał Koryczan

Nikola została zamordowana

Do zabójstwa doszło w jednym z mieszkań na osiedlu Krakowska w Trzebini. Prawdopodobnie chodzi o popełnienie zbrodni w afekcie.

Policja została poinformowana o morderstwie w miniony czwartek, ok. godz. 20. Kryminalni i technicy mieli pełne ręce roboty. Nieoficjalnie wiadomo, że widok był przerażający.

Iwona Szelichiewicz z KPP w Chrzanowie, mówi, że przez całą noc były prowadzone oględziny miejsca zbrodni i zabezpieczane ślady.

23-letnia Nikola z Trzebini i jej partner, 31-letni Piotr, mieszkali razem na osiedlu Krakowska w Trzebini w wynajmowanym mieszkaniu. Według naszych ustaleń, wcześniej sąsiedzi nie zgłaszali na nich jakichś skarg.

23-letnia Nikola zginęła od ran zadanych nożem, co wstępnie stwierdzono już na samym początku. Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Rejonowa w Chrzanowie.

- Dotychczas przeprowadzono oględziny miejsca ujawnienia zwłok, przesłuchano kilku świadków, przeprowadzono sekcję zwłok zmarłej.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie Piotrowi W. zarzutu zabójstwa jego partnerki - informuje Maria Gruszczyńska-Buczek, zastępca Prokuratora Rejonowego w Chrzanowie.

Prokuratura prowadzi przeciwko podejrzanemu o dokonanie zabójstwa Piotrowi W. śledztwo o przestępstwo z art. 148 Kodeksu karnego, za co grozi nawet dożywocie.

W miniony piątek, 4 marca, prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego wniosek o tymczasowy areszt dla Piotra W. na okres 3 miesięcy. Sąd przychylił się do niego.

- Prowadzone będą dalsze czynności dowodowe, jak przesłuchania świadków i uzyskiwanie opinii biegłych, jak również czynności procesowe z podejrzanym - zapowiada prokurator Maria Gruszczyńska-Buczek.

(ŁD)

Co mówi Kodeks karny (art. 148, par. 1)

Kto zabija człowieka, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karze 25 lat pozbawienia wolności albo karze dożywotniego pozbawienia wolności.

Zakup w biletomacie to loteria

Biletomaty w autobusach na najbardziej obleganych liniach obsługiwanych przez chrzanowski ZKKM, to ważne udogodnienie dla podróżujących. Jednak od pewnego czasu jest problem, by w ten sposób kupić bilet.

Często nie można wrzucić monet albo po wrzuceniu wypadają. Innym razem urządzenie się „wiesza” albo nie drukują biletu. Generalnie należy mieć sporo cierpliwości przy korzystaniu z urządzeń, które przecież nie jest bardzo skomplikowane w obsłudze. Przynajmniej w teorii. Na dodatek pasażerowie przegrывая nierówną walkę z biletomatem i prosząc kierowcę o sprzedanie biletu słyszą, że ten biletów nie ma. Napisaaliśmy o tym w ubiegłym tygodniu na przelom.pl. Co na to pasażerowie?

„Biletomaty w ZKKM Chrzanów to porażka. Ile razy nie da się kupić kartą, a potrafi być

nawet nieaktywna taka możliwość. Gotówki nie przyjmuję albo wywala i od nowa. Dobrze że mam miesięczny” - cieszył się jeden z komentujących na Fb.

„Teściowa ostatnio zapłaciła za 6 biletów, a wyskoczyły 2” - to inne spostrzeżenie.

„Problem z przyjmowaniem pieniędzy to raz, ale i kartą nieraz nie da się zapłacić. I co wtedy? W razie kontroli jak się tłumaczyć? Kanara nic nie interesuje. Nie masz biletu - mandacik, a później lataj i udowadniaj swoją rację lub płac, ale kierowcy w d... mają, przecież jest biletomat” - to opinia kolejnego internauty.

„Akurat wczoraj byłem zmuszony do skorzystania z usług ZKKM. Autobus linii nr 10. Kobieta w średnim wieku z pięć minut usiłowała uzyskać opłacony bilet. Bez skutku. Dopiero młoda dziewczyna podeszła, przywaliła w ten pseudoautomat z prawej strony i o dziwo bilet się pojawił. Dwie godziny później wracałem tym samym autobusem. Identyfikacja sytuacja. Przystanek Mały Rynek, starsza osoba usiłuje kupić bilet i nic z te-

go. Na szczęście znowu pojawił się młody człowiek i tą samą metodą zmusił automat do wydania biletu.”

„Ta technika tak ma, że jak nie pi...niesz, to biletu nie kupisz. Sam już od dawna korzystam z zakupu biletów w aplikacji mobilnej” - to relacja internauty, dla odmiany na naszym portalu.

O komentarz poprosiliśmy przewodniczącego zarządu ZKKM Marka Dyszego.

- Do nas docierało niewiele informacji o wadliwie działających biletomatach. Wyłapujemy te przypadki i staramy się reagować. Na przykład mieszkanka osiedla Południe kupiła kartą dwa bilety, o czym mamy informację w systemie, z dostała tylko jeden bilet. Przesiadła się do autobusu linii 9 nie mając biletu, choć za niego zapłaciła. Chciała tam go jeszcze raz kupić, ale także biletomat się zaciął. Usłyszeliśmy wyjaśnienia od firmy Transgór, że te bilety są drukowane, ale nie wychodzą, bo prawdopodobnie przyklejają się do ścianek. Kazaliśmy wycofać ten autobus. Przesłałem informację, która

ukazała się na przelom.pl dyrekcji Transgór, obsługującego autobusy z biletomatami. Zredagowaliśmy także wezwanie, które ma wstrząsnąć naszym operatorem obsługującym biletomaty. Możemy nakładać na niego kary, ale musimy mieć konkretne informacje. Dlatego chciałem zachęcić pasażerów, by zgłaszali nam, kiedy takie problemy z biletomatem wystąpiły i na jakiej linii. Albo fakt, że kierowca nie miał w sprzedaży biletów - apeluje Marek Dyszy.

KOMENTARZ

Przypuszczam, że gdyby kontrole liniowe autobusów były wykonywane z należytą starannością, problem wyszedłby już wcześniej. Wystarczyłoby przejechać się kilka razy autobusem w ostatnich tygodniach, by się zorientować, że z biletomatami coś jest nie tak. Teraz pracownicy związku powinni się skutecznie domagać - a potem pilnować tego - by urządzenia działały.

Marek Oratowski

PROSTO Z KOMENDY
CHRZANÓWSenior nie dał
się oszukać

Policjanci otrzymali zgłoszenie od 81-letniego mieszkańca Chrzanowa o próbie oszustwa. Na telefon seniora zadzwonili mężczyzna z kobietą. Powiedzieli, że jego córka spowodowała samochodem wypadek drogowy i aby uniknąć odpowiedzialności karnej, chrzanowianin musi przekazać rzekomemu policjantowi 30 tys. zł. Na szczęście 81-latek zorientował się, że jest to próba oszustwa, rozłączył się i zadzwonił na policję.

ŻARKI

Rowerem po pijaku

Policjanci zatrzymali mężczyznę jadącego rowerem ul. Olszynka w Żarkach. Okazało się, że 56-latek miał w organizmie prawie dwa promile alkoholu. Przypomnijmy, że po zmianach w taryfikatorze, które weszły w życie 1 stycznia 2022 r., kierujący rowerem w stanie nietrzeźwości (powyżej 0,5 promila alkoholu we krwi), zostaje ukarany mandatem w wysokości 2,5 tys. zł.

RUDNO

Wypadek
na autostradzie

Na autostradzie A4, na wysokości Rudna, zdarzyły się dwa wypadki osobowe, jadące w stronę Katowic. Podróżowało nimi sześć osób. Wśród nich byli obywatele Ukrainy. Strażacy-ratownicy udzielili im pierwszej pomocy. Na miejscu pojawiło się aż siedem zastępów straży z JRG Chrzanów, JRG Kraków oraz OSP Grojec, Tenczynek i Rudno. Potem pomoc nad nimi przejęli ratownicy pogotowia. Jeden z uczestników wypadku został przewieziony do szpitala.

(MK)

OGŁOSZENIA DROBNE

• KUPIĘ ciągnik rolniczy, stan obojętny – 696-033-800

• ZŁOMOWANIE pojazdów - 604-754-418

KWIACIARNIA „OGRODNIK”

- wiązanki okolicznościowe
- wieńce
- artykuły ogrodnicze
- nasiona
- środki ochrony roślin
- kwiaty balkonowe (w sezonie)

Barbara Gwizdała
Trzebinia
ul. Targowa 12 A
tel. 32-612 23 09
608 483 889

Poradnię znam od podszewki

- Wyzwanie będzie stanowił napływ uchodźców z Ukrainy, wśród których jest dużo dzieci. W sposób naturalny prawdopodobnie trafią pod naszą opiekę - podkreśla psycholog Sabina Fołta-Niedzielczyk, która od 1 września będzie dyrektorem Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chrzanowie.

Marek Oratowski: Dlaczego chciała pani zostać dyrektorką poradni?

- Jestem z tą placówką związana od 22 lat. Znam dobrze wszystkie zagadnienia. Przez tyle lat udawało mi się dobrze współpracować z gronem pedagogicznym w poradni, z dyrektorami i nauczycielami ze szkół powiatu chrzanowskiego, a także innymi instytucjami będącymi partnerami naszej poradni.

Jakie najważniejsze sprawy staną przed panią i pracownikami?

- Główne cele, jakie realizujemy, wynikają z naszego statutu. Chodzi o pomoc psycho-



Sabina Fołta-Niedzielczyk

logiczno-pedagogiczną dzieciom i młodzieży. Jednak musimy myśleć o tym, co się dzieje na bieżąco i reagować na potrzeby. Na początku roku, gdy pisałam koncepcję funkcjonowania placówki, jako jeden z priorytetów wskazałam potrzebę wsparcia dzieci i młodzieży z rodzin funkcjonujących w długotrwałej pandemii COVID-19. Natomiast na moment przed konkursem, wspominałam już o tym, że kolejnym wyzwaniem będzie napływ uchodźców z Ukrainy, wśród których jest dużo dzieci. W sposób naturalny prawdopodobnie trafią pod naszą opiekę. Postaramy się pomóc tym, którzy przeżywają trudności adaptacyjne lub wynikające z rozłąki lub śmiercią bliskich na Ukrainie.

Sabina Fołta-Niedzielczyk skończyła studia magisterskie na Uniwersytecie Śląskim, specjalizacja psychologia kliniczno-sądowa. Od 18 lat jest biegłym psychologiem przy Sądzie Okręgowym w Krakowie. W poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chrzanowie pracuje od 1 września 2000 roku. W międzyczasie przez kilka lat pracowała jako psycholog w Powiatowym Domu Pomocy Społecznej w Płazie. Przez pewien czas była też konsultantem w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Chrzanowie.

Obecne zasoby kadrowe poradni wystarczą do tego?

- W głównej siedzibie w Chrzanowie i w poradni w Trzebinii na stanowiskach pedagogicznych pracuje 19 osób. Specjalistów jest zawsze za mało. Ewentualny wzrost zatrudnienia zależy jednak od organu prowadzącego, czyli powiatu chrzanowskiego.

O ile pamiętam, pani hobby jest związane ze zwierzętami.

- Tak. Na pierwszym planie są psy. Należę do Polskiego Związku Kynologicznego. Mam hodowlę czarnych terrierów rosyjskich. Niedługo czeka mnie egzamin na sędziego kynologicznego. Moją równorzędną pasją jest jeździectwo.

Nie ma chętnych do
pokierowania domem kultury

Zakończyły się konkursy na dyrektorów szkół i kilku jednostek powiatu chrzanowskiego. Nie wszystkie przyniosły rozstrzygnięcie.

Stanowisko dyrektora szkoły jest powierzane na pięć lat. Pod koniec kadencji, zwykle z półrocznym wyprzedzeniem, organizowany jest konkurs dla kandydatów, którzy chcieliby pełnić tę funkcję. Takie konkursy, w placówkach powiatu chrzanowskiego, już za nami.

W przypadku szkół nie dojdzie do zmian dyrektorów. Do konkursu na kierującego Zespołem Szkół Technicznych Fablok w Chrzanowie przystąpiło dwóch kandydatów. Dotychczasowa dyrektorka Agnieszka Siejka-Lasoń przekonała do siebie członków komisji. O to stanowisko ubiegał się także nauczyciel wychowania fizycznego w tej szkole Paweł Olszowski. Dyrektorem I LO w Chrzanowie pozostanie Bożena Bierca, a Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Chrzanowie Jerzy Walczak. Oboje nie mieli konkurentów.

Dyrektorem Powiatowego Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Chrzanowie pozostanie Krzysztof Zubik, który także był jedynym kandydatem. Zmiana nastąpi za to w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Chrzanowie. Od września pokieruje nią Sabina Fołta-Niedzielczyk, która jako jedyna ubiegała się o tę funkcję. Zastąpi Mariolę Matecką.

Nikt nie przystąpił jednak do konkursu na szefa Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury w Trzebinii.

- Do końca sierpnia dyrektorem jednostki pozostanie Małgorzata Wrześniewska. Do tego czasu musimy podjąć decyzję, co dalej. Możemy powierzyć komuś to stanowisko na pięć lat albo na 10 miesięcy powierzyć obowiązki dyrektora na przykład jednej z osób pracujących w tej jednostce - tłumaczy wicestarosta Bartłomiej Gębala.

PMDK prowadzi dość szeroką działalność, ale przeżywa problemy lokalowe. Jeden z dwóch budynków, w jakich mieściła się jednostka, został wyłączony z użytkowania, gdyż zagrażał bezpieczeństwu. Powiat szuka pomysłu na jego zagospodarowanie, bo remont okazał się bardzo drogi.

(RAT)

Z powodu śmierci

Mieczysława Straszaka

znanego i cenionego za działalność w dziedzinie
rozbudowy infrastruktury technicznej
Chrzanowa, odznaczonego medalem
Za Zasługi dla Rozwoju Miasta
i Ziemi Chrzanowskiej

wyrazy głębokiego współczucia
oraz kondolencje dla najbliższych

składają

Krzysztof Kasperek
Przewodniczący Rady
Miejskiej w Chrzanowie

wraz
z radnymi

Robert Maciaszek
Burmistrz Miasta
Chrzanowa

wraz
ze współpracownikami

„Jest taka chwila, o której myślimy, która na pewno nadejdzie,
ale zawsze nie w porę, zawsze za wcześnie”.

Pani Beacie Pytlik

wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci

OJCA

składają

Dyrekcja i Grono Pedagogiczne
Szkoły Podstawowej nr 5
w Trzebinii

Pani Dorocie Kośmider,

Radnej Rady Miejskiej w Chrzanowie
łącząc się w żałobie i smutku po śmierci

MATKI

kondolencje i wyrazy współczucia składają

Krzysztof Kasperek
Przewodniczący Rady
Miejskiej w Chrzanowie
wraz
z radnymi

Robert Maciaszek
Burmistrz Miasta
Chrzanowa
wraz
ze współpracownikami

Koleżance

lek. med. Ewie
Żółkiewicz

wyrazy głębokiego żalu
i szczerego współczucia
z powodu śmierci

TATY

składają

Przewodniczący
Krakowskiego
Towarzystwa Lekarskiego
Koło w Chrzanowie
Dr n. med. Jacek NOWAK

wraz z koleżankami
i kolegami środowiska
lekarskiego

Ogłoszenie

DOM POGRZEBOWY „STYKS”

Własna bezpłatna
kaplica pożegnań

Formalności ZUS na miejscu

Własna kwiaciarnia

CZYNNE CAŁODOBOWO

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96,
604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia, kaplica do pożegnań i eksportacja
zmarłego z powiatu chrzanowskiego

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie
i odpowiednio do potrzeb

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

Usługi Pogrzebowe i Grabarskie
„BRATEK” Tomasz Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIENCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIENIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

Ciepło jeszcze bardziej podrożeje

Od stycznia mieszkańcy Chrzanowa, Trzebini i Libiąża płacą więcej za ciepło dostarczane przez spółkę Veolia Południe. To jednak nie koniec tegorocznych podwyżek.

Szefostwo Veolii tłumaczy, że wzrost stawek za ciepło systemowe wynika wprost z szybkich cen gazu, węgla i rosnących kosztów emisji dwutlenku węgla do atmosfery. Jest to tzw. opłata środowiskowa. Veolia przekonuje, że w przyszłości szansą na ograniczenie podwyżek może być budowa Zakładu Odzysku Energii, spalającego odpady. W Chrzanowie jest jednak duży protest przeciwko tej inwestycji.

SKĄD RÓŻNICE W PODWYŻKACH

W Chrzanowie, od 1 stycznia, ciepło systemowe pochodzi z ciepłowni przy Pogorskiej podrożało o 16,6 proc. W Libiążu jest wzrost o 3,3 proc (chodzi o ciepłownię węglową na osiedlu Flagówka). Różnica bierze się stąd, że źródła ciepła poniżej 20 MW – takie, jak w Libiążu – nie są objęte euro-

pejskim systemem handlu emisjami. W większych źródłach od każdej tony spalonego węgla trzeba aktualnie zapłacić za emisję CO₂ około 95 euro za tonę.

Z kolei system ciepłowniczy w centrum Trzebini jest zasilany z rafinerii (Orlen Południe), a osiedle Gaj z elektrowni Siersza (Tauron Wytwarzanie). Tam ceny wzrosły o 1-2 proc.

Jeśli zaś chodzi o systemy gazowe w Kroczymiechu i przy Śląskiej w Chrzanowie (budynek CARITAS-u) oraz na osiedlu Siersza w Trzebini, to wzrost oscyluje między 22 a 58 proc. Tak duża różnica pomiędzy poszczególnymi kotłowniami wynika z tego, że część umów, obejmujących już nowe ceny gazu, była zawieszona w drugiej połowie zeszłego roku.

NOWA TARYFA, NOWE CENY

To jednak nie koniec tegorocznych podwyżek. Władze Veolii Południe przyznają, że dalsze wzrosty cen surowców i dwutlenku węgla sprawią, że ciepłownicy nie będą mieli wyjścia i znów będzie konieczna korekta obowiązującej taryfy. Niestety w górę. Szacują, że nowe ceny ciepła będą wyższe o około 11,5 proc. Decyzję podejmie prezes Urzędu Regulacji Energe-

tyki. W marcu energetycy wystąpią ponownie do URE z wnioskiem dotyczącym cen, które będą już obowiązywać w drugiej połowie tego roku.

INWESTYCJE

W Sierszy powstała w zeszłym roku nowa kotłownia gazowa. Dzięki temu odstawiono z eksploatacji ok. 2,5 km starej sieci napowietrznej, biegnącej z elektrowni na osiedle Siersza. Wyłączony z eksploatacji rurociąg generował bardzo duże straty ciepła.

Plany przewidywały jednak budowę sieci ciepłowniczej aż do centrum Trzebini. W grę wchodziła także wymiana sieci od elektrowni do Gaja, na co Veolia pozyskała dofinansowanie z NFOŚiGW. W projekcie ujęto również wymianę sieci od rafinerii do Rynku i osiedla Widokowego w Trzebini. Niestety, ciepłownicy otrzymali informację, że Elektrownia Siersza nie może zabezpieczyć im dostaw ciepła na czas trwania projektu, czyli do 2027 r. Konieczna stała się zmiana planów. Rozpoczęły się starania o przeniesienie pieniędzy na modernizację większego zakresu sieci w rejonie centrum miasta. Ponadto rozpoczęła się modernizacja stacji wymienników ciepła na osie-

dlu Energetyków i osiedlu Gaj. Jednocześnie rozpoczęły się przygotowania do budowy kotłowni gazowej na potrzeby osiedli Gaj i Energetyków, aby po roku 2025 mieszkańcy nie zostali bez dostaw ciepła.

W Chrzanowie Veolia chce uruchomić kotłownię gazową o mocy 8,7 MW w byłej stacji wymienników ciepła na osiedlu Południe.

W Libiążu trwają przygotowania do zmiany źródła węglowego na gazowe w kotłowni na osiedlu Flagówka. Finał prac zaplanowano na 2025 r.

NOWI KLIENCI

W najbliższym czasie Veolia planuje podłączyć w Chrzanowie osiem obiektów o łącznej mocy cieplnej około 800 kW i jeden w Libiążu o mocy 190 KW. W przypadku Chrzanowa są to m.in. budowane bloki przy Leśnej na Kątach i Kościelnej na osiedlu Południe.

Jeśli chodzi o stare miasto w Chrzanowie, to władze Veolii zapewniają, że znajduje się tam bardzo dobrze rozbudowana infrastruktura ciepłownicza. Gdy tylko pojawią się wnioski, np. dotyczące obiektów komunalnych, to podłączenia są realizowane na bieżąco.

Lukasz Dulowski



Ciepłownia spółki Veolia Południe przy Pogorskiej w Chrzanowie

TYDZIEŃ W SKRÓCIE

Mieszkańcy Libiąża posprzątali Grodzisko

W sobotnie przedpołudnie z libiąskiego wzgórza Grodzisko zniknęło wiele śmieci. To odolna inicjatywa mieszkańców, którzy poświęcili czas na porządkowanie otoczenia.

- Mieszkam w pobliżu i chodzę tutaj często na spacer z dziećmi. Okolica jest zaśmiecona, a powinniśmy o nią dbać. Stwierdziłem, że ponieważ zbliża się wiosna, warto posprzątać odpady. Założyłem wydarzenie na Facebooku. Zaopatrzeni w worki razem z kolegą i moimi dziećmi ruszyliśmy w teren - opowiadał nam inicjator akcji Kacper Boroń. Do akcji przyłączyła się także radna Dorota Bużyk.

PKM Jaworzno testuje autobus wodorowy

Rozpoczęte w środę, 2 marca próbne jazdy autobusem Solaris Urbino 12 hydrogen potrwają cztery tygodnie. Testowany przez PKM Jaworzno pojazd jest całkowicie bezemisyjny, bardzo cichy i komfortowy dla pasażerów oraz kierowcy. Z wodoru zgromadzonego w zbiornikach na dachu autobusu za pomocą wodorowego ogniwa paliwowego wytwarzana jest energia elektryczna. Jedynym produktem ubocznym tej reakcji jest para wodna. Autobus będzie jeździł przez cały dzień, siedem dni w tygodniu i kursował przede wszystkim na liniach nr 303 i 307.

W Chrzanowie też bojkotują nazwę „pierogi ruskie”



Oferta kupna nie ruskich, lecz ukraińskich pierogów pojawiła się na tablicy przed wejściem do jednego z lokali przy chrzanowskim Rynku. Zmiana nazwy to forma protestu przeciwko rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Podobne sytuacje mają miejsce w całej Polsce. To symboliczny gest ze strony restauratorów i sklepikarzy. Przy okazji specjaliści od gotowania przypominają, że pierogi ruskie wcale nie są potrawą rosyjską. Pochodzi ona z Rusi Kijowskiej, czyli historycznej krainy w północno-zachodniej Ukrainie oraz w południowo-wschodniej Polsce.

Mieszkańcy Chrzanowa pojechali do Ukrainy ratować zwierzęta

Weterynarz Natalia Pawłyk razem z grupą Chrzanów na 4 łapach zorganizowali akcję charytatywną dla opuszczonych czworonogów spod Lwowa. Transport z Fundacją Centaurus wyruszył z Chrzanowa w minioną sobotę. Wcześniej w mieście trwała zbiórka karmy, środków higienicznych, leków, a także paliwa, transporterów i klatek dla zwierząt.

- Pomagamy lekarce weterynarii spod Lwowa, która prywatnie, w swoim domu ma obecnie pod opieką kilkadziesiąt psów i jeszcze więcej kotów. Sytuacja w niewyobrażalny sposób ją przerosła, gdyż ludzie uciekając z Ukrainy podrzucają jej zwierzęta - opowiada Natalia Pawłyk.

Krokusy zakwitły na skwerze w Chrzanowie

Wiele osób jeździ do Doliny Choczołowskiej, by zobaczyć krokusowe łąki. Krokusy w ostatnich dniach można zobaczyć jednak także na trawniku naprzeciwko ogrodzenia kościoła Matki Bożej Różańcowej w Chrzanowie. Krokusy są dla nas oznaką wiosny. Te chrzanowskie mają fioletową barwę. Występują także w kolorze białym, żółtym, brązowym i niebieskim.

Przedszkolaki zagrały w piłkę

W poniedziałek w sali gimnastycznej trzebińskiego ogólniaka odbył się turniej młodych futbolistów. Jego organizatorem była Błyskawica Myślachowice oraz Szkoła Podstawowa nr 3 w Trzebini. W zawodach w sali gimnastycznej Liceum Ogólnokształcącym w Trzebini zagrały dzieci z trzebińskich przedszkoli nr 2 i 3, Myślachowic, a także z oddziału przedszkolnego w SP nr 3.

Nadleśnictwo ma nowego szefa



Nowym nadleśniczym Nadleśnictwa Chrzanów został Krzysztof Gołąbek. Zastąpił Andrzeja Berkowskiego, który stał na czele nadleśnictwa przez 14 lat.

Nowy nadleśniczy ma 51 lat. Jest absolwentem Wydziału Leśnego SGGW w Warszawie oraz Wydziału Zarządzania na Politechnice Częstochowskiej. Poza pracą spędza czas na wędkowaniu i wycieczkach motocyklowych. Wcześniej pracował jako leśniczy w Leśnictwie Pazurek w Olkuszu.

oprac. (MOR)

Wycinali gałęzie pod nieobecność właścicieli

Mieszkańcy os. Kąty w Chrzanowie byli zaskoczeni i oburzeni wycinką gałęzi drzew na prywatnych działkach przez podwykonawcę Tauronu. Jak twierdzą, często pod nieobecność właścicieli i bez wcześniejszego ich powiadomienia.

Zdzisława Przybyła z ul. Połnej, po powrocie z pracy zastała mnóstwo ściętych gałęzi orzecha rosnącego w ogródku. Jej wnuk, Bartłomiej Jurgaś, postanowił nagłośnić sprawę i umieścić zdjęcia po wycince na facebookowej stronie osiedla Kąty. Zauważył je radny Roman Madejski.

- Nikt nie dostał powiadomienia o wycince. Rada osiedla też nic nie wiedziała na ten temat, podobnie urząd miejski - mówi Madejski. - Tak się po prostu nie robi.

Ewa Groń, rzeczniczka prasowa Tauronu potwierdza, że wycinkę prowadziła firma działająca na ich zlecenie. Tłumaczy, że to konieczne, gdy gałęzie drzew zbliżają się do przewodów, co w konsekwencji może spowodować ich uszkodzenie i przerwy w dostawie prądu.

Dodaje, że działania te wynikają często z zaniedbań właściciela terenu.

- Właściciel gruntu jest również właścicielem drzew i odpowiada za ich stan oraz ponosi odpowiedzialność za ewentualne szkody wyrządzone przez drzewa - argumentuje.

ROZZALENI MIESZKAŃCY OSIEDLA

Grażyna Szczepaniak, która mieszka po sąsiedzku na ul. Leśnej, mówi, że pracownicy wchodzili na tereny działek bez pytania i bez pozwolenia ze strony właścicieli.

- Przez siatkę skakali - opowiada.

Podwykonawca Tauronu część prac wykonywał za pomocą sprzętu umożliwiającego przycinkę drzew na odległość, co nie wymaga konieczności bezpośredniego wejścia na teren posesji. Część, jak widać, wchodząc bezpośrednio na prywatne działki.

Ewa Groń z Tauronu utrzymuje jednak, że pracownicy firmy wykonujący te prace, każdego dnia informują o tym mieszkańców danego terenu.

- Większość mieszkańców została również poinformowana o pracach na osiedlu Kąty, natomiast nie udaje się to na pewno w stu procentach - tłumaczy.



Jolanta Sojka pokazuje jeden z dwóch przyciętych pod jej nieobecność orzechów

KOMUNIKACJA PRZEZ URZĄD NIE JEST SKUTECZNA

W innej części osiedla, przy ul. Owocowej, mieszka Jolanta Sojka. - Wracam do domu z rehabilitacji i zastaję całe „zharatane” drzewo, a pod nim ułożone dwa stosy ściętych gałęzi. Byłam w szoku - zaznacza. Razem z zięciem przez weekend zbierali resztki drewna rozwanego po ogrodzie przez wiatr.

Rzeczniczka Tauronu zapewnia, że po zakończonych pracach w ciągu kilku najbliższych dni teren jest porządkowany.

Jolanta Sojka zauważa, że od kiedy tu mieszka - ponad 30 lat - nie pamięta przeprowadzanej w podobny sposób akcji przycinki.

Roman Madejski zwrócił się o opinię prawną w tej sprawie do

Urzędu Miejskiego w Chrzanowie. Czekają na odpowiedź.

- Informowanie właścicieli nieruchomości z wyprzedzeniem za pośrednictwem magistratu lub rady osiedla wprowadza chaos informacyjny i z doświadczenia wynika, że nie jest skuteczną formą komunikacji z właścicielami posesji - kwituje rzeczniczka.

KOMENTARZ

Trudno nie zauważyć rozdzwiku między tym, czego doświadczali mieszkańcy w związku z przycinką gałęzi drzew na Kątach, a tym, co na temat ich przebiegu wie zleceniodawca, czyli Tauron. Nikt nie kwestionuje konieczności wykonywania takich zabiegów, lecz kwestia informowania o nich bezwzględnie wymaga dopracowania.

Natalia Felus

Wypalanie traw niszczy i zabija



W lutym strażacy gasili pożar traw m.in. w Zagórzu

Ponad połowa wszystkich pożarów w powiecie chrzanowskim to pożary traw. Choć za ich wypalanie grożą surowe kary, to co roku dochodzi do kilkuset takich zdarzeń. Właśnie zaczyna się sezon, kiedy jest ich najwięcej.

- Od początku roku mieliśmy w powiecie chrzanowskim już 27 pożarów traw - informuje st. kpt. Piotr Bębenek z KP PSP w Chrzanowie.

Co roku na tym terenie dochodzi do kilkuset takich zdarzeń. Spośród wszystkich 408 pożarów, jakie miały miejsce w zeszłym roku w powiecie chrzanowskim, aż 220 dotyczyło traw. Liczne nieużytki na tym terenie tylko temu sprzyjają.

Zdecydowana większość to celowe podpalenia. Wśród ludzi wciąż panuje błędne przekonanie, że wypalanie traw jest dobre dla przyrody, bo na przykład powoduje bujniejszy wzrost roślin.

- Tymczasem taki proceder jest szkodliwy dla środowiska naturalnego pod różnymi aspektami. Razem z suchą trawą ulega spaleniu roślinność i gleba się wyjałowia. W ogniu giną zwierzęta, które nie zdążą uciec z miejsca pożaru, bo w dymie tracą orientację. Pożar może się

przenieść na lasy i wtedy skala zjawiska jest dużo większa. Powoduje to konieczność zaangażowania większych sił w trudno dostępnym terenie, a może się zdarzyć, że w tym samym momencie jednostki będą potrzebne gdzieś indziej - tłumaczy Piotr Bębenek.

Przy wietrznej pogodzie prędkość rozprzestrzeniania się ognia może sięgać kilkudziesięciu km/h. Oznacza to, że ogień, który pojawia się w pewnej odległości od zabudowań, może się szybko pod nie przenieść. Poza tym, podczas pożaru wydobywa się duża ilość dymu, zawierającego toksyczne substancje, szkodliwie oddziałujące na ludzi.

- Jeśli trawy płoną w pobliżu szlaków komunikacyjnych, dym ogranicza widoczność, co może skutkować kolizjami lub wypadkami - mówi Piotr Bębenek.

Jak podaje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, zakaz wypalania traw określony został w Ustawie o ochronie przyrody oraz w Ustawie o lasach, a Kodeks wykroczeń przewiduje za to karę nagany, aresztu lub grzywny, której wysokość może wynieść od 5 do 20 tys. zł. Co więcej, jeśli w wyniku podpalenia trawy dojdzie do pożaru, który spowoduje zagrożenie utraty zdrowia lub życia wielu osób albo zniszczenia mienia wielkich rozmiarów, wtedy sprawca podlega karze pozbawienia wolności nawet do 10 lat.

Michał Koryczan

ogłoszenie

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
Zaświadczenie do Urzędu
Przyjazd gratis!
Tel. 606 482 571

POMÓŻ KOBIETOM CHORYM NA RAKA PIERSI
i podaruj nam 1% podatku:
KRS 0000175673
Dziękujemy!
Stowarzyszenie „Amazonki Ziemi Chrzanowskiej”

Materiał promocyjny

Sprawdzona i nowoczesna technologia

Zakład Odzysku Energii w Chrzanowie będzie wytwarzać ciepło przy wykorzystaniu nowoczesnej technologii rusztowej. Jest ona sprawdzona pod względem środowiskowym oraz bezawaryjna.

Stosowana od wielu lat technologia rusztowa jest znana od początku przemysłowego spalania. Ciągłe unowocześnianie jest dzisiaj najbardziej sprawdzonym i niezawodnym rozwiązaniem. Praktycznie wszystkie nowoczesne instalacje termicznego przekształcania odpadów w Europie wybudowane w ostatnich 20 latach, w tym wszystkie dziewięć zbudowanych w Polsce, działają w oparciu o technologię rusztową.

Najczystszy komin w okolicy

Dzięki wieloletnim badaniom, rozwojowi technologii i wysokiej temperaturze spalania (średnio 850°C - 1000°C) zakłady odzysku energii, wykorzystujące rozwiązanie rusztowe, nie są uciążliwe dla mieszkańców pod względem odorów czy emisji z kominu. - Osiągane niskie poziomy emisji są porównywalne do technologii wykorzystującej gaz, a wymagania prawne powodują, że emisja ze spalarni odpadów jest wielokrotnie mniejsza niż z ciepłowni czy elektrowni węglowej o podobnej mocy. Śmiało możemy powiedzieć, że będzie to najczystszy komin w okolicy. Odczują to mieszkańcy Chrzanowa i okolicznych miejscowości - mówi Maciej Osysko, dyrektor projektu Waste to Energy w Veolia term S.A.

Wysokie standardy ochrony środowiska

Spaliny po oddaniu ciepła kierowane są do systemu efektywnego oczyszczania spalin. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych materiałów filtracyjnych, odpornych na wysokie temperatury, udaje się uzyskać bardzo wysokie poziomy odpylenia. Zakłady odzysku energii spełniają obecnie wyższe standardy ochrony środowiska niż inne obiekty przemysłowe.

CZY WIESZ ŻE...

- pierwsza w świecie profesjonalna, przemysłowa spalarnia odpadów została wybudowana w Anglii w 1874 r.,
- spalanie odpadów w domowym piecu odbywa się w temperaturze 200–500°C. Tak niska temperaturach powoduje zanieczyszczenia, których oddziaływanie na środowisko naturalne i zdrowie ludzi jest bardzo szkodliwe,
- pierwsza w Polsce spalarnia odpadów komunalnych została wybudowana w 1912 r. w Warszawie. Jej wydajność wynosiła ok. 10 tys. ton/rok i pracowała aż do 1944 r., kiedy to podczas Powstania Warszawskiego została zniszczona.

Materiał przygotowany przez Veolia Południe



Podczas dyżuru w punkcie konsultacyjnym 28 lutego w siedzibie spółki w Chrzanowie eksperci Veolii dzielili się wnioskami płynącymi z raportu oddziaływania na środowisko

SPOTKANIA INFORMACYJNE DLA MIESZKAŃCÓW

Zapraszamy na spotkania informacyjne, podczas których będzie można uzyskać więcej informacji na temat ZOE w Chrzanowie, w tym również na temat działania i zalet technologii rusztowej.

Punkty informacyjne będą czynne w godzinach 15.00-18.00 w dniach:

- 14.03 - Szkoła Podstawowa nr 8, ul. Pogorska 8c, Chrzanów
- 21.03 - MOKSiR, ul. Broniewskiego 4, Chrzanów
- 28.03 - Biblioteka, ul. Broniewskiego 10c, Chrzanów
- 4.04 - siedziba spółki Veolia, ul. Pogorska 36, Chrzanów

W trakcie spotkań prosimy o przestrzeganie aktualnie obowiązujących zasad bezpieczeństwa.

Punkt zbiórki dla Ukrainy i Ukraińców jest w Intermarche

Dary można przynieść z domu, innego sklepu, można też kupić coś potrzebnego na miejscu i złożyć do pudeł przy wejściu do trzebińskiego supermarketu.

Trwa akcja spontanicznej pomocy dla uchodźców i Ukraińców, którzy pozostali w kraju. W poprzedni weekend zbierano dary w różnych miejscach. Teraz można to zrobić w jednym, bo właściciele sklepu udostępnili 300-metrowy magazyn, gdzie są sortowane. Osobno leżą środki higieny, osobno żywność, słodczyce, środki czystości, zabawki, lekarstwa i środki opatrunkowe. Organizatorzy akcji proszą o rzeczy nowe, czyste, z długim terminem ważności.

- Część rzeczy pojedzie dziś wieczorem do Medyki, a stamtąd na Ukrainę. Cieszę się, że udało się załatwić transport - mówi Aneta Ptak, koordynatorka ze strony Intermarche.

W sklepie ustawione są pudła, do których składać można przyniesione z domu, innego sklepu lub zakupione w Intermarche.



W tym miejscu gromadzone są dary dla uchodźców w trzebińskim Intermarche

temarche produkty żywnościowe i inne potrzebne rzeczy. Ważne, aby nie były przeterminowane. **Zbiórka trwa od poniedziałku do soboty od 7 do 21.** Gromadzone w magazynie produkty powinny teraz w większości trafiać do obywateli Ukrainy, którzy zatrzymali się na terenie gminy Trzebi-

nia, goszczą tu u polskich rodzin lub mieszkają samodzielnie. Dystrybucja odbywa się za pośrednictwem urzędu gminy. Zgłoszenia dotyczące potrzeb Waszych gości z Ukrainy trzeba kierować pod adres mailowy: **pomocukrainie@um.trzebinia.pl**. Powinny zawierać: imię, nazwisko, telefon

kontaktowy, informację, jaka pomoc jest potrzebna. Pod ten sam adres można też przekazać informację o chęci pomocy - co chcecie ofiarować uchodźcom (mieszkanie, wyposażenie, jedzenie itp).

O pomocy dla uchodźców z Ukrainy piszemy też na s. 14 (AM)

MOIM ZDANIEM

Pamiętajcie o obietnicach

AGNIESZKA FILIPOWICZ



Szóstka Okoczuca albo Piątka Morawieckiego. Politycy lokalni czy też ci na wyższych stołkach lubią nas karmić obietnicami ładnie opakowanymi w cyferki. Zapadają w pamięć, pomagają w starciu z przeciwnikami w kampanii wyborczej.

Ale są trochę jak broń obosieczna.

Ostatnio, jadąc pociągiem relacji Katowice-Trzebinia, byłam świadkiem interesującej rozmowy pewnego starszego małżeństwa z Trzebini. Wrócili z wizyty od jakiegoś lekarza na Śląsku. Kobieta utyskiwała na wysoki rachunek zapłacony w aptece za przepisane przez specjalistę leki. Mężczyzna, najwyraźniej zniecierpliwiony narzekaniami, mówił podniesionym głosem, wzbudzając zainteresowanie podróżujących:

- No to wybierz się wreszcie do burmistrza i przypomnij mu, co obiecywał w kampanii wyborczej! Dopłaty do leków dla seniorów! Przecież zagłosowałaś na niego! I gdzie te dopłaty? Postanowiłam dowiedzieć się u źródła.

„Pomimo niespodziewanych wydarzeń, które mocno wpłynęły na stan finansów gminy, jak wybuch pandemii koronawirusa czy zwiększenie kwoty wolnej od podatku, burmistrz Okoczek zamierza zrealizować postulat, dotyczący dopłat do leków dla seniorów i osób z niepełnosprawnościami do końca bieżącej kadencji – przeczytałam w odpowiedzi na moje zapytanie prasowe.

Urząd nie omieszkiał nadmienić przy okazji, że burmistrz wykonał już lwią część swych obietnic wyborczych. W urzędowym piśmie podano nawet stan realizacji tych obietnic w procentach, tyle że ta odważna teza nie została poparta przykładami i wyliczeniami. Niewykluczone, że wkrótce Jarosław Okoczek upubliczni jednak jakieś wyliczenia wszem i wobec. Wiadomo przecież, że – jak kiedyś oznajmił – lubi „twarde, całościowe dane z Excela”. A czas rozliczenia (wyborów) zbliża się nieubłaganie.

WYMIENŃ OGRZEWANIE WEŹ DOFINANSOWANIE

4200 zł


TAURON

Czy wiesz, że musisz wymienić „kopciucha” do końca 2022 roku?
Wybierz **pompę ciepła** lub **kocioł gazowy** i zyskaj:

nawet 4200 zł
dofinansowania¹

kredyt
RRSO 0%²

do 500 zł
zwrotu za prąd

Zamów z TAURONA, nie z przypadku na
tauron.pl/dofinansowanie



¹ Wysokość maksymalnego dofinansowania w programie „Ogrzej się z TAURONEM” wynosi: 4200 zł w przypadku pompy ciepła, 1120 zł w przypadku gazowego kotła kondensacyjnego. Szczegóły w regulaminie na tauron.pl/dofinansowanie.

² Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) wynosi 0%, całkowita kwota kredytu ratowego (bez kredytowanych kosztów) 20 000 zł, całkowita kwota do zapłaty 20 000 zł, oprocentowanie stałe 0%, całkowity koszt kredytu ratowego 0 zł (w tym: prowizja 0 zł, odsetki 0 zł), 20 miesięcznych rat równych w wysokości 1000 zł. Kalkulacja została dokonana na dzień 1.03.2022 na reprezentatywnym przykładzie. TAURON Sprzedaż sp. z o.o. jako pośrednik kredytowy współpracuje z Alior Bank SA. z siedzibą w Warszawie. Zakres umocowania: zawieranie w imieniu Alior Bank SA z osobami fizycznymi umów o kredyt ratowy oferowany przez Alior Bank SA oraz dokonywanie czynności faktycznych związanych z zawarciem tych umów. Alior Bank uzależnia decyzję o przyznaniu kredytu ratowego od oceny wiarygodności i zdolności kredytowej klienta. Pełna informacja o kredycie, w tym o opłatach i prowizjach jest dostępna w TAURON Sprzedaż sp. z o.o. Oferta ważna do 30.07.2022.

Kontrowersje wokół sali pożegnań

Nie spełni oczekiwań mieszkańców, bo będzie za mała. Tak uważa m.in. radny Ryszard Kosowski i postuluje, aby wstrzymać przetarg na tę inwestycję i na nowo ją zaprojektować.

Kostnica wraz z salą pożegnań, nazywana też domem przedpogrzebowym, ma być dobudowana do widocznego na zdjęciu budynku m.in. z toaletami, znajdującego się od strony autostrady A4. W tej części cmentarza nie powstały jeszcze groby.

AKTUALNY PROJEKT

Na to zadanie gmina przeznaczyła 2,1 mln zł. Przetarg nie został wciąż rozstrzygnięty, ale wiadomo, że najtańszą ofertę (2 mln 374 tys. zł) złożyła libiąska firma INVEKO (ta sama, która budowała np. obiekt wiejski w Pogorzcach).

Aktualny projekt sali pożegnań o powierzchni 55 mkw. przewiduje 30 miejsc siedzących dla uczestników ceremonii żałobnych. Druga część tej inwestycji to kostnica. Wokół całego obiektu zaplanowano

m.in. utwardzoną nawierzchnię, małą architekturę oraz zieleni.

ZA MAŁĄ PRZESTRZEŃ, ALE...

Radny Ryszard Kosowski przypomina, że wcześniejszy projekt zakładał budowę domu przedpogrzebowego w innym miejscu – bliżej ul. Kmieńskiego, przy bramie wjazdowej na cmentarz. Sala pożegnań miała mieć nie 30, lecz 144 miejsc siedzących. Kosowski uważa, że aktualna przestrzeń jest zdecydowanie za mała.

- Obecna lokalizacja z liczbą miejsc ograniczoną do 30 uczestników spowoduje, iż tak zbudowany dom przedpogrzebowy stanie się tylko fasadą i pozorny. Moim zdaniem, mieszkańcy nie zaakceptują takich warunków pożegnań swoich najbliższych, gdzie część uczestników będzie w sali pożegnań, a reszta - w większości - na zewnątrz, w różnych warunkach atmosferycznych - argumentuje Ryszard Kosowski.

Domaga się, aby przerwać przetarg na wykonanie tej inwestycji i zaprojektować większą salę pożegnań.

... MNIEJSZE KOSZTY

Tymczasem burmistrz Robert Maciaszek tłumaczy, że za-

leżało mu nie tylko na nowoczesnej sali pożegnań, która w całości ma być oszklona i wyposażona w panele fotowoltaiczne, ale też na obniżeniu kosztów jej budowy i utrzymania. Stąd decyzja o zmianie lokalizacji tego obiektu, czyli o jego dostawieniu do istniejących toalet.

Zwraca również uwagę na widoczne na wizualizacji zewnętrzne zadaszenie, co pozwoli na uczestniczenie w ceremoniach pogrzebowych znacznie większej liczby osób niż tylko zgromadzonych w środku sali pożegnań.

Ponadto zostanie zagospodarowany teren wokół budynku, gdzie także będzie można brać udział w uroczystościach żałobnych.

- W tym celu zadaliśmy o zewnętrzne nagłośnienie tego miejsca - odpowiada burmistrz Maciaszek. - Łatwo za publiczne pieniądze zaprojektować salę pożegnań wielkości hali sportowej, natomiast po co? - pyta retorycznie i przekonuje, że na 55 mkw. zmieści się co najmniej 50 osób, bo krzesła może być więcej niż 30. - To zależy od aranżacji wnętrza - podkreśla.

WIZUALIZACJA I RZECZYWISTOŚĆ

- Podejrzewam, że będzie to najmniejsza, jaka może być sa-



Sala pożegnań na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie ma być dostawiona do...

la pożegnań w okolicy, a wydatek jest duży (ponad 2 mln zł - dop. aut.). Wizualizacja nie oddaje nigdy tego, co będzie w rzeczywistości - pozostaje przy swoim zdaniu radny Ryszard Kosowski.

- Obecny projekt został pozytywnie odebrany przez mieszkańców, z którymi mam kontakt na osiedlu Północ Tyśiąclecie - mówi jego przewodniczący i radny Janusz Jedynek.

- 50 mkw. to pomieszczenie wielkości sali lekcyjnej - zauważa na koniec radny Tomasz Brożek.

Łukasz Dulowski



... istniejącego budynku z toaletami



Modernizowany Rynek w Chrzanowie

Remont Rynku robi się coraz droższy

Prawdopodobnie trzeba będzie dołożyć kolejne pieniądze do modernizacji Rynku w Chrzanowie.

Firma prowadząca prace zdjęła okładzinę granitową ze schodów i...

- Nie wiem, jak to wykonano swego czasu, ale pod nią nie ma betonu. Jest piach. Nie można nowych płyt zamontować na takie podłoże. Chyba był jakiś błąd w sztuce. W tej sprawie czekam na opinię technicz-

ną, po której mogą dojść dodatkowe koszty. Aktualnie schody wymagają naprawy, a w planach mieliśmy tylko wymianę granitowej okładziny - mówi burmistrz Robert Maciaszek.

Rynek w Chrzanowie został zmodernizowany w 2005 r. i kosztował niecałe 2,5 mln zł. Przypomnijmy, że przetarg na obecną przebudowę Rynku wygrała krakowska spółka Gardenbud, oferując 1 mln 52 tys. zł. Ta kwota już urosła, bo gmina musiała dołożyć 100 tys. zł, gdyż - jak tłumaczył bur-

mistrz na jednej z zeszłorocznych sesji rady miejskiej - okazało się, że murki się rozsypały i należy je wykonać od nowa. Teraz z kolei szykują się nieprzewidziane wydatki przy schodach.

Prace remontowo-budowlane na chrzanowskim Rynku mają się zakończyć w lipcu tego roku. Ponadto będzie więcej zieleni, ławek i stolików. Dodatkowo: stojaki na rowery, tablica multimedialna i plansze historyczne.

(ŁD)

MOIM ZDANIEM

Gdyby nie przewodniczący...

ŁUKASZ DULOWSKI



Ostatnia sesja Rady Miejskiej w Chrzanowie trwała, licząc z przerwami, jakieś 12 godzin. Samego zaś nagrania, dostępnego w Biuletynie Informacji Publicznej, jest bitych 10 godzin. Samorządowcy jak wystartowali rano, tak skończyli późnym wieczorem, a właściwie już w nocy. Mówiąc trochę żartem - dla mieszkańców, którzy chcieliby zobaczyć wybrany fragment obrad, przysłałby się spis treści, dołączony do zapisu audiowizualnego, z podaniem minut, od kiedy co się zaczyna. Wydaje się jednak, że program był przewidziany, bo jeśli proponuje się omówienie i analizę czterech obszernych tematów: sprawozdań z działalności związku śmieciowego i komunikacyjnego, dyskusję o zagospodarowaniu odpadów ściekowych i raport o oddziaływaniu na środowisko planowanej spalarni, to łatwo przewidzieć, że zabraknie dnia.

Może nawet i pół nocy trzeba by „zarwać”, gdyby nie przewodniczący Krzysztof Kasperek, którego należy pochwalić, że od początku pełnienia tej funkcji sprawnie prowadzi sesje i ucina niepotrzebne wywody.

K R Ó T K O

OSIEDLE POŁUDNIE

Działka pod usługi i mieszkania



Działka na osiedlu Południe w Chrzanowie, gdzie mógłby powstać obiekt usługowo-mieszkalny

Gmina planuje sprzedać część terenu między ul. Armii Krajowej a garażami i parkingami w rejonie Pęcowskiego na osiedlu Południe w Chrzanowie.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, jak przedstawia to burmistrz Robert Maciaszek, na opisywanej działce, ze względu na bliskość cmentarza w Kościele, nie może powstać blok mieszkalny. Prawo jednak dopuszcza budowę obiektu usługowo-mieszkalnego, czyli takiego, w którym usługi, np. biura, gabinety dentystyczne, sklepy czy inne, zajmują dominującą przestrzeń, a mieszkania stanowią uzupełnienie całego projektu architektonicznego.

Między budowanymi obecnie przez firmę ELEWAX dwoma blokami mieszkalnymi

przy Kościelnej a działką planowaną do sprzedaży został uwzględniony pas zieleni.

Aktualne przepisy mówią, że zabudowa mieszkalna nie może znajdować się w mniejszej odległości niż 150 metrów od cmentarza. Jeżeli jednak budynek jest podłączony do sieci wodociągowej, to dopuszczalna odległość może wynosić 50 metrów.

BOROWIEC

Ludzie swoje, kopalnia swoje

Gmina przypomina szefostwu Kopalni i Prażalni Dolomitu „Żelatówa” o obowiązku czyszczenia Borowcowej, zabrudzonej przez ciężarówki wywożące kamień z zakładu.

To efekt interwencji Alicji Bębenek, przewodniczącej Rady Osiedla Borowiec, która skarży się, że poprzednie rozmowy i spotkania z władzami kopalni nie przyniosły pozytywnego skutku.

Tymczasem w piśmie, które 23 lutego trafiło do PZD w Chrzanowie (zarządcy Borowcowej) i urzędu miejskiego czytamy zapewnienia ze strony „Żelatówej”, że na bieżąco kontroluje czystość drogi. Mieszkańcy mówią jednak co innego.

(low)

Uruchomimy dwa nowe zawody i liceum

- Chcemy, aby na nowo rozpoczęło u nas działalność liceum ogólnokształcące z rozszerzeniami z języka angielskiego, geografii oraz wiedzy o społeczeństwie. Nazwalismy tę klasę „akademicką”, bo podpisaliśmy porozumienie z Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie - informuje Jadwiga Bochenek, dyrektor Zespołu Szkół w Libiążu. Uczy się w nim obecnie 350 uczniów.

Marek Oratowski: Zapowiadała pani uruchomienie nowych klas. W jakich zawodach?

Jadwiga Bochenek: Do tej pory kształciliśmy w sześciu zawodach: technik ekonomista, organizacji turystyki, energetyk, logistyk, elektronik i mechanik. Od września zamierzamy utworzyć klasę dwuzawodową branżową I stopnia dla ślusarzy oraz operatorów maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych. Kierunki te są mocno poszukiwane na rynku pracy, dlatego mini-



Jadwiga Bochenek

sterstwo zwiększyło na nie subwencję oświatową. Mamy zgodę starostwa. Czekamy jeszcze na opinię Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krakowie.

Gdzie uczniowie zdobędą praktyczne umiejętności

w obu zawodach?

- W przypadku ślusarzy podjęliśmy współpracę z Mostostalem Kraków, jedną z największych w kraju firm branży budowlanej. Firma oferuje praktyki wraz z transportem w obie strony, stypendia w wyso-

kości 300 złotych dla każdego ucznia, a co najważniejsze, gwarancję zatrudnienia. Mostostal zapewni także udział w kursach spawaczy, bardzo potrzebnych na rynku pracy. Firma chce sfinansować nam szkolną pracownię wyposażoną w najnowszy sprzęt. Zawarliśmy już wstępne porozumienie. Natomiast kierunek operatora maszyn i urządzeń do przetwórstwa tworzyw sztucznych chcemy uruchomić na potrzeby libiąskiej firmy Thermoplast, która buduje nową halę. Kontakt z nią nawiązaliśmy dzięki pomocy burmistrza Jacka Latki. Thermoplast także gwarantuje praktyki, stypendia oraz zatrudnienie. Docelowo, wykształceni u nas operatorzy mogliby znaleźć pracę także w innych pobliskich firmach wykorzystujących w procesie produkcyjnym tworzywa sztuczne. Dzięki tym praktykom pracę mogliby zacząć niemal z marszu. Obecny deficyt rąk do pracy w wielu zawodach wynika z faktu, że szkoły branżowe bardzo długo były traktowane po macoszemu.

Widoczna jest rozbieżność między oczekiwaniami rynku pracy a wyborami szkół i zawodów dokonywanymi przez młodzież. Mamy nadzieję, że dzięki licznej akcji informacyjnej to się zmieni.

Jakie inne zmiany jeszcze są w planie?

- Chcemy, by na nowo rozpoczęło u nas działalność liceum ogólnokształcące z rozszerzeniami z języka angielskiego, geografii oraz wiedzy o społeczeństwie. Tę klasę, do której odbędzie się rekrutacja, nazwalismy „akademicką”, bo podpisaliśmy porozumienie z Uniwersytetem Pedagogicznym w Krakowie. Nasi uczniowie mają uczestniczyć w wykładach, zarówno na uczelni, jak i online, prowadzonych przez wykładowców UP. Wezmą także udział w działających tam kołach naukowych. Chętni licealiści będą mieli w tygodniu godzinę zajęć z historii w języku angielskim. Planujemy także utworzenie w technikum oddziału sportowego o profilu piłki nożnej i siatkówki we współpracy ze Szkołą Piłkarską Górnik Libiąż i Uczniowskim Klubem Sportowym Jedynka. Chcielibyśmy wykorzystać bardzo dobrą bazę sportową w Libiążu. Dostępna jest hala i boisko pod balonem, a niedługo uruchomiony zostanie także basen.

W szkole były też przeprowadzone prace remontowe. I szykują się kolejne.

- W poprzednie wakacje remontowaliśmy przeziwiskę. Pieniądze na ten cel pozyskała moja poprzedniczka Bogumiła Buchała. Za-

kres obejmował położenie gładzi, płytek i malowanie. Z pieniędzy pochodzących z realizowanego przez szkołę projektu uczniowie zakupili i postavili tam kanapy. To miejsce jest ważnym elementem życia szkoły. Teraz przygotowujemy się do remontu wejścia do budynku, schodów i przedsiionka auli. To ostatnia część budynku, która doczeka się modernizacji. Na ten cel planujemy wydać 74 tysiące złotych. Systematycznie dbamy też o otoczenie szkoły, dokonując choćby nowych nasadzeń.

Na ile epidemia odbiła się na uczniach?

- Z techniczną organizacją zdalnego nauczania dość sprawnie sobie poradziliśmy, jednak nie było ono obojętne dla naszych uczniów. Dostaniemy pieniądze na dodatkową pomoc psychologiczno-pedagogiczną. Wnioskowaliśmy o 150 godzin. Takie zajęcia poprowadzi nasza pani pedagog. Mogą to być zarówno zajęcia grupowe, jak i indywidualne. Często uczniowie potrzebują zwykłej rozmowy. Wynika to z faktu, że zostali wysłani na zdalne nauczanie nim zdążyli się poznać, nabrać do siebie zaufania i stworzyć zżyty zespół klasowy. Liczę jednak na to, że już nie będziemy musieli przechodzić na zdalne nauczanie.

W hali znów stanie ring

W najbliższy weekend w libiąskiej hali sportowej odbędzie się prestiżowa impreza sportowa – Mistrzostwa Małopolski w Boksie pod Patronatem Starosty Chrzanowskiego.

Na ringu walki stoczą najlepsi pięściarze w województwie, w tym gospodarze z Akademii Bokserskiej Libiąż, zdobywający coraz więcej medali na różnych imprezach. W ich gronie są też kadrowicze oraz medaliści mistrzostw Polski.

Mistrzostwa potrwają od 11 do 13 marca. W piątek, 11 marca, walki ćwierćfinałowe rozpoczną się o godz. 16.30. Dzień później o godz. 16 kibice zobaczą pierwsze pojedynki półfinałowe. Finały odbędą się w niedzielę 13 marca od godz. 12.

Za wejście na finały dorośli będą musieli zapłacić 10 złotych. Dzieci i młodzież mają wstęp gratis.

(RAT)

MOIM ZDANIEM

Nazwa i logo nie są najważniejsze

MAREK ORATOWSKI



Ostatnio rozwinęła się dyskusja na temat nazwy nowej pływalni. Niektórzy uznali, że Park Wodny Libiąż traci gigantomanię. Określenie to pasuje raczej do obiektów w większych miastach, oferujących znacznie więcej atrakcji.

Sądziłem, że samorządowcy zdecydują się na ogłoszenie konkursu na nazwę. Takie „uspołecznienie” całego procesu pewnie byłoby mile widziane. Przypomnę, że na tej zasadzie została wybrana nazwa chrzanowskiej pływalni, czyli „Cabańska fala”. Nazwa pewnie miła uchu i sercu mieszkańców, ale już nie do końca zrozumiała poza naszym terenem. W tym kontekście Park Wodny Libiąż jest lepszy marketingowo, choć z pewnością mniej oryginalny. Coś za coś.

Mieszane uczucia wzbudził także Szopik jako znak graficzny obiektu. Na pewno sympatyczny, choć – na co zwracali uwagę malkontenci – niezbyt swojski. Niektórzy przy okazji pomylili znak graficzny z logo basenu, którym jest zjeżdżalnia uwidoczniona przy nazwie pływalni. Wszystko w niebieskich barwach. Nazwa, logo i znak graficzny to sprawy podsta-

wowe, ale dyskusja na ich temat pewnie nie potrwa zbyt długo. Przypomnę, jakie emocje wzbudził nowy logotyp Libiąskiego Centrum Kultury, bo ludzie przyzwyczaili się do starego, kolorowego i mniej symbolicznego. Jednak dziś niewiele pamięta te dyskusje, a „oko na kulturę” już się opatrzyło jako symbol tej instytucji.

Teraz mieszkańcy czekają na otwarcie pływalni oraz kilka ważnych informacji. Po pierwsze te dotyczące cen biletów. Nie mogą być zaoporne, ale muszą zapewniać wpływy do budżetu gminy, która i tak pokażną kwotę będzie musiała dopłacić do parku wodnego. Libiążanie i inni goście liczą także, że odbędą się bez falstartu i wszystkie dodatkowe atrakcje będą dostępne od razu. Mam na myśli strzelnicę, ściankę wspinaczkową, tętnię. Nie do przecenienia jest też to, jak obiekt wpłynie na zdrowie dzieci i młodzieży, zasiedziały po zdalnym nauczaniu. A te najlepsze będą mogły pójść w ślady libiążanki Justyny Poznańskiej, zdobywającej medale najbardziej prestiżowych imprez w kraju. W przyszłości pływanie, obok piłki nożnej i akrobatyki, powinno stać się jedną z wiodących dyscyplin w gminie.

K R Ó T K O

OŚWIATA

Komisja wybierze dyrektorów

Trwają konkursy na dyrektorów trzech gminnych placówek oświatowych: Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 i Przedszkola Samorządowego z Oddziałami Integracyjnymi w Libiążu oraz Zespołu Szkół w Żarkach. Zainteresowani mogą złożyć dokumenty w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Libiążu lub przesłać na jego adres do 14 marca (liczy się data wpływu). Konkursy przeprowadzi komisja powołana przez burmistrza.

POMOC UKRAINIE

Poszukiwani wolontariusze

Libiąscy bibliotekarze planują organizację spotkań dla najmłodszych pod hasłem „Poznajmy się”, aby uprzyjemnić czas ukraińskim dzieciom, które los rzucił w nasze strony i poznać je z ich rówieśnikami. Dlatego pilnie szukają chętnych osób mówiących w języku polskim i ukraińskim, do pomocy w głośnym czytaniu i grach, zabawach. Przyjmą także książeczki dla najmłodszych w języku ukraińskim, które przydadzą się w prowadzeniu zajęć. Chętne osoby proszone są o kontakt telefoniczny pod numerem

32 627 75 77 wew. 24. Książki można dostarczyć w godzinach pracy biblioteki.

KONKURSY

Licealista z Libiąża doceniony

Stanisław Mackiewicz z licealnej klasy Universum Szkoły KSW w Libiążu odebrał od Barbary Nowak nagrodę za zajęcie drugiego miejsca w konkursie „Młody felietonista”, ogłoszonym przez Małopolskiego Kuratora Oświaty w Krakowie. Miał na celu uświadomienie i zrozumienie znaczenia pojęcia wolności i jego wpływu na istnienie niepodległego państwa.

ROZRYWKA

Zagrają na konsolach

Wspólnie z Chrzanowską Ligą E-sportu Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na I Amatorski Turniej FIFA 2022 w dniach 19-20 marca w Domu Kultury w Żarkach. W rywalizacji mogą wziąć udział osoby w wieku od 13 lat. Zawodnicy będą grali na konsolach: PS5, PS4, Xbox One. Wpisowe wynosi 50 zł. Liczba uczestników jest ograniczona. Na zwycięzców czekają nagrody rzeczowe.

oprac. (MOR)

KRÓTKO

OKLEŚNA – PORĘBA ŻEGOTY

Planują duży remont drogi

Samorządowcy upatrują nadziei w pieniądzach z Polskiego Ładu, żeby móc zmodernizować szosę powiatową z Poręby Żegoty do Okleśnej.

Chodzi o kilkukilometrowy odcinek, czyli al. Belwender w Porębie Żegoty (od skrzyżowania z szosą wojewódzką 780), następnie drogę przez las do zalewu Skowronek i ul. Powiśle w Okleśnej.

Szacunkowy koszt tego zadania to 8,5 mln zł. Temat jest przypominany od wielu lat. Między innymi zły stan nawierzchni al. Belwender denerwuje mieszkańców.

- Tyle lat już się staramy o remont Alei Belwender. Naprawdę jest tam bardzo niebezpiecznie. Buduje się dużo domów, są firmy przy tej drodze. Mamy zrobiony projekt oświetlenia, który byłby bardzo pomocny przy remoncie tej drogi. Prosimy już chyba 11 czy 12 lat, pisma idą do powiatu i nic, i nic, i nic... - mówiła na jednej z sesji Rady Miejskiej w Alwerni Bogusława Majchrowska, sołtys Poręby Żegoty.

Może teraz się uda, o ile pieniądze na ten cel spłyną z Polskiego Ładu.

Grzegorz Żuradzki, dyrektor PZD w Chrzanowie, mówi, że zadanie ma objąć m.in. wymianę nawierzchni, utworzenie poboczy, wykonanie oświetlenia.

PORĘBA ŻEGOTY

Atrakcje dla dzieci



Nowy plac zabaw w Porębie Żegoty

Jest już gotowy plac zabaw w sąsiedztwie Domu Wiejskiego w Porębie Żegoty.

Obiekt kosztował 134 tys. zł. Gmina pozyskała na ten cel 79 tys. zł za pośrednictwem Lokalnej Grupy Działania Partnerstwo na Jurze.

Przetarg na tę inwestycję wygrała firma F.H.U.T. Anny Malik z Bołęcina. Plac zabaw jest wyposażony m.in. w huśtawkę, zjeżdżalnię, piaskownicę, ławki, kosze na śmieci, stojak na rowery. Obok znajduje się siłownia do ćwiczeń na świeżym powietrzu.

(low)

Na Spalonej ludzie boją się nie tylko o swoje zdrowie

Właściciele domów w Alwerni Spalonej alarmują, że podnoszenie obszaru między ul. Prusa a klasztornym wzgórzem może skończyć się katastrofą. Ponadto twierdzą, że są tam zwożone odpady.

Jeśli spojrzymy na plan zagospodarowania przestrzenne

go gminy, to przy Prusa, od przejazdu kolejowego w stronę szosy wojewódzkiej, mamy spory obszar opisany jako U/P, graniczący z potokiem Regulanka i klasztornym wzgórzem. Symbolem „U” oznacza się „tereny zabudowy usługowej”, natomiast symbolem „P” - „tereny obiektów produkcyjnych”. Prywatny biznes za- czynia sukcesywnie zajmować

(...) gmina Alwernia nie dba o tereny zalewowe wzdłuż potoku Regulanka, pomimo bolesnych doświadczeń z poprzednich lat (...) zezwalanie na lokalizację budynków na terenach zalewowych doprowadza do eskalacji działań zagrażających zabudowaniom istniejącym od lat w tym terenie - piszą mieszkańcy Alwerni Spalonej do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Krakowie.

tamtejsze działki, o czym już informowaliśmy na łamach „Przełomu”.

Kilkadziesiąt osób, mieszkających przy ul. Prusa i Brzeziny, podpisało się pod korespondencją do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Krakowie, domagając się kontroli sprawdzającej, czy zasypywanie terenów pod inwestycje jest zgodne z prawem.

„Prosimy o stwierdzenie, czy rozprawdane tam odpady nie są odpadami niebezpiecznymi,

gdyż obawiamy się o zdrowie swoje i naszych bliskich” - czytamy w piśmie do WIOŚ.

Zwracają też uwagę, że tereny między ul. Prusa a potokiem Regulanka, płynącym u stóp klasztornego wzgórza, spełniały do tej pory rolę „polderów i suchych zbiorników przeciwpowodziowych”, zapelniających się podczas ulewnych deszczów. Obawiają się, że teraz, po podniesieniu tych działek,



Prace ziemne są prowadzone przy ul. Prusa w Alwerni

może dochodzić do zalewania prywatnych posesji oraz drogi.

Interwencja mieszkańców trafiła też do Urzędu Miejskiego w Alwerni. Burmistrz Beata Nadzieja-Szpila, po przeprowadzeniu ekspertyz i wizji lokalnych, wydała decyzję, w której nakazuje kilku właścicielom tamtejszych działek wykonanie odpowiedniej melioracji tego obszaru. Ponadto zabrania podnoszenia „pasa terenu równoległego

do nasypu linii kolejowej o minimalnej szerokości 6-10 metrów, w celu utrzymania „korytarza spływu wód opadowych”. Polskim Kolejom Państwowym nakazuje natomiast udrożnienie przepustu pod nasypem kolejowym. Termin wykonania tego nakazu wyznaczono do 30 listopada 2022 r.

Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Krakowie potwierdził również, że -

zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego - tereny przy ul. Prusa w Alwerni nie są zakwalifikowane jako miejsce składowania odpadów i „nie zostały one dopuszczone do podniesienia poprzez zasypianie masami odpadowymi”.

O szczegółowe wyjaśnienia w tej sprawie poprosiliśmy burmistrza Alwerni. Czekamy na odpowiedź.

Łukasz Dulowski

Tradycja podbija publiczność nowym spektaklem



Podczas premiery spektaklu „Szablą i sercem” w Okleśnej

„Szablą i sercem” to sztuka, którą aktualnie pokazuje Teatr Ludowy Tradycja z Okleśnej i już odnosi pierwsze sukcesy.

To dwudziesta premiera w historii tego teatru. Miała miejsce w minioną sobotę w Domu Ludowym w Okleśnej. Głównym bohaterem jest Józef Patelski, żyjący w latach 1805-1887. Był szlachcicem i wojskowym. Uczestniczył w Powstaniu Listopadowym i Powstaniu Styczniowym. Za zasługi został odznaczony Orderem Virtuti Militari.

Gdy w 1832 r. ożenił się z Julią Czyżowską, zamieszkał z nią w Kwaczale. Dzisiaj jest patronem tamtejszej podstawówki.

Spektakl „Szablą i sercem” wyreżyserowali: Marcin Kobierski i Rafał Sadowski. Scenariusz napisał Zbigniew Klatka, szef Tradycji.

Następnego dnia po premierze, w zeszłą niedzielę, sztuka została zaprezentowana w ramach 9. Małopolskich Spotkań Teatrów Amatorskich „Posiady Teatralne na Orawie”, organizowanych przez Oraw-

skie Centrum Kultury w Jabłonce. Tradycja zajęła drugie miejsce, ale... pierwszego nie przyznano. To oznacza, że zakwalifikowała się do 37. Międzywojewódzkiego Sejmiku Wiejskich Zespołów Teatralnych w Bukowinie Tatrzańskiej (imprezę zaplanowano 9-10 lipca).

Historia Teatru Ludowego Tradycja z Okleśnej sięga 1994 r. Na początku zajmował się odtwarzaniem obrzędów i zwyczajów ludowych, później coraz częściej klasycznym teatrem (np. „Zemsta” A. Fredry, „Chłopcy” S. Grochowiaka, „Ożenek” N. Gogola).

Obecnie Tradycja ma na koncie wiele nagród. Wśród nich m.in. Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, zdobytą podczas Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej w Tarnobrodzie, w województwie lubelskim, kiedy to aktorzy zaprezentowali „Historię żółtej ciżemki”. W zeszłym roku grali „Igraszki z diablem”, a teraz w sztuce „Szablą i sercem” wzięli na warsztat lokalną postać Józefa Patelskiego.

(ŁD)

MOIM ZDANIEM

Nie ma się co łudzić

ŁUKASZ DULOWSKI



Przy okazji artystycznych sukcesów odnoszonych przez mieszkańców gminy - star-

szych i młodszych, wracają pytania o dom kultury z prawdziwego zdarzenia, którego nie ma w Alwerni. Aktualnie SOK mieści się w ciasnych pomieszczeniach przy Rynku, gdzie można co najwyżej zorganizować wystawę malarstwa albo poetycki wieczorek dla kilkunastu osób. Na razie największe sale ze scenami są w domach ludowych w Okleśnej i Grojcu. I to musi wystarczyć.

Owszem, w poprzedniej kadencji były plany pozyskania pieniędzy na budowę ośrodka kultury. Dzisiaj taka inwestycja kosztowałaby ze 30 mln zł. Z pewnością pozwoliłaby rozwinąć kulturę w gminie, zapraszać artystów z zewnątrz, przygotowywać przeglądy, choćby teatralne czy taneczne, skoro w gminie działają takie perełki jak Teatr Ludowy Tradycja czy zespół Krakowiacek. Temat jest, oczywiście, do przemyślenia, jednak na tę chwilę nie ma się co łudzić, że w najbliższym czasie wróci pomysł nowego domu kultury. Zwłaszcza w sytuacji, gdy gmina Alwernia ma ogromne opóźnienia, chciałoby się powiedzieć - cywilizacyjne, w zakresie choćby budowy kanalizacji i oczyszczalni ścieków.

Pętla z muldami przy wałach wiślanych

Miejsce rekreacyjno-sportowe z pumptrackiem, huśtawkami, trampolinami i linowym placem zabaw ma powstać w Mętkowie.

Dwa lata temu trójce młodych mieszkańców Mętkowa udało się przekonać wieś, by pieniądze z tzw. funduszu sołeckiego - zamiast na remont jakiejś drogi - przekazać na budowę skateparku. Takiego jak w miastach, jedyne w gminie. Młodzieńcy zdołali swoim zapałem зараzić dorosłych, w tym także samorządowców.

POMYSŁ NIE TRAFIŁ DO SZUFLADY

- Młodzież rzadko kiedy włącza się w działania na rzecz społeczności lokalnej, dlatego tym bardziej wspierałam chłopaków, bo sami wyszli z inicjatywą budowy skateparku i bardzo mocno się w to zaangażowali. Zawsze warto przedstawić pomysł, bo te, o których się nie mówi, zostają na zawsze w szufla-

dzie - mówi Marika Noworyta z Mętkowa, radna gminy Babice.

Niespełna rok później, na kolejnym zebraniu wiejskim zapadła decyzja, że skateparku nie będzie. Wójt Radosław Warzecha przekonał ich, że wydanie około miliona złotych na taki obiekt to nie jest najrozsądniejszy pomysł.

- Podczas spotkania z projektantami, na samym początku usłyszałem pytanie: dla kogo mają projektować ten skatepark? Dla osób jeżdżących na desce, łyżworolkach, rowerze czy może hulajnodze? To mi uświadomiło, że może się okazać, że wybudujemy obiekt za grube setki tysięcy złotych, z którego będzie korzystać wąska grupa osób - tłumaczył wójt.

Spotkał się więc z sołtysem, radnymi i wspólnie postanowili poszukać innego rozwiązania i zagospodarować to miejsce tak, żeby służyło zdecydowanie większej grupie osób.

Tak powstał pomysł, by zamiast skateparku, w pobliżu wałów wiślanych w Mętkowie wybudować pumptrack. To tor przeznaczony przede wszystkim do jazdy na rowerze, ale też może być wykorzystywany

do jazdy na deskorolkach i rolkach. Ma kształt zamkniętej pętli z muldami powodującymi, że jazda na rowerze właściwie nie wymaga pedałowania. Pierwsze pumptracki powstały w latach 70. i 80. minionego wieku, jako trasy dla rowerzystów BMX.

PUMPTRACK, GRINDBOX I LINARIUM

Przypomnijmy, że na działce obok planowany jest skwer seniora przy wsparciu finansowym Lokalnej Grupy Działania „Partnerstwo na Jurze”.

- Myślę, że to bardzo dobrze, że miejsce będzie służyć możliwie jak najszerszemu gronu mieszkańców, a nie tylko wąskiej grupie. Oczywiście byłam przygotowana, podobnie jak inicjatorzy, że nie jest to inwestycja na tu i teraz, tylko projekt długofalowy - mówi Marika Noworyta.

Duży krok w kierunku powstania takiego obiektu został już wykonany. Firma BMF Project Mateusz Fajak z Oświęcimia wykonała projekt zagospodarowania terenu przy ul. św. Floriana w Mętkowie. Kosztował 27 tys. zł. W strefie



FOT. MAREK GRATOWSKI

Tak wygląda pumptrack w Jaworznie

sportowo-rekreacyjnej ma powstać nie tylko pumptrack, ale również urządzenia znane ze skateparków, czyli bank ramp, rail fala, grindbox. Będzie też coś dla młodszych, a więc huśtawki, trampoliny, zjeżdżalnie i linarium, czyli linowy plac zabaw.

- Zastanawialiśmy się, czy nie złożyć wniosku o dotację z projektu Małopolska infrastruktura rekreacyjno-sportowa. W tym przypadku mogli-

byśmy otrzymać maksymalnie 250 tys. zł. Według kosztorysu, na cały obiekt potrzeba dwóch milionów złotych. Brakującą część kwoty musielibyśmy włożyć z własnego budżetu. Zakładamy więc, że w tym roku złożymy wniosek o dofinansowanie tej inwestycji w ramach Polskiego Ładu. Budowa obiektu mogłaby się wtedy rozpocząć w przyszłym roku - mówi Radosław Warzecha.

Michał Koryczan

MOIM ZDANIEM

Młody też może

MICHAŁ KORYCZAN



Nieczęsto się zdarza, żeby młodzi inicjowali różnego rodzaju działania w swoich rodzinnych miejscowościach. Choć w ich głowach ciekawych pomysłów zapewne nie brakuje, to determinacji, aby wcielić je w życie, już tak.

Tej determinacji nie zabrakło trójce chłopaków z Mętkowa. Do pomysłu budowy skateparku potrafili przekonać dorosłych. Co więcej, także mieszkańców przybyłych na zebranie wiejskie, a to nie lada sztuka. Wie to każdy, kto choć raz wybrał się na takie zebranie. Zwłaszcza gdy dotyczyło ono podziału pieniędzy.

Chłopaki nie tylko potrafili zyskać przychyłność starszych od siebie osób, ale przekonać ich do pomocy w działaniu. Dzięki temu marzenie trójki kolegów ze szkolnej ławy już wkrótce może się ziścić. Nastolatkom udowodnili tym samym, że pomysłów nie warto skrywać gdzieś głęboko. Zwłaszcza jeśli dotyczą bezpośrednio ich własnych pasji.

Strategia na zabytki

Babice przygotowują gminny program ochrony zabytków z tego terenu na najbliższe kilka lat. Co to za dokument?

Do 11 marca można składać oferty na opracowanie „Programu ochrony zabytków gmi-

ny Babice na lata 2022-2026”. Ma on być gotowy najpóźniej w listopadzie tego roku.

- To swego rodzaju strategia działania w zakresie zabytków z naszego terenu. Dokument ma zawierać zaktualizowaną ewidencję takich obiektów, ich obecny stan oraz to, w jaki sposób samorząd zamierza o nie zadbać. Należy więc wskazać między innymi, skąd zamierza-

my pozyskiwać fundusze na renowację zabytków - mówi wójt Radosław Warzecha.

W gminnej ewidencji znajduje się 35 zabytkowych obiektów. Trzy z nich wpisane są do Rejestru Zabytków Nieruchomych Województwa Małopolskiego. Pieczę nad nimi sprawuje wojewódzki konserwator zabytków.

(MK)

Obiekty w gminie Babice wpisane do gminnej ewidencji zabytków

BABICE

Kościół murowany z 1524 r., ul. Kanonicza*
Dzwonnica murowana z XVIII/XIX w., ul. Kanonicza*
Dom murowany ze stodołą z początku XX w., ul. Krakowska
Dom murowany z XIX/XX w., ul. Krakowska
Dom drewniany z 1925 r., ul. Krakowska

JANKOWICE

Dom murowany z 1910 r., ul. Łącząca
Dom drewniano-murowany z XIX/XX w., ul. Mieszka I
Dom drewniano-murowany z 1904 r., ul. Kadłubka
Kapliczka murowana z XIX w., ul. Kadłubka
Dom drewniano-murowany z początku XX w., ul. Mieszka I
Dom drewniano-murowany z 1904 r., ul. Mościska
Dom drewniany z XIX/XX w., ul. Przyłęga
Dom drewniany z 1922 r., ul. Wadowicka

MĘTKÓW

Kościół drewniany XVIII w., ul. Wojtyły*
Replika dzwonnicy drewnianej z XVIII w., ul. Wojtyły
Kapliczka murowana z pierwszej połowy XIX w., skrzyżowanie ul. Wojtyły i Struga
Kapliczka murowana z końca XIX w., ul. Wiejska
Leśniczówka murowana z XIX w., ul. Nadwiślańska
Stajnia murowana z 1914 r., ul. Nadwiślańska

OLSZYNY

Dom drewniano-murowany z 1930 r., ul. Zatorska

Dom drewniano-murowany z 1909 r., ul. Leśna
Dom drewniano-murowany z początku XX w., ul. Zatorska
Dom drewniano-murowany z pierwszej połowy XX w., ul. Zatorska

ROZKOCHÓW

Kapliczka murowana z pierwszej połowy XIX w., ul. Babicka
Kapliczka murowana z połowy XIX w., ul. Sikorskiego
Dom drewniany z 1922 r., ul. Kopernika

WYGIEŁZÓW

Zamek Lipowiec z XIV w., ul. Zamkowa*
Dom murowany z pierwszej połowy XX w., ul. Oświęcimska
Oficina dworska murowana z końca XVIII w., ul. Oświęcimska
Stodoła dworska murowana z końca XVIII w., ul. Oświęcimska
Mur dworski z końca XVIII w., ul. Oświęcimska
Park dworski z końca XVIII w., ul. Oświęcimska

ZAGÓRZE

Dom drewniany z 1911 r., ul. Piłsudskiego
Kaplica murowana z pierwszej połowy XIX w., ul. Piłsudskiego
Kapliczka murowana z pierwszej połowy XIX w., ul. Czerwona Góra

*wpisany do Rejestru Zabytków Nieruchomych Województwa Małopolskiego

Firma z Poznania najtańsza

Pięć firm chce wykonać projekt pełnowymiarowego boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią w Zagórz.

To jeden z punktów programu wyborczego wójta Radosława Warzechy.

Obiekt ma powstać na terenie ośrodka sportowego przy ul.

Wieczystej w Zagórz. Na zapytanie ofertowe gminy na przygotowanie dokumentacji i projektu boiska odpowiedziało pięć firm. Najtańszą ofertę, wartą 36,9 tys. zł, złożyła spółka ERMS z Poznania.

Zgodnie z planem w Zagórz ma powstać oświetlone boisko (będzie można na nim grać przez cały rok, w dzień i w nocy) oraz dwa obiekty kontenerowe na szatnie i sanitariaty, a tak-

że parking. Na przygotowanie dokumentacji i projektu wykonawca będzie miał pięć miesięcy od podpisania umowy.

Radosław Warzecha nie wyklucza, że gmina złoży wniosek o dofinansowanie budowy boiska jeszcze w tym roku, np. w ramach „Polskiego Ładu”. Gdyby samorząd otrzymał dotację, to budowa obiektu mogłaby się rozpocząć w 2023 r.

(MK)

Dla kogo drożej?

Od 1 marca obowiązuje nowy cennik usług oraz biletów wstępu do Muzeum w Wygiełzowie.

W górę poszła cena biletu normalnego, za który trzeba teraz zapłacić 15 zł (wcześniej kosztował 12 zł) oraz biletu rodzinnego, kosztujący aktualnie 40 zł (do tej pory było 36 zł).

O 5 zł podrożała również opłata za przewodnika i wynosi obecnie 40 zł. Nie zmieniła się natomiast cena biletu ulgowego. Nadal kosztuje 8 zł. Taka właśnie wejściówka przysługuje m.in. mieszkańcom gminy Babice.

Od marca zmieniły się także godziny otwarcia muzeum. Ma to związek z początkiem sezonu letniego.

Aż do końca października skansen będzie otwarty dla tu-



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Wnętrze jednej z chałup w skansenie

rystów codziennie od godz. 8.00 do 18.00, a więc o trzy godziny dłużej niż w sezonie zimowym. Znajdujący się na terenie parku etnograficznego dwór z Droginia można zwiedzać od godz. 8.00 do 15.00 (od ponie-

działku do piątku) oraz od godz. 10.00 do 18.00 (w soboty i niedziele).

Przypomnijmy, że cały czas niedostępny dla zwiedzających pozostaje zamek Lipowiec.

(MK)

K R Ó T K O

OS. JURAJSKIE

Niektórzy jeszcze
nie dowierzają

To, co wydawało się już niemożliwe, stało się faktem. Windy przy kładce nad torami w rejonie ul. Czycza zaczęły działać.

Mieszkańcy apelowali o to prawie dwa lata. Kładka zbudowana przez PKP PLK SA nie do końca spełniała swoją rolę.

Problemem była przede wszystkim niedziałająca winda. Ludzie narzekali, że chcąc przejść przez kładkę trzeba pokonać 90 schodów. Chodzenie tamtędy z zakupami lub z dzieckiem w wózku było katorgą.

Gminie udało się podpisać umowę z PKP PLK SA, dotyczącą przekazania jej gospodarowanie obiektem. Zajmuje się tym obecnie Zakład Administracji Budynków Komunalnych. Windy już działają.

OS. JURAJSKIE

Część ulicy
Poprzecznej
jest zamknięta

Trwają prace związane z odwodnieniem parkingu Park&Ride w Krzeszowicach. Konieczne było przekopanie części ul. Poprzecznej.

Osoby udające się do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych mogą się tam dostać od strony ul. Czycza.

(E)

Agresja wśród dzieci jest coraz większa

- Mamy coraz więcej prób samobójczych, związanych z ciężkimi stanami depresyjnymi u dzieci – przyznaje Michał Godyń, komendant Komisariatu Policji w Krzeszowicach.

Ewa Solak: Pandemia zapewne przełożyła się na policyjne statystyki.

Michał Godyń: Owszem, jeśli chodzi o Krzeszowice to ogólna liczba przestępstw spadła. Mniej jest kradzieży, włamań, bójek, które są najbardziej uciążliwe społecznie. Jedną z przyczyn może być fakt, iż więcej osób przebywa w domach, wykonując pracę zdalną, lub w obawie przez zakażeniem. To jednak wpłynęło na wzrost zachowań przemocowych w domach.

Zdarzały się jednak oszustwa czy próby oszustw.

Owszem, przestępcy wymyślają coraz to nowe sposoby na to, żeby wyłudzić pieniądze. Zauważalny jest wzrost przestępstw dokonywanych za pośrednictwem internetu. Sprawcy włamują się na konta, piszą wiadomości do ich znajomych w celu pozyskania pieniędzy metodą na BLIK. Innym sposobem działania sprawców jest generowanie fałszywego linku pod

czas zakupów internetowych, po wejściu w który następuje przełamanie haseł w kontaktach bankowych i przełanie pieniędzy osób pokrzywdzonych na konto sprawcy. Rekordziści stracili z kont po kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Były też przypadki włamań i kradzieży, zwłaszcza do niezamieszkałych domów.

- W roku 2021 dokonaliśmy zatrzymania takiej grupy przestępczej. Odzyskaliśmy skradzione mienie, a sprawcy przyznali się do popełnionych przestępstw.

Nadal prowadzicie bezpośrednie kontrole osób będących w izolacji czy na kwarantannie?

- Ich liczba zdecydowanie spadła, ale był moment, że musieliśmy sprawdzać ponad 2 500 osób. Nasz komisariat obejmuje zasięgiem trzy gminy, więc nie było łatwo. Doszło nam jednak zdecydowanie więcej innych czynności związanych z przestrzeganiem nakazów i zakazów COVID-19, np. kontrole obiektów, w których jest obowiązek zasłaniania ust i nosa, kontrole środków transportu czy placówek handlowych.

Wspomniał pan, że zamknięcie w domach skutkuje większą liczbą awantur rodzinnych, zżecania się psychicznego w czterech ścianach.

- W tych sprawach wspiera nas Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej. Liczba interwencji na naszym terenie wzrosła z 5 440 do 7 931. To głównie awantury rodzinne. Jeśli dochodzi do przestępstwa, w każdym takim przypadku staramy się zatrzymać sprawców i doprowadzać do prokuratury. Osoby stosujące przemoc są zywane na komisariat w ramach prac zespołu interdyscyplinarnego. Prowadzimy również cały czas kontrole w rodzinach objętych procedurą niebieskiej karty. Pojawiały się także nowe problemy związane z większą agresją u dzieci.

Z czego to wynika?

- Głównie z długotrwałego zamknięcia i braku kontaktu z innymi. Sytuacja jest trudna zwłaszcza wśród nastolatków. Po tym, jak uczniowie wrócili do szkół, zaczęliśmy otrzymywać zgłoszenia od dyrektorów, że na przykład któryś z uczniów znęca się nad innymi. Izolacja sprawiła, że młodzi ludzie mają problem z dostosowaniem się do pracy w grupie. Jeszcze trudniejsze są przypadki, gdy dochodzi do prób samobójczych. Mamy niestety coraz więcej takich zdarzeń, związanych z ciężkimi stanami depresyjnymi. Nie zawsze rodzice są w stanie je zauważyć, zwłaszcza gdy dzieci mnóstwo czasu spędzają



Michał Godyń, komendant Komisariatu Policji w Krzeszowicach

	2020	2021
Nałożone mandaty	1 608	1 690
Interwencje domowe	5 440	7 931
Zatrzymani nietrzeźwi kierujący	74	60
Próby samobójcze	20	26

w odosobnieniu przed komputerem. Jeśli się to udaje, trafiają na terapię.

Dużo policjantów w Krzeszowicach obecnie choruje?

- Liczę na to, że najgorsze mamy już za sobą. Stan etato-

wy jednostki wynosi 49 osób wraz z policjantami Postępowania Policji w Czernichowie. Aktualnie są 4 wakaty i 2 funkcjonariuszy na długotrwałych zwolnieniach lekarskich. Nikt nie jest obecnie na izolacji czy kwarantannie.

Punkt pomocy
dla Ukraińców

Wydawanie darów, świadczenie bezpłatnej pomocy prawnej i psychologicznej – to podstawowe zadania, jakie będzie mieć Gminny Punkt Pomocy Uchodźcom z Ukrainy.

Będzie on zlokalizowany w dawnej siedzibie biblioteki przy placu Kulczyckiego. Ma być czynny od poniedziałku do piątku, a poza godzinami pracy oraz w weekendy i święta obsługę punktu zapewni pracownik dyżurujący pod nr tel. 604 155 467.

Zadaniem punktu ma być usystematyzowanie zbiorów oraz wydawania darów dla osób z Ukrainy, przebywających w gminie Krzeszowice. Z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej będzie tam przeniesiona baza wydawania darów.

Przewidziano tam też uruchomienie punktu bezpłatnych porad prawnych i psychologicznych.

Obecnie w gminie tworzone są zbiorowe punkty noclegowe zlokalizowane przy remizach, ośrodkach agroturystycznych i innych.

- Niezależnie od osób prywatnych decydujących się na pomoc osobom pochodzącym z Ukrainy, także gmina koordynuje uruchamianie placówek noclegowych. Powstają wszędzie tam, gdzie jest to możliwe - mówi Witold Kulczycki, wiceburmistrz Krzeszowic i koordynator ds. zapewnienia noclegów i wyżywienia uchodźców z Ukrainy.

Takie miejsca działają już m.in. w domu wycieczkowym Świtu Krzeszowice, w domu pielgrzyma oraz w remizie w Czernej, a także w gospodarstwach agroturystycznych w Czernej czy Paczółtowicach.

(E)

Budowa sali gimnastycznej przy
krzeszowickim liceum rozpoczęta

W centrum Krzeszowic rozpoczęły się przygotowania do wielkiej inwestycji. Warunki w szkole zdecydowanie się poprawią.

Krzeszowicki ogólniak od początku istnienia borykał się z brakiem sali. Uczniowie korzystali np. z pomieszczeń przy Świecie Krzeszowice, ale wiązało się to z koniecznością wyjścia ze szkoły i przejścia przez miasto. Próbowano również zorganizować im zajęcia ruchowe w postaci warsztatów tańca przy centrum kultury. Brak sali cały czas był jednak odczuwalny. Stanowił również duży minus wymieniany przez uczniów przy wyborze szkoły ponadpodstawowej.

Przez lata pojawiały się koncepcje postawienia sali w różnych miejscach w mieście, nawet przy Zespole Szkół Ponadpodstawowych czy przy ul. Ogrodowej, na wprost szkoły muzycznej.

Tymczasem przy liceum ist-



Prace przygotowawcze pod budowę sali gimnastycznej przy LO w Krzeszowicach

niała doskonale nadająca się do tego działka. Problemem były jednak kwestie własnościowe. Po dwudziestu latach starań, z końcem grudnia 2020 r. starosta krakowski Wojciech Pałka podpisał akt notarialny zakupu działki, będącej dotych-

czas własnością Polskiej Spółki Gazownictwa. Kosztowała 637 tys. zł. Ma powierzchnię 0,3 ha. To na niej powstanie sala gimnastyczna.

Na budowę powiat krakowski uzyskał dofinansowanie prawie 4,5 mln zł z Rządowe-

go Funduszu Inwestycji Lokalnych. Całość ma kosztować 8,8 mln zł.

Firma, która wygrała przetarg, ma zaprojektować i wybudować salę gimnastyczną. Prace już się rozpoczęły.

(E)

Z dzieckiem w szpitalu to wyzwanie w pandemii

Pobyt w szpitalu zazwyczaj wiąże się z mniejszą lub większą traumą. Zwłaszcza gdy pandemiczne obostrzenia zamykają w czterech ścianach jednej sali i ograniczają wyjścia z pokoju do zrobienia badań, wzięcia prysznica lub przemknięcia do czajnika po wodę na kawę.

Pobyt z dzieckiem w szpitalu jest dużym wyzwaniem. Na szczęście chrzanowska pediatria w niczym nie przypomina tej sprzed paru lat. No, może poza metalowymi łózkami dla najmłodszych. Nowoczesne wnętrza sal są jak hotelowe pokoje, do których jedzenie dostarczane jest pod same drzwi. Gdyby tylko nie pikały tam pompy, a kable kroplówek nie ograniczały ruchów do ok. 150 centymetrów wokół wieśzaka, byłoby prawie idealnie. Pod warunkiem, że choć na chwilę zapomnimy, po co tam jesteśmy. A o tym, w zasadzie do końca pobytu zapomnieć się nie da.

CZAPKI Z GŁÓW

Nas sprowadził do szpitala rotawirus. W wersji ekstremalnej. Zmiotł Olka w przeciągu doby, nie tylko odbierając chęć do szaleństw, ale nawet do podniesienia ręki czy głowy. W warunkach domowych nie do opanowania. Nie było się nad czym zastanawiać, a próby wyboru najlepszej placówki szpitalnej w takich okolicznościach weryfikuje czas.

Najbliższy szpital - w Chrzanowie - wielu rodzicom jeszcze do niedawna kojarzący się z siemieniowymi warunkami sprzed 20 lat - okazał się najlepszym wyborem. Nie tylko ze względu na to, że pediatria przeszła wielką modernizację, ale także ze względu na personel. Czapki z głów. W zamknięciu spędziliśmy sześć dni. Okupionych walką z acetonem w moczu, wysokim stanem zapalnym i wirusem, bezwzględny dla każdego, kto cierpi na zapachową nadwrażliwość. Pobieranie „materiału” do badań z nocnika przy rotawirusie chyba tylko dla rodziców jest „pestką”.

W SALI MOŻNA NAWET ZAGRAĆ W KRĘGLE

Kiedy człowiek spędza w zamknięciu z dzieckiem dłuższy czas, w pewnym momencie przestaje liczyć godziny. Wiadomo, mamę się kocha, ale w czterech ścianach nawet ona może się znudzić. Rytm dnia wyznaczają posiłki, sprzątanie, badania, zastrzyki. Za to w przerwach od kroplówek można nawet zagrać w kręgle. Pogodzenie się dziecka z izolacją i ograniczeniem świata do niewielkiej sali jest naprawdę ciężkie. To, co dostarczają nam do szpitala bliscy, staje się wszystkim, z czego możemy korzystać. Komputer z bajkami, książeczki, gry czy kredki. Kolorowanek dostaliśmy od pani doktor. Mamy pamiątkę do dziś. Opłacenie szpitalnego telewizora czy dostępu do Wi-Fi w praktyce jest pozbawione sensu, a próby wykupienia usługi w naszym wypadku skończyły się na „zjedzeniu” pieniędzy przez urządzenie. I tyle z niego mieliśmy.

Zanim człowiek zdoła się jednak oswoić z nowymi warunkami i izolacją, czeka go parę przeżyć.

TEST DLA DZIECKA, A DLA RODZICA JUŻ NIE

Koronawirus w wersji omikrona początkowo może dawać podobne objawy jak rotawirus - czyli żołądkowe. Ale w szpitalu test musi przejść każdy. Każdy pacjent oczywiście, bo opiekun już nie. W naszym wypadku pierwszy test dał wynik niejednoznaczny.

- Jaki? - pytałam, bo trudno mi było to zrozumieć. Tak się zdarza. Konieczny był więc powtórny. Drugi pozwolił nam zostać w Chrzanowie. Gdyby był pozytywny, konieczny byłby transport do szpitala im. Żeromskiego w Krakowie. To tam właśnie działa pediatryczny oddział covidowy. Transport zapewnia wtedy szpital. Nam się udało zostać na miejscu.

KTO BARDZIEJ SIĘ BOI?

Po drugie „motylek”. Wprowadzenie wenflonu przy odwodnieniu organizmu nie należy do łatwych zadań. Panie pielęgniarki świetnie o tym wiedzą, stąd zabawne określenia na różne specjalistyczne sprzęty. Byle nie straszyc dziecka. Każdy dzielny pacjent może liczyć na kolorową naklejkę lub dyplom. Mobilizacja więc jest, a strach mniejszy, choć prawdę mówiąc wtedy już nie bardzo wiadomo, kto bardziej się boi, rodzic czy dziecko. „Zostawcie go, klujcie mnie!” - takie myśli czasem aż krzyczą w głowie. Który rodzic w szpitalu tak nie miał?

Opór zdaje się na nic, bo wiadomo, badanie zrobić trzeba.

DŻEM Z GALARETKĄ NA ŚNIADANIE

Po trzecie jedzenie. Szpitalne posiłki przysługują tylko pacjentowi, więc rodzice muszą zatroszczyć się o nie sami. Zwykle jednak tego, co nie zje dziecko, zje rodzic. Czasem jednak przychodzi to z trudem albo wcale. Wtedy dobrze mieć telefon do szpitalnego baru, żeby coś zamówić. Jeśli ktoś z obsługi oddziału się zgodzi, to przyniesie. Albo pod drzwi oddziału przyniesie ktoś bliski.

Z posiłkami szpitalnymi jest jednak pewien kłopot. Szczerze mówiąc czasem wprawiają w zdumienie. Dieta lekkostrawna zalecana przy rotawirusie w przypadku szpitalnych dań skłania wręcz do rozmyślań. Nawet, gdy duszone mięso z ziemniakami jest do zaakceptowania, to już surowe buraczki trochę mniej. Nadgniłe jabłko na „podwieczorek” na pewno nie wzbudzi entuzjazmu, a brzuch może się zbuntować. Kolejny bunt żołądka nie jest w tym wypadku wskazany. Hitem smakowym natomiast może być śniadanie złożone z weki, masła, dżemu oraz niespodzianki. Jest nią cytrynowa galaretka. Bywają na szczęście inne dania, więc nie jest tak źle. Kateringowe jedzenie pakowane jest w pudełka, niektórzy więc zażartują, że to „dieta pudełkowa”.

NAJWAŻNIEJSI SĄ LUDZIE

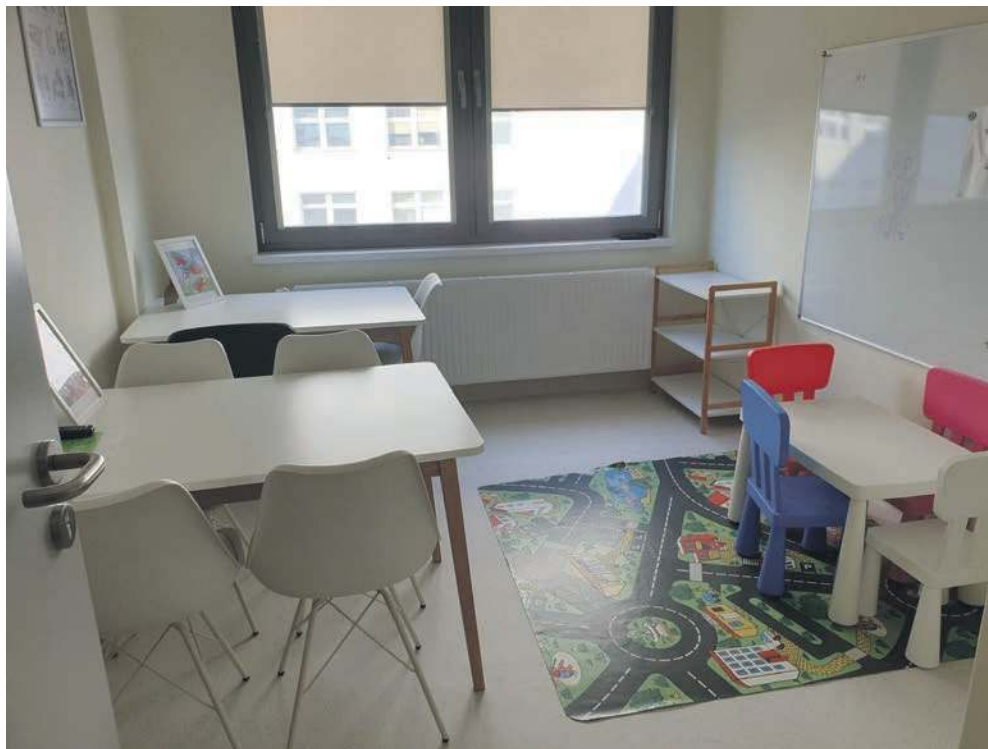
Spanie. Na pediatrii to już nie jest wielki problem, bo w salach są rozkładane na półleżące fotele. Świetnie się w nich odpoczywa np. czytając, znacznie gorzej śpi. Ale jeśli jesteśmy w sali dla starszych dzieci, zawsze możemy położyć się obok dziecka. Tak robi większość rodziców, bo maluch w obcym miejscu lubi się przytulić. Łóżka są na tyle duże, że dwie szczupłe osoby się mieszczą. Lepiej jednak wysunąć z nich barierki, żeby nikt nie spadł. Panele nad łózkami zapewniają światło oraz prąd, nie ma więc problemu np. z naładowaniem telefonu. Dodatkowym atutem są łazienki. Jedna na dwie sale. Są naprawdę ładne, a biało-niebieska kolorystyka z ozdobnymi elementami podoba się i dzieciom, i dorosłym.

Najważniejsi są jednak ludzie. To od nich najwięcej zależy. Personelu nie da się ocenić, nie chwalać. Tego sprząającego też. Choć siedząc w zamknięciu szpitalnej sali kontakt jest dość ograniczony, widać jednak, że nikt z tych ludzi nie znalazł się tam przypadkiem. Dla pacjentów to ogromnie ważne, bo przecież tak naprawdę w szpitalu nikt z własnej woli znaleźć by się nie chciał.

Ewa Solak



W szpitalnej sali



Opustoszała świetlica na pediatrii. Niedostępna dla dzieci z rotawirusem



Niecodzienne śniadanie: weka, masło, dżem i galaretka cytrynowa

Całe niebo w gwiazdach od świateł samolotów

O widzianej oczami dziecka traumie wojny, która pozostaje do końca życia, opowiada 89-letnia Teresa Tor z Chrzanowa. Gdy wybuchła II wojna światowa miała 7 lat. - Patrzyłam do góry, w niebo – nagle pojawiło się wiele samolotów. „Jakie fajne te samoloty” – pomyślałam wtedy.

WIEŚ

- W mojej wsi Żukowice No-we niedaleko Tarnowa, blisko zabudowań był staw z rybami. A w nim kaczki, gęsi. Potem staw wysychł i pozostał dół. Niemcy wypełnili go w całości minami. Były to takie okrągłe talerzówki. Nie wolno nam było tego ruszać. Nie pamiętam, czy były z zapalnikami. Najważniejsze było, żeby ich nie dotykać.

W budynkach na wsi znajdowała się niemiecka kuchnia. Obsługiwał ją Niemiec, którego wołali Czerwony, bo miał strasznie czerwoną twarz. Był okropny. Mieliliśmy krowę, ale całe mleko trzeba było Niemcom oddawać. Nalewało się je do 10-litrowej bańki, której jako mała dziewczynka nie byłam w stanie unieść. I ten Niemiec z kuchni mnie poganiał. Ja tę bańkę ciągnęłam, nie potrafiłam szybciej. Nagle Niemiec strzelił przede mną w ziemię. Może nie chciał mnie zabić, ale przestraszył tak, że przewróciłam się i pół mleka się wylało. Bałam się strasznie.

NALOTY

- Od nalotów było bardzo głośno i w dzień, i nocą. Nie ukrywaliśmy się w piwnicach, ale trzeba było się schować tak, żeby nie wzięli na cel, żeby nie zaczęli strzelać. Raz szłam z mlekiem do kuchni. Nagle nalot. Prędko musiałam się schować. Wszłam pod kupę słomy. Strzelili w pobliżu i słoma się zapaliła, a ja w środku tej płonącej sterty! Szybko zaczęłam uciekać.

Wtedy każdy pracował, nawet dzieci. Jechałam na koniu prowadząc na łąkę krowy na wypas. Wokół był las. Na miejscu szukałam grzybów. Chciałam je odłożyć, a tu naraz samoloty nad głową. Myślę, gdzie tu uciec? Obok była rzeka, koło niej zarośla, ale w nich były raki i węże. Panicznie bałam się tam zbliżyć. Teraz sobie myślę, jaki to był strach we mnie, że mimo tego lęku przed rzeką, ukryłam się w tych krzakach, gdy koło mnie zaczęto strzelać. Kule świstały. To do kogo strzelali? No do dziecka, bo byłam



Teresa Tor

tylko ja i te krowy. Na szczęście nic się wtedy nie stało, ale już nigdy nie poszłam tam z krowami.

Gdy wkroczyli Rosjanie, całymi nocami latały tzw. „kukuruzniki”, które świeciły punkcikami na niebie i strasznie głośno terkotały. Nie można było znieść tego hałasu i to od wieczora do rana, non stop tylko słyszałam tuturutu, tuturutu.

ŻYCIE I ŚMIERĆ

- Były pożary. Niektóre zabudowania we wsi się spaliły. Widziałam strasznie dużo ciał na drogach. Masa trupów. Omijałam je, przepraszam, nie mogę mówić... Teraz wojna w Ukrainie... To wszystko - te obrazy do mnie wróciły...

W pewnym momencie musieliśmy uciekać do lasu furmanką. Spędziliśmy tam może z tydzień. Pod gołym niebem. Na furmance tata zrobił płachtę i tam nocowaliśmy. I na niej, i pod wozem. Wreszcie pojechaliśmy do sąsiedniej wsi Jodłówka Adwałki do mojej babci. Było tam u niej 11 rodzin. Szukali schronienia, a babcia przysparzała te obce rodziny. My też tam długo byliśmy, bo to było daleko od frontu. Pamiętam, że babcia nie miała naczyni dla tylu osób. W wielkich garach gotowaliśmy obiad. Marne, ale były. Babcia zabiła zwierzę, które miała, żeby było mięso do jedzenia. Gdy później wróciliśmy do domu - nic nie było. Stał tylko budynek. Wszystko zabrali. Wujek był stolarzem, mieliśmy piękne meble. Nic nie zostało.

TATA

- Tata mój woził jedzenie dla wojska, bo znał język niemiecki, a wcześniej był sześć lat we Francji i po francusku też gadał. Od jego rozmówców z kuchni mieliśmy czasem trochę jedzenia. Zdarzało się, że dostaliśmy jakąś czekoladę. Jako dziecku, właśnie to utkwiło mi w głowie.

Poszliśmy raz z tatą na grzyby. Tata mnie brał, bo byłam grzeczna i chętna do chodzenia. W tym lesie spotkali nas partyzanci. Jeden z nich podsełł do nas i dał mi do ręki czekoladkę. Jaka była dobra! I powiedział: „Pamiętaj, jeśli komukolwiek powiesz o nas, to tatę zabierzemy.” Dopóki mój tata żył, nikomu tego nie powiedziałam.

SZPITAL I CHOROBY

- Za tą niemiecką kuchnią we wsi, o której mówiłam, był szpital dla rannych Niemców z frontu. Pewnego dnia zaczęli ostrzeliwać szpital. Pamiętam dochodzące stamtąd przeraźliwe jęki. To było straszne. Niektórzy próbowali uciekać, ale jeśli nawet zdołali, to ich zabijali. Straszne wspomnienia...

We wsi panowała czerwonka - niesamowita biegunka. Nie było dla nas żadnych lekarstw. Ja i mama nie zachorowałyśmy, ale inni tak. Całe wsie chorowały. Moja młodsza siostra miała wtedy 4 lata, zmarła na czerwonkę. Mój chory brat nagle zniknął. Szukaliśmy go, a on leżał w lesie na mchu i... przeżył. Mówił, że to mu pomogło. We wsi nie było żadnego lekarza i żadnego lekarstwa.

GLÓD I ZIMNO

- Głód był okropny. Niemcy zabierali wszystko, co tylko się ruszało. Jakimś cudem została nam krowa, więc było mleko, ale i tak musieliśmy je oddawać. Był za to łubin pastewny, z którego robiło się placki na blasze, żeby ten głód przytłumić. Z kolei, by nie było nam zimno, mama wkładała opatuloną w szmaty rozgrzaną cegłę pod pierzynę.

RODZINA

- Miałam trzech braci i dwie siostry. Najmłodszy brat urodził się w wojnę. Pamiętam to jak dziś. W jednym pokoju byłam ja, całe moje rodzeństwo i rodzica mama z pomocą sąsiadki oraz taty. Przy lampie naftowej. Pieluchy to były szmaty, które mama prała w rzece. A zasypką był taki puszek z kory drzew, którą robią zzniki. Nie do uwierzenia, ale to właśnie była zasypka...

W Tarnowie mieliśmy ciotki, które szyły kapelusze, czapki i podobne rzeczy. Wtedy dzieci latały z gołymi pupami, a ja dostałam od cioci majtki. Takie piękne, różowe majtki. Mój tata zrobił nam huśtawkę na takich powrozach. Jak na nią siadłam, to podniosłam specjalnie spodnicę do góry, żeby było widać moje ładne majtki.

- Moja mama wyszła za mąż, gdy miała 16 lat, bo pole trzeba było połączyć. Myślę teraz, że nie była szczęśliwa w życiu. Co ona z niego miała? Tylko dzieci, rodzenie i moc roboty. No i wojna.

Natalia Feluś

TRWAJĄ ZBIÓRKI DLA UKRAIŃCÓW

W niektórych gminach, na przykład w Libiążu, publiczne zbiórki darów dla ogarniętej wojną Ukrainy na razie się zakończyły. Wciąż jednak na ziemi chrzanowskiej są miejsca, do których można je przynieść. Co jest najbardziej potrzebne?

Chrzanów

Od 7 marca przy alei Henryka 40 działa Gminny Punkt Informacyjny - Chrzanów dla Ukrainy, tel. 881 712 746.

Punkt jest otwarty od poniedziałku do piątku w godz. 10-18. Będzie tam zbierana pomoc humanitarna dla ofiar wojny w Ukrainie a także dla uchodźców z Ukrainy, którzy trafili do Chrzanowa. „Chcemy, żeby było to miejsce, które łączy osoby chcące pomóc z tymi, którzy tej pomocy potrzebują. Będziemy w nim także umieszczać wszystkie ważne informacje dla przebywających w Polsce obywateli Ukrainy” – tłumaczą organizatorzy.

W punkcie działają wolontariusze, jest też dostępny tłumacz. Tym samym zakończył działalność punkt zbiórki zlokalizowany w MOKSiR-ze. Kolejne zbiórki będą ogłaszane na Facebooku gminy Chrzanów.

Trzebinia

Zbiórka darów dla uchodźców w trzebińskim sklepie Intermarche (ul. św. Stanisława 9a) trwa od poniedziałku do soboty, w godz. 7-21. Potrzebne są zwłaszcza koce, śpiwory, materace, bielizna i ubrania, środki czystości, woda, żywność o przedłużonym terminie przydatności do spożycia, podstawowe środki medyczne, latarki i powerbanki (Więcej na temat zbiórki w Intermarche piszemy na s. 7)

Podobne rzeczy zbierane są w parafii św. Barbary w Krystynowie (ul. 1000-lecia 49, stara plebania). Zbiórkę firmują także Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych Muminki i Stowarzyszenie Luzarczyści. Dary można przynosić od poniedziałku do piątku od godziny 17 do 19 oraz w soboty od 10 do 14.

Babice

W gminie Babice w siedzibach OSP Mętów, Babice, Jankowice, Rozkochów i Zagórze trwają zbiórki. Od tego tygodnia dary można tam przynosić we wtorki i czwartki od godz. 18 do 19 oraz w soboty od godz. 10 do 11.

Aktualnie potrzebne są m.in.: koce zwykłe i termiczne, śpiwory, odzież termiczna, środki opatrunkowe, płaszcze przeciwdeszczowe, baterie, powerbanki, świece, środki przeciwbólowe/przeciwgorączkowe, środki higieny i czystości, woda, żywność typu konserwy, naczynia jednorazowe.

Libiąż

Na razie zbiórka firmowana przez gminę się skończyła. W niedzielę 13 marca o godz. 16 w LCK rozpocznie się koncert charytatywny, połączony ze spotkaniem integracyjnym uchodźców z Ukrainy i mieszkańców gminy Libiąż, którzy udzielili im schronienia.

Mieszkańcy, którzy udzielili gościny uchodźcom z Ukrainy, powinni zgłosić ich pobyt w Urzędzie Miejskim w Libiążu. W godzinach pracy urzędu można zadzwonić na numery: 32 624 92 00 lub 624 92 01. Natomiast od godziny 7 do 20 można w tej sprawie zadzwonić pod numer: 505 812 596.

Chcący przyjąć pod swój dach uchodźców mogą to zrobić na maila pomocdlaukrainy@libiaz.pl.

Alwernia

W gminie kontynuowana jest zbiórka darów dla partnerskiej Hoszczy oraz dla osób z Ukrainy, które już trafiły do Alwerni. Dary można przynosić do remizy OSP (w Kwaczale do Domu Ludowego, a w Porębie Żegoty do Domu Wiejskiego) od godz. 17 do 19.

Pod numerami telefonów: 12 306 55 05 lub 12 283 30 31, e-mail: sekretariat@cus-alwernia.pl zbierane są zgłoszenia dotyczące możliwości nieodpłatnego udostępnienia miejsc noclegowych dla uchodźców z Ukrainy lub innej pomocy, jakiej mieszkańcy są w stanie udzielić. Można tam także zgłaszać fakt przyjęcia pod swój dach uchodźców.

Jesteś pracodawcą i chcesz pomóc uchodźcom z Ukrainy?

Zgłoś swoją ofertę pracy w najbliższym powiatowym urzędzie pracy lub poprzez formularz online na stronie <https://www.praca.gov.pl> Pamiętaj, aby w uwagach oferty dodać komentarz, że oferta skierowana jest do obywateli Ukrainy. Przy składaniu oferty pracy możesz poprosić o wsparcie pracowników urzędów pracy lub konsultantów Zielonej Linii - tel. 19524.

Aby zwiększyć dostępność oferty poproś urząd pracy o przetłumaczenie jej na język ukraiński.

Źródło: www.gov.pl, Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej

Dla tych, którzy potrzebują pomocy oraz chcą pomóc dedykowana jest też rządowa strona internetowa: pomagamukrainie.gov.pl

oprac. (RAT)

Uciekły przed wojną, by chronić dzieci

Główny ciężar pomocy uchodźcom z Ukrainy na ziemi chrzanowskiej wzięli na siebie mieszkańcy, oferując im dach nad głową. Tak zrobili Maria i Eugeniusz Owsiakowie. Na ich posesji w Libiążu stał pusty dom. Od kilku dni tętni życiem.

- Mieszkała w nim teściowa. Gdy usłyszeliśmy, że jest potrzebne miejsce dla Ukraińców, postanowiliśmy przyjąć 20 osób. Pośredniczyła w tym zaprzyjaźniona wspólnota z Jaworzna, w spotkaniach której uczestniczę z żoną. Po informowaliśmy o tym zamiarze urząd miejski w Libiążu, obie parafie i naszego dzielnicowego. Chcieliśmy pomóc tym ludziom - na początek. Być może później znajdą się osoby, które wezmą je do siebie, zapewniając lepsze warunki lokalowe, bo 20 osób w jednym domu, przy czterech łazienkach i dwóch kuchniach to trochę dużo - mówił Eugeniusz Owsiak, informatyk pracujący w ZG Janina.

Z PRZYSTANKIEM W KRAKOWIE

Z pomocą dziesięciu zaprzyjaźnionych osób dom został wysprzątnięty. W budynku przez miesiąc nie działało ogrzewanie, więc zdążył się wychłodzić. Trzeba było włączyć dwa piece gazowe i jeden węglowy oraz przywieźć dodatkowe sprzęty (pralkę, mikrofalówkę, czajniki). No i oczywiście kupić podstawowe produkty żywnościowe.

Grupa uchodźców miała dojechać w piątym dniu wojny na Ukrainie. Okazało się, że ich autobus zatrzymał się w Krakowie, gdzie miejscowi mieszkańcy przyjęli ich do swoich domów. Kilka dni później inna grupa dotarła do Libiąża. Do

domu państwa Owsiaków wprowadziło się siedem kobiet i ich 11 dzieci. Na jednej kondygnacji zamieszkały trzy panie z Wołynia. Na drugiej czwórka kobiet z Żytomierza.

Podczas naszej wizyty w budynku było gwaro. Dzieci w jednym z pokoi bawiły się zabawkami i malowały kolorowanki.

- Najpierw wszystkie panie pojechały z granicy do Gliwic. Tam mieszka Ukrainka, która ma hotel. Zapewnia swoim rodakom nocleg i pierwszą pomoc. Szuka dla nich potem mieszkania - tłumaczy Małgorzata Kura, jedna z kilku wolontariuszy pomagających przybyłym. Podobną rolę pełnił Grzegorz Wierzbic i Katarzyna Brzózka.

JUŻ JESTEŚMY BEZPIECZNE

Ukraińki mają nadzieję na szybką „peremohę”, czyli zwycięstwo broniących się przed Rosjanami wojsk. To oznaczałoby powrót do mężów i reszty rodziny. Panie mieszkające na Wołyniu dojechały samochodem na granicę w Dorohusku-Jagodzinie. Stamtąd przejechały autobusem do Gliwic. Teraz są 600 kilometrów od domu.

Dramatyczne przeżycia mają za sobą kobiety z Żytomierza, oddalonego od Libiąża o prawie 800 kilometrów.

- Widziałyśmy naszych i rosyjskich żołnierzy, przelatujące samochody i przejeżdżające czołgi. Gdy wyły syreny, uciekałyśmy do schronów. Wyjechałyśmy przed większymi atakami. Teraz jest u nas bardzo niebezpiecznie. Wczoraj dowiedziałyśmy się, że ojciec naszego znajomego zginął rozerwany granatem. Także dwoje małych dzieci zostało rannych od wybuchu bomb. Bardzo długo czekałyśmy na granicy na wjazd do Polski. Teraz już jesteśmy bezpieczne. Nasi mężowie i ojciec są w wojsku albo pomagają w przygotowaniu obrony. Bardzo dziękujemy



Ukraińki z Żytomierza w towarzystwie wolontariuszki Małgorzaty Kury. Więcej zdjęć i wideo możecie obejrzeć na www.przelom.pl

wszystkim Polakom za gościnę - powiedziała nam Albina, która do Libiąża przyjechała z siostrą bliźniaczką Kristiną, matką i ciotką.

NA WSPÓLNE ZAKUPY Z UCHODźCAMI

Większość pań po raz pierwszy jest w Polsce. - Non stop odbieram telefony od znajomych i nieznajomych, a często pod dom podjeżdżają samochody z ludźmi oferującymi pomoc różnego rodzaju. Mamy od nich ubrania, pampersy, telewizory, meble, zabawki, odzież. Nawet niektórzy przyjeżdżają z dziećmi, które oddają

nam swoje zabawki. Są chętni, by zabrać panie do sklepu i kupić im rzeczy, których potrzebują. Pomaga nam gmina i OSP. Ze zbiórki gminnej dotarły do nas żywność i chemia. Ze zbiórki w parafii Przemienienia Pańskiego dostaliśmy m.in. jedzenie, soczki, nowe kurtki i buty. Ludzie mają naprawdę otwarte serca - zapewnia Małgorzata Kura.

Przedstawiciele gminy chcą w najbliższym czasie zorganizować integracyjne spotkanie dla uchodźców zakwaterowanych w Libiążu, Żarkach i Gromcu.

Marek Oratowski

ENERGYLANDIA

SPRAWDŹ ILE MOŻESZ ZAROBIĆ

PRACA SEZONOWA I STAŁA

PARK ROZRYWKI ENERGYLANDIA POSZUKUJE PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA:

- | | |
|-----------------------|------------------------|
| ✓ OPERATORZY URZĄDZEŃ | ✓ SŁUŻBY SPRZĄTAJĄCE |
| ✓ KASJERZY | ✓ OGRODNICY |
| ✓ KUCHARZE | ✓ ELEKTRYCY |
| ✓ POMOC KUCHENNA | ✓ RATOWNICY WODNI |
| ✓ ARTYŚCI | ✓ PRACOWNICY OCHRONY |
| ✓ MECHANICY | ✓ PRACOWNICY INFOLINII |
| ✓ MAGAZYNIERZY | |

CV PROSIMY PRZESYŁAĆ NA ADRES:

PRACA@ENERGYLANDIA.PL

LUB WYPEŁNIĆ FORMULARZ NA STRONIE

WWW.KARIERA.ENERGYLANDIA.PL

W TYTULE MAILA PROSIMY WPISAĆ PREFEROWANE STANOWISKO



AL. 3 MAJA 2 | 32-640 ZATOR

WWW.KARIERA.ENERGYLANDIA.PL

Na dużą makramę potrzeba 5 kilometrów sznurka

Niektórzy uczestnicy wernisażu moich prac w Libiążu myśleli, że makramy można powiesić tylko na ścianie. Tak nie jest. Ze sznurków robię torebki, lampiony, poduszki, żyrandole oraz kwietniki zdobiące wnętrza lub taras. Teraz powstaje narzuta na łóżko - opowiada Olga Zakordoniec z Chrzanowa.

Marek Oratowski: Niektórzy kojarzą makramy z robótkami ręcznymi, ale dla wielu dalekie jest to dość abstrakcyjne słowo. Czym zatem jest makrama?

Olga Zakordoniec: Makramy to mówiąc najogólniej dekoracje tworzone rękami, bez użycia dodatkowych narzędzi w rodzaju drutów lub szydełka. Potrzebujemy jedynie sznurka. Robimy na nim tysiące przeplotów. Sama pracuję najczęściej na sznurku plecionym bawełnianym, który lubię ze względu na to, że jest najbardziej podatny na obróbkę i dobrze się prezentuje. Najlepszy jest kolor jasny naturalny, ale niekiedy białe, którego używa się do tworzenia prac na specjalne okazje, jak komunie czy wesela. Bardzo często stosuję odcienie lekkiego beżu, kremu czy cappuccino. Makramy w tym kolorze wyglądają najładniej i pasują do każdego wnętrza. Jeśli używam żywych kolorów lub czerni, spłoty często nie wyglądają tak okazale, choć w jasnych przestrzeniach prezentują się całkiem dobrze i też mają swoich zwolenników.

Dlaczego pani zajęła się akurat tą formą rękodzieła?

- Zaczęłam cztery lata temu, kiedy synek jeszcze nie chodził do przedszkola i opiekowałam się nim w domu. W mediach społecznościowych, książkach i Internecie czytałam o spłotach, ich rodzajach i sposobach tworzenia. Zaczekałam się tym. Wcześniej zajmowałam się m.in. decoupage lub haftem krzyżykowym, bo rękodzieło zawsze było mi bliskie. Postanowiłam więc spróbować swoich sił w makramie. W pasmanterii kupiłam 40 metrów sznurka. Wtedy wydawało mi się, że to dużo i zrobię z tego coś spektakularnego. Tymczasem powstała praca wcale nie była taka duża, bo w trakcie

pracy zaczęło mi brakować sznurka, przez co zmuszona byłam wybrnąć z tej sytuacji i zmienić założony w głowie plan aby ją jakoś zakończyć. I tak powstała nietypowa makrama, która, ukończona, po publikacji w mediach społecznościowych - ku mojemu zdziwieniu - bardzo się spodobała przez swoją „inność”.

Jak pracuje się nad makramą?

- Żeby się tym zająć na dłuższą, trzeba mieć pomysły oraz dużo cierpliwości i zapału. Czasem bolą ręce, niekiedy palce są poprzecinane. Jednej rzeczy trzeba poświęcić zwykle kilka godzin. Co ważne, ta praca jest wykonywana na stojąco, więc boli również kręgosłup. To nie to, co siedzenie w wygodnym fotelu z szydełkiem czy drutami w ręku, choć i tutaj ręce bolą. Dla większej wygody podkładam sobie pod kolana małe krzeselko.

Makramy zdobią wnętrza, ale też mogą służyć celom użytkowym.

- Tak. Niektórzy uczestnicy wernisażu moich prac w LCK w Libiążu byli zdumieni, bo myśleli, że makramy można powiesić tylko na ścianie. Jednak tak nie jest. Ze sznurków robię torebki, lampiony, poduszki, abażury oraz kwietniki zdobiące nie tylko wnętrza, ale i tarasy, ogrody czy balkony. Jestem w trakcie robienia narzuty na łóżko. Będzie miała 3 na 2 metry. Potrzeba na nią 5 kilometrów sznurka. To moja dotychczas największa praca i ogromne wyzwanie. Ale nie jedynym. Moje marzenie to autorska wystawa w jednej z paryskich galerii. Tak więc przede mną jeszcze sporo pracy. Generalnie w sznurkach nie ma ograniczeń. Wystarczy pomysł i odrobina kreatywności. Możemy wybrać dowolny rodzaj spłotu i stworzyć różnorodne dzieła. Ich zestawienie wyróżnia każdego twórcę.

Na ile jest to popularne zajęcie?

- Coraz popularniejsze. O wiele bardziej są dostępne sznurki, zarówno w sklepach internetowych, jak i lokalnych pasmanteriach. Gdy zaczynałam cztery lata temu sznurek potrójnie skręcony tak popularny na przykład w USA i Australii, był trudno dostępny. Teraz można go bez przeszkód kupić i u nas. Coraz więcej pań tworzy w tej technice, także w powiecie chrzanowskim. Gdy tylko zaczęła się pandemia, był duży boom na rękodzieło. Zarówno robienie makram, ale także malowanie, decoupage, szydełkowanie. To jest fajne, bo wracamy do tradycji rękodzielnic-



Olga Zakordoniec to córka chrzanowskiego poety Bogusława Zakordońca, współzałożyciela Grupy Twórczej Cumulus. Jest absolwentką wydziału Radia i Telewizji na kierunku produkcji filmowej i telewizyjnej Uniwersytetu Śląskiego. W trakcie studiów prowadziła w TVP Katowice program na żywo dla dzieci „Hulajnoga” oraz odbywała swoje praktyki w TVP Kraków. Po studiach pracowała w TVP Katowice. Ukończyła również studia podyplomowe WSB - doradztwo zawodowe oraz z zakresu zarządzania funduszami Unii Europejskiej AGH. Swoją późniejszą pracę zawodową łączyła głównie z Funduszami Unijnymi pracując w Agencji Rozwoju Małopolski Zachodniej oraz współpracując m.in. z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Katowicach, Towarzystwem Oświatowym Ziemi Chrzanowskiej, Małopolską Agencją Rozwoju Regionalnego w Krakowie czy Fundacją Rozwoju Regionu Rabka. Obecnie prowadzi działalność gospodarczą.

czych i zajęć wykonywanych przez nasze babcie. Dla jednych jest to hobby, dla innych, tak jak dla mnie, sposób na pracę i życie.

W wywiadzie dla „Przełomu” trzy lata temu mówiła pani, że kupiła maszynę do szycia i się z nią zaprzyjaźnia.

- Jeszcze się, że tak powiem, z tą moją maszyną obwiązujemy. Jednak jest mi potrzebna i czasem jej używam.

Prowadzi pani warsztaty.

- Tak. Jest to coraz bardziej popularny sposób propagowania tej formy rękodzieła, który cieszy się dużym zainteresowaniem. Poza tym jest to doskonały sposób na oderwanie się od codzienności i forma relaksu. Prowadzę warsztaty zarówno grupowe jak i indywidualne.

Co najbardziej ciekawi uczestników?

- Najczęściej stawianym pytaniem jest to, ile potrzebujemy sznurka na makramę. Odpowiadam

wtedy, że można to wyliczyć, ale prawdziwe doświadczenie przychodzi wraz z ilością przepracowanych godzin ze sznurkiem.

Mężczyźni też biorą udział?

- Na warsztatach miałam dotąd jednego pana. Bardzo dobrze mu szło. Był to chłopak ze szkoły aktorskiej. Niedługo zaczynam zajęcia z kolejną grupą i wiem, że wśród kobiet zapisał się na nie także jakiś mężczyzna.

Najdziwniejsze zamówienie zrealizowane przez panią to...

- ...łyżwa w formie makramy, która poleciała aż do Australii. Zresztą to nie jedyne odległe miejsce, gdzie trafiają moje prace. Ostatnio wysłałam paczkę do Belize w Ameryce Środkowej. Internet sprawia, że świat jest dzisiaj na wyciągnięcie ręki. Dzięki mediom społecznościowym moje prace znajdują nabywców w Norwegii, Portugalii, Niemczech czy Szwecji, a nawet na Cyprze.

ogłoszenie

CANAL+

**GOTOWY
NA ZMIANĘ
NA
DVB-T2?**

**WYBIERZ
NAJTAŃSZY
PAKIET TV
SATELITARNEJ**

OGLĄDAJ JAK CI WYGODNIE

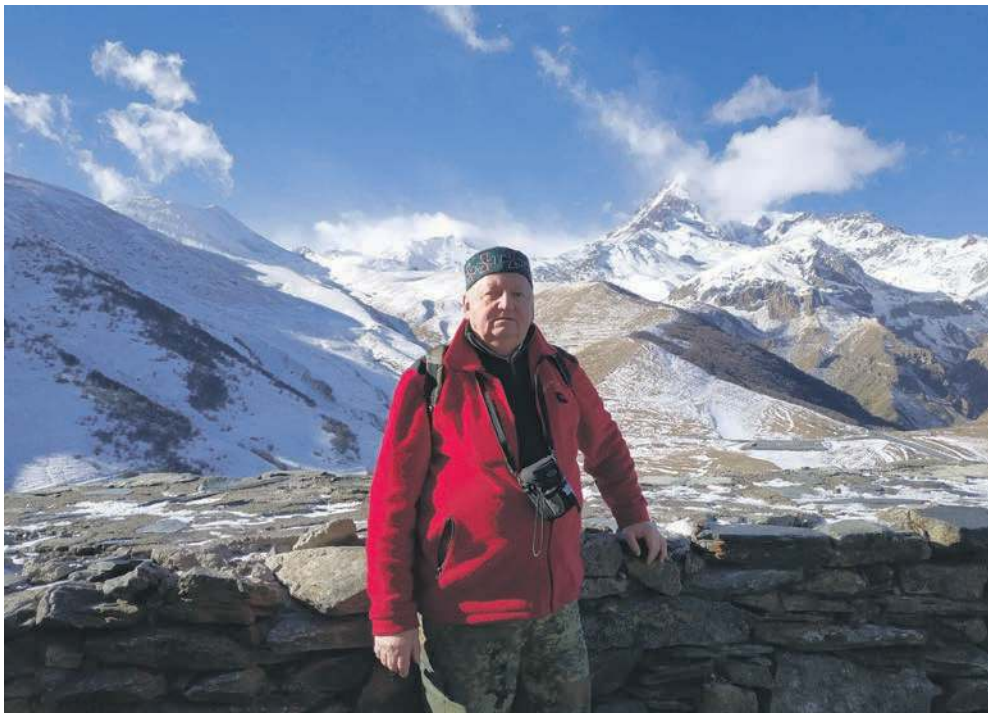


999
ZŁ/MIES.
CENA PO RABACIE 10 ZŁ/MIES.

Podana cena pakietu Entry+ zawiera rabaty: 5 zł/mies. za zgody marketingowe i 5 zł/mies. za e-rachunek i terminową płatność. Umowa na 24 miesiące. Szczegóły w Warunkach Promocji i w FAQ na canalplus.pl i w Punktach Sprzedaży. Stan informacji na dzień 03.02.2022 r.

SALON CANAL+ C.H. MAX, UL. TRZEBIŃSKA 40, CHRZANÓW

Gruzja - kraina chinkali, gór i... Stalina



Krzysztof Hudzik odwiedził m.in. Kaukaz. Na zdjęciu w tradycyjnym nakryciu głowy Gruzinów

Polacy wybierają Gruzję często nie tylko ze względu na atrakcje oferowane w tym kraju turystom, ale i fakt, że jesteśmy tam mile widzianymi gośćmi. Pod koniec ubiegłego roku z grupą kilku znajomych pojechał do tego kraju Krzysztof Hudzik z Chrzanowa, przewodnik turystyczny i pilot wycieczek zagranicznych, głównie w kierunku wschodnim.

Wcześniej bywał już w Gruzji. Miał zatem okazję porównać, jak kraj rozwija się na przestrzeni ostatnich lat.

BATUMI, ECH BATUMI...

Pierwsze miasto, jakie zwiedził to Kutaisi. 150-tysięczna stolica jednej z gruzińskich prowincji, dokąd przyleciał samolot z krakowskich Balic.

- Warto tam zobaczyć XI-wieczną katedrę Bagrati należącą do kościoła prawosławnego.

A także odległą ponad 30 kilometrów od miasta Jaskinię Prometeusza, odkrytą w latach 80. minionego wieku. Ruch turystyczny dopuszczono w niej na trasie o długości niespełna 1,5 kilometra. Można tam zobaczyć piękne stalaktyty i stalagmity. Dodatkową atrakcją jest przejażdżka łódką - przekonuje Krzysztof Hudzik.

Odwiózł także miejscowy bazar, ze świeżymi i suszonymi owocami, przyprawami oraz kiszonymi jarzynami. Przypadł mu do gustu zwłaszcza kiszony czosnek.

Kolejnym przystankiem było Batumi, miasto położone na wybrzeżu Morza Czarnego. Znanie w Polsce m.in. za sprawą znanego przeboju zespołu „Filipinki”.

- W tym podzielonym na dwie części pięknym kurorcie, osadzie z czasów starożytnych, koniecznie trzeba wybrać się do malowniczo położonego ogrodu botanicznego. Setki roślin można podziwiać pieszo albo jadąc elektryczną kolejką. Wybraliśmy to drugie rozwiązanie. W odległym 40 kilometrów od centrum Parku Narodowym Mitralla zobaczymy natomiast unikalne okazy roślin oraz zwierzęta - opowiadał podróżnik z Chrzanowa podczas prelekcji dla członków



Panorama Batumi

chrzanowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego.

MATKA GRUZJA GÓRUJE NAD STOLICĄ

Zahaczył też o Gori, miejsce urodzin Stalina, a właściwie Iosifa Wissarionowicza Dżugaszwili. Zwiedził muzeum z repliką gabinetu przywódcy ZSRR, gobelinami, popiersiami, obrazami i zdjęciami wodza oraz jedną z jego masek pośmiertnych. Obejrzał też kilka pomników dyktatora, którego przeszłość jak widać nie przeszkadza miejscowym. Przed Muzeum ustawiony jest wagon kolejowy, w którym Stalin podróżował m.in. na konferencje w Teheranie, Jałcie i Poczdamie. Kuloodporny wagon podzielony jest na kilka części - konferencyjną z dużym stołem, kuchnię, toaletę z wanną, sypialnię i część techniczną.

W stolicy Tbilisi Krzysztof Hudzik zwiedził m.in. reprezentacyjny Plac Wolności, twierdzę Narikala oraz stojący od ponad pół wieku Pomnik Matki Gruzji mający 21 metrów wysokości. Trzyma puchar z winem, co symbolizuje gościnność oraz miecz, którym Gruzja rozprawi się ze swoimi wrogami.

Podróżnik miał też okazję zobaczyć Kaukaz. Po drodze zatrzymał się w twierdzy Ananuri. Dojechał w rejon Kazbeku, najwyższego szczytu Gruzji (5 054 m n.p.m.)

- Gruzja to bardzo różnorodny kraj. Można tam odpocząć, poznać kulturę oraz dobrze i tanio zjeść takie potrawy jak pierogi chinkali oraz zapiekany placek chaczapuri - podsumowuje Krzysztof Hudzik.

ILE TO KOSZTUJE?

Ośmiodniowa wycieczka samolotowa z Krakowa do Tbilisi organizowana przez biuro podróży kosztuje 4-4,5 tysiąca złotych. Można taki wyjazd zorganizować też prywatnie. Trzeba jednak mieć trochę doświadczenia i wiedzy o Gruzji. Budżet takiego wyjazdu wyniesie wówczas tylko 2,5 tysiąca złotych, z tego w sezonie połowę kosztów stanowią bilety na samolot. Przy odrobinie szczęścia, poza sezonem, można je kupić już za ok. 400 złotych. Wynajęcie samochodu w Gruzji kosztuje 180 złotych (40 euro) za dobę, a pokoju w trzygwiazdkowym hotelu 70-80 złotych za dobę od osoby (ze śniadaniem).

Marek Oratowski

ogłoszenie

NAJLEPSZE CENY

WĘGIEL • MIAŁ

EKO-GROSZEK

PELET

TRANSPORT

www.bostar.com.pl

Skład opału Krzeszowice	Skład opału	Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5	i materiałów budowlanych	i materiałów budowlanych
e-mail: info@bostar.com.pl	w Tenczyнку	w Regulicach
tel. 12 258 39 55, 664 280 615	tel. 12 282 66 17	tel. 12 283 11 20

Węgiel workowany

WĘGIEL Z KWK:

Piast, Ziemowit, Janina, Sobieski, Bobrek, Wesoła

oraz inne sortymenty

SKŁAD WĘGLA

PRODUCENT EKOGROSZKU

32/ 753 68 05

504 279 654

pon.-pt.: 6.00 - 16.00

sob.: 6.00 - 13.00

Firma WODHURT

oferuje kotły:

♦ węglowe

♦ gazowe

♦ elektryczne

ARMATURA SANITARNA

Trzebinia, ul. Długa 34

Tel 602 172 986

RATY!!!

P.R.H.U. POLBART

SKUP ZŁOMU

STALOWEGO I METALI KOLOROWYCH

- OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY
- PŁACIMY GOTÓWKĄ
- WAGA SAMOCHODOWA 60t
- ZAPEWNIAMY TRANSPORT
- ROZBIERAMY KONSTRUKCJE STALOWE

www.polbart.pl

Trzebinia, ul. Dworcowa 27

tel. 604 661 978 | tel. 602 860 111

Zapraszamy:

Pn - Pt

7.00 - 18.00

Sob

7.00 - 14.00

Zysk – to się od dawna nie zdarzyło

**- Próbuje-
my zorganizować
pracę tak, żeby
zamiast oddziałów
covidowych utworzyć
oddział
obserwacyjno-
zakaźny na 25 miejsc
– mówi Artur
Baranowski,
dyrektor Szpitala
Powiatowego
w Chrzanowie.**

Ewa Solak: Szpital w ubiegłym roku wreszcie zanotował zysk.

Artur Baranowski: Taką sytuacją nie miała miejsca od lat. Dlatego bardzo mnie to cieszy i za to też jestem wdzięczny całej załodze. W 2021 roku osiągnęliśmy przychody w wysokości 228 mln zł, co daje o 36 proc. więcej niż rok wcześniej. Zysk szpitala wyniósł prawie 300 tys. zł, a amortyzacja wzrosła do 7,7 mln zł.

Na dobry wynik niewątpliwie wpływ miała epidemia i wypłacana szpitalowi pomoc z różnych źródeł.

- W wypadku COVID-19 to akurat zarówno przychody jak i koszty mniej więcej się bilansowały. W zasadzie je-



Artur Baranowski

dynie z testów i szczepień mieliśmy przychody. W sumie wyniosły one 21 mln zł, ale do tego doszły także koszty. Placówka wszystkie rachunki płaci na bieżąco. Jedyny kredyt, jaki posiadamy opiewa na 3 mln zł i w zasadzie moglibyśmy go spłacić od ręki. Oprocentowanie jest jednak tak niskie, że nam się to nie opłaca.

Sporo udało się zainwestować w lecznicę dzięki zewnętrznym dotacjom.

- Przeprowadziliśmy inwestycje za prawie 16 mln zł, z czego z własnych pieniędzy wydaliśmy 4,1 mln zł. Ponad 2 mln zł otrzymaliśmy z powiatu chrzanowskiego oraz okolicznych gmin, a resztę z Ministerstwa Zdrowia, Małopolskie-

go Urzędu Wojewódzkiego oraz Urzędu Marszałkowskiego.

To, że kondycja finansowa szpitala się poprawiła, zmieni coś w funkcjonowaniu placówki?

- Możliwe, że bardzo dużo. Jeśli uda nam się utrzymać taki trend także w tym roku, to mamy szansę znaleźć się w najwyższej kategorii wśród ogólnopolskich szpitali. Właśnie ma wejść ustawa o modernizacji i poprawie efektywności szpitali, grupująca je wszystkie w cztery kategorie: A, B, C i D. My możemy być w A, dzięki czemu moglibyśmy liczyć na prowadzenie świadczeń bez limitów oraz dodatkowe pieniądze z ministerstwa. Wierzmy, że się uda.

Z końcem marca ma się skończyć wypłacanie przez NFZ dodatków covidowych dla personelu medycznego. Ktoś będzie chciał za normalne stawki pracować z COVID-19? Pandemia ot tak się nie skończy.

- Próbuje my zorganizować pracę tak, żeby zamiast oddziałów covidowych w naszym szpitalu utworzyć oddział obserwacyjno-zakaźny na 25 miejsc. Czekamy na

rozwój sytuacji i po 20 marca będziemy wiedzieć na ten temat coś więcej. Wtedy podejmemy decyzję.

W tym roku chce pan uruchomić również dwa inne oddziały: opieki paliatywnej oraz onkologii klinicznej i chemioterapii.

- Liczymy, że medycyna paliatywna ruszy od lipca, natomiast onkologia kliniczna i chemioterapia będą niezależnym oddziałem od połowy kwietnia. Obecnie jeszcze tworzy się pododdział. Planujemy także rozszerzyć naszą działalność ortopedyczną i zwiększyć liczbę operacji kręgosłupa. Mamy urządzenia, sprzęt medyczny. Być może w przyszłości uda się uruchomić oddział neurochirurgii z prawdziwego zdarzenia.

Pod warunkiem, że wszystkich tych planów nie zakłóci wojna. Działania Rosjan w Ukrainie budzą ogromne obawy.

- Zadeklarowaliśmy już wojewodzie, że w razie konieczności wygospodarujemy 25 łóżek ortopedyczno-urazowych dla osób rannych w wyniku działań wojennych w Ukrainie. Wierzę, że nie dojdzie do eskalacji konfliktu i będziemy mogli pracować normalnie.

Ognisko epidemiczne w jednym skrzydle

Łóżek covidowych w chrzanowskim szpitalu ubywa. Nadal jednak pozostaje zamknięta część oddziału wewnętrznego i geriatrici.

Dyrekcja szpitala przystąpiła do redukcji miejsc na oddziałach covidowych. Obecnie jest ich 80 (było 150).

Daleko nam jednak do końca pandemii, a jej ogniska co jakiś czas pojawiają się na kolejnych oddziałach. Od wielu dni zamknięte jest lewe skrzydło oddziału wewnętrznego i geriatrici. Miało zacząć działać 7 marca. Dyrekcja szpitala postanowiła jednak przesunąć termin jego otwarcia. Nastąpi to dopiero 11 marca.

Do tego czasu nie będzie tam przyjęć ani w trybie nagłym, ani planowym. Pacjenci kierowani są do placówek w Oświęcimiu oraz w Olkuszu.

(EA)

Psychiatria w powiecie scentralizowana i bogatsza

Zaczął działać Centrum Zdrowia Psychicznego w Chrzanowie. Jego głównym koordynatorem jest szpital.

Lecznica została wpisana przez ministra zdrowia na listę centrów jako placówka uczestnicząca w programie pilotażowym, obowiązującym do 31 grudnia 2022 r.

Żeby skorzystać z pomocy Centrum Zdrowia Psychicznego nie trzeba mieć ani skierowania, ani wcześniej się rejestrować.

POŁĄCZONE SIŁY

Poradnie psychiatryczne w powiecie chrzanowskim działały dotychczas w szpitalu, w chrzanowskim Zakładzie Lecznictwa Ambulatoryjnego, w Miejskim Centrum Medycznym w Libiążu oraz w Babicach. Nadal będą tam działać, ale w nowej formule.

Wojewoda małopolski dał zielone światło na to, żeby połączyć siły. Obecnie ZLA, MCM i ośrodek w Babicach stały się podwykonawcami zadania realizowanego przez chrzanowski szpital. Psychiatria w no-

wej formule to również większe pieniądze na opiekę specjalistyczną w tym zakresie.

Jak informuje Artur Baranowski, dyrektor szpitala, dotychczas suma wszystkich kontraktów na psychiatrię w powiecie chrzanowskim wynosiła 4,5 mln zł. Teraz będzie to 9,1 mln zł. Mają zyskać nie tylko jednostki biorące udział w projekcie, ale też pacjenci.

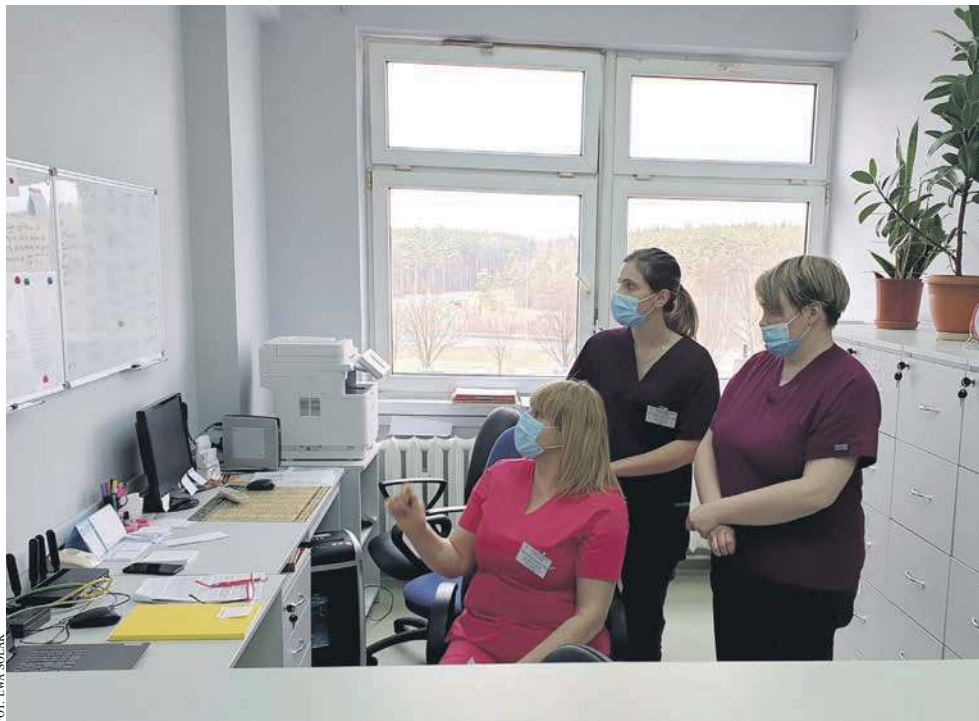
BEZ ZAPISÓW

Opieka w centrach zdrowia psychicznego dotyczy osób dorosłych. Można skorzystać z ich pomocy, zgłaszając się do punktu konsultacyjnego bez zapisów.

- Siedziba centrum i punkt zgłoszeniowo-konsultacyjny funkcjonuje w szpitalu na pierwszym piętrze – mówi Celina Bryk, kierownik działu kontraktów medycznych i statystyki w szpitalu.

Punkt jest czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8-18. Będzie w nim dyżurował psycholog i pielęgniarka z doświadczeniem.

Pomoc w przypadkach pilnych ma być udzielana w ciągu 72 godzin. Chodzi zarówno o wizyty u psychiatry, psychoterapię indywidualną lub grupową, pobyt na oddziale



Pracownicy punktu konsultacyjno-informacyjnego Centrum Zdrowia Psychicznego w szpitalu: Beata Piegza, Justyna Janik i Ewa Chłipała

dziennym czy leczenie oparte na wizytach w domu pacjenta. W przypadkach nagłych, wymagających hospitalizacji, centra proponują opiekę całodobową w szpitalu.

Osoby leczone się do tej po-

ry w poradniach zdrowia psychicznego w poszczególnych placówkach, nie będą musiały na nowo się zapisywać. Mogą kontynuować leczenie bez zmian.

Ewa Solak

Zainteresowani wsparciem w ramach Centrum Zdrowia Psychicznego mogą dzwonić pod numer: 32 624 70 17

Psychiatra dziecięcy od kwietnia w szpitalu

Poradnia psychiatryczna dla dzieci ma zacząć działać w ramach poradnictwa specjalistycznego w chrzanowskim szpitalu.

Psychiatrzy coraz częściej mówią o rosnącej liczbie zaburzeń u dzieci i młodzieży. Chodzi przede wszystkim o problemy z depresją, autoagresją czy agresją wobec innych. Zdarza się to także w szkołach, gdzie czasem konieczna jest nawet interwencja policji.

Dziecko będące w kryzysie psychicznym nie zawsze pokazuje to smutkiem, płaczem czy brakiem energii. Kryzys często jest maskowany. Jeśli rodzicom udaje się w porę zareagować, dzieci trafiają na terapię.

- Jeśli wszystko pójdzie dobrze, poradnię psychiatryczną dla dzieci powinniśmy otworzyć już w kwietniu – zapowiada Artur Baranowski, dyrektor Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.

(e)

Język francuski to moja pasja

- To było i jest uczenie się głównie na własną rękę. Bywa ciężko, bo trzeba się mocno do tego zmotywować. Ale ja jestem taką osobą, że gdy czymś się zainteresuję i mocno się na tym skupię, to całkowicie się w to wkręcam - mówi Magdalena Dudek, drugoklasistka z I LO w Chrzanowie, finalistka olimpiady z języka francuskiego.

Od dawna znasz język francuski?

- Pierwszy raz zetknęłam się z francuskim w przedszkolu. Od początku podobało mi się brzmienie tego języka. Potem w podstawówce zaczęłam chodzić na lekcje do prywatnej korepetytorki, bo w szkole nie miałam francuskiego. Z czasem zaczęłam czytać książki w tym języku, zgłębiać gramatykę, uczyć się słówek. Wszystko na własną rękę, bo mnie to po prostu interesowało.

Korepetycje wystarczyły, by osiągnąć poziom znajomości języka pozwalający na bycie finalistką olimpiady z tego przedmiotu?

- To było i jest uczenie się głównie na własną rękę. Bywa ciężko, bo trzeba się mocno do tego zmotywować. Ale ja jestem taką osobą, że gdy jestem czymś

zainteresowana i mocno się na tym skupiam, to całkowicie się w to wkręcam.

Byłaś we Francji?

- Pierwszy raz byłam w zeszłym roku, w Paryżu, na wycieczce szkolnej. Wcześniej nie miałam styczności z takim żywym językiem.

Co najbardziej w języku francuskim ci się podoba?

- Dalej wymowa. Wielu ludzi uważa, że jest bardzo trudna. Jest na pewno kilka zasad i mnóstwo wyjątków, które trzeba opanować, ale brzmi niepowtarzalnie i nie ma języka, który by brzmiał tak jak francuski.

A co sprawia ci najwięcej trudności?

- Wyjątki. Znam pewne reguły gramatyczne, ale od nich są wyjątki i jest ich czasami bardzo dużo, więc ciężko się w nich połapać. Na wyższym poziomie nauki języka jest też dużo bardziej zaawansowane słownictwo np. bardzo abstrakcyjne. To nie są rzeczowniki typu krzesło, ławka, lecz takie określenia opisujące rzeczywistość, które muszę sprawdzać w słowniku, bo nawet po polsku nie znałam takich słów.

Rozmawiasz z kimś po francusku, by używać tego języka w praktyce?

- Z moją korepetytorką staram się jak najwięcej mówić po francusku. Ale fakt, wiele osób w moim wieku rozmawia między sobą po angielsku, natomiast po francusku już nie.

Szukałaś kogoś z Francji, by nawiązać znajomość i rozmawiać z nim w tym języku?

- Nie, ale byłam kiedyś na obozie, gdzie poznałam dwie dziewczyny, które mają rodzinę we Francji i dobrze znały ten język. Wtedy przez dwa tygodnie miałam możliwość rozmawiać z nimi po francusku.

Czujesz różnicę między wyuczonym językiem z książek, a tym stosowanym w mowie potocznej?

- Zdecydowanie. Raz, że w mowie codziennej wyrazy są wypowiadane dużo szybciej i dwa, że osoby mówiące po francusku mają tendencję do skracania tych wyrazów. Czasami ciężko jest zrozumieć o co im chodzi. Do tego dochodzi jeszcze slang, którego nie uczymy się w szkole.

Gdybyś chciała nauczyć się slangu, to w jaki sposób?

- Są specjalne słowniki slango- we, z których można korzystać. Głównie w internecie.

Rozumiem, że do olimpiady wymagany jest język literacki?

- Tak, obowiązuje oficjalny język francuski, ale wymagana jest znajomość np. związków frazeologicznych.

Jak wygląda olimpiada z języka francuskiego?

- Pierwszy etap - szkolny, był jedynym etapem stacjonarnym. Część pisemna z rozumienia tekstu plus część gramatyczno-leksykalna. Do tego była wypowiedź pisemna - krótki list. Drugi etap - okręgowy, zo-

stał przeprowadzony zdalnie. Była część rozumienia ze słuchu i część ustna. Musiałam sobie wcześniej przygotować trzy tematy. W moim przypadku było to oświecenie w XVIII w. we Francji, temat o francuskiej naukowczyni, odkrywczyni wirusa HIV, i o Francji zamorskiej. Komisja wybiera jeden z nich i po mojej prezentacji zadaje mi do tego pytania. Centralny etap też odbędzie się podobnie. Teraz przygotuję teksty literackie. Muszę z listy wybrać jednego poetę i jeden utwór prozą. Potem muszę przeprowadzić analizę tego materiału.

Co szczególnie interesuje cię we Francji?

- Ludzie, kultura, poezja francuska, zwłaszcza modernizm. Poza tym interesują mnie ośrodki naukowe we Francji. Jestem w klasie biologiczno-chemicznej i to medycyna jest w moich planach na przyszłość. Francuski to dodatkowe zainteresowanie.

Jakie masz jeszcze pasje?

- Windsurfing. A także zgłębianie tematu behawiorystyki zwierzęcej.

Jak przygotowujesz się do olimpiady na co dzień?

- Jestem osobą, która lubi mieć wszystko zaplanowane i układane tak, żeby zdażyć opracować każde zagadnienie. W ten sposób po kolei realizuję materiał wymagany do olimpiady. Dużo czasu potrzeba też na naukę kultury i historii



FOT. NATALIA FELUŚ

Magdalena Dudek
Francji od początku istnienia tego kraju.

Ktoś ci w tym pomaga?

- Nauczycielki z języków francuskiego - prof. Palka, i polskiego - prof. Pękacka.

Teraz uczysz się francuskiego też w szkole?

- Jestem w grupie podstawowej. Nie udało się utworzyć kontynuacji z tego języka.

Polakowi trudno jest nauczyć się francuskiego?

- Najciężiej jest na początku. Trudny jest styl wypowiadania zdań: podciąganie i zaciąganie końcówek to jest coś, co nie występuje w języku polskim. Taka śpiewność, która charakteryzuje języki romańskie, a nie do końca te słownia- skie.

KOMENTARZ

Przygłębiające jest słyszeć od zdolnej uczennicy, będącej w finale olimpiady języka francuskiego, że w szkole uczy się tego przedmiotu na poziomie podstawowym. Wiem, że nie jest to winą nauczycieli, a raczej systemu. 15 lat temu, kiedy ja byłam w liceum, również walczyliśmy o kontynuację nauki języka obcego po szkole podstawowej. Nie udało się, bo nie istniały wtedy lektoraty międzyklasowe. Teraz są, ale jak widać, w praktyce nie zawsze to działa. Za moich licealnych czasów dobra wola nauczycielki pozwoliła na kontynuację języka na poziomie średniozaawansowanym grupie uczniów na tej samej lekcji, na której reszta klasy przyswajała wiedzę na poziomie podstawowym. Ale system powinien działać inaczej. Do głównych młodych ludzi włącza się, że języki obce to przyszłość. Jak mają je dobrze poznać, bazując wyłącznie na nauce w szkole? Może najwyższy czas pomyśleć o stworzeniu lektoratów międzyszkolnych, skoro te międzyklasowe nie zawsze zdają egzamin.

Natalia Feluś

Psycholog w szkole potrzebny jak nigdy dotąd

Pandemia i związana z nią nauka zdalna, teraz wojna - powodów, dla których pomoc psychologa w szkole jest konieczna, z dnia na dzień przybywa. Problemy emocjonalne mnożą się wśród uczniów. A szkoła to pierwsze miejsce, w którym powinni dostać pomoc w tym zakresie.

W obecnym roku szkolnym gmina Chrzanów zatrudnia psychologów w szkołach podstawowych nr 3 i nr 10. Wcześniej taki specjalista był do dyspozycji uczniów wyłącznie w placówkach z oddziałami integracyjnymi.

WOJNA

- W szatni jeden z uczniów bardzo się popłakał po tym, jak wybuchła wojna. Dzieci rozmawiają między sobą i nie raz

wydaje im się, że ta krytyczna sytuacja dotyczy bezpośrednio Polski. Słyszą Charków i kojarzy im się to z miastem Kraków. Nakręca się spirala lęku, dzieci nie wiedzą, jak odnaleźć się w tej sytuacji, bo są dezinformowane - podkreśla Edyta Kocot-Sobanek, psycholog z SP nr 10.

Uważa, że rodzice powinni w tej sytuacji zaangażować się w psychoedukację dzieci w domu, bo pozostawienie ich w lęku nie jest dobrym rozwiązaniem. Dlatego w weekend, tuż po wybuchu wojny w Ukrainie, napisała do rodziców wiadomość na Librusie ze wskazówkami, jak rozmawiać z dziećmi o wojnie.

- Niebawem będziemy przy- mować do szkół publicznych dzieci z Ukrainy uciekające przed wojną. Nie wiadomo, czy najpierw zapewnić im naukę języka polskiego a potem innych przedmiotów, bo nie chcemy zaburzać ich tożsamości. Nie wiemy, czy mamy włączać ich w język polski czy tylko próbować się z nimi zaprzy- jaźnić, zasymilować? - dzie-

li się wątpliwościami Agnieszka Batko, dyrektor SP nr 10 w Chrzanowie. - Dlatego obecność psychologa w szkole jest niezbędna - dodaje.

PANDEMIA

Nauka zdalna miała za zadanie chronić dzieci przed za-

W SP nr 10 psycholożka jest zatrudniona na 10 godzin zegarowych tygodniowo, tj. na pół etatu. Przez 4 miesiące pierwszego semestru udzieliła w tej szkole:

- 76 konsultacji psychologicznych;
- 12 indywidualnych porad tylko dla rodziców.

Ponadto odbyła:

- 22 spotkania terapeutyczne, wsparcia psychologicznego dla uczniów (w tym indywidualne porady ciągłe, niejednorazowe), spotkania dla rodziców wraz z dziećmi oraz dla nauczycieli.

Psycholożka szkolna udziela również porad zdalnie rodzicom przez dziennik elektroniczny Librus, a także pracuje z dziećmi podczas zastępstw doraźnych.

każeniem wirusem. I to posunięcie spełniło swoją rolę, ale z drugiej strony alienowało uczniów od rówieśników. Pierwszoklasiści nie mieli pa- sowania na ucznia, ci starsi wy- cieczek jedno- i dwudniowych, zielonej szkoły.

- Integracja dzieci w gru- pach praktycznie nie istnieje. Nauczyciele, wychowawcy, wszyscy staramy się to nadgo-

nić. Ale dzieci zaczęły funkcjo- nować na zasadzie mocnej in- dywidualizacji. Nawet grup- ki, które zawsze się natural- nie tworzyły, są teraz momen- tami doczepnymi. To, że chro- niliśmy dzieci w jednym za- kresie sprawiło, że teraz mamy

ogromną dziurę emocjonalną - zauważa psycholog.

We wrześniu 2021 roku szkoła zetknęła się z wieloma problemami wśród uczniów. Jak podaje psycholog, były to przede wszystkim zaburzenia lękowe, zaburzenia depresyjne z myślami samobójczymi, na- wet z jedną próbą samobójczą. Dodatkowo nauczyciele zaob- serwowali u uczniów zaburze-

nia kompulsywne - dzieci nie potrafiących sobie poradzić z napięciem. Zaczęły mieć tiki nerwowe i natręctwa.

- Są dzieci, które w drugiej i trzeciej klasie powinny być już skierowane do konsultacji neurologicznej i psychiatrycznej. Podczas zdalnego naucza- nia nie dało się tego zrobić. Dopiero indywidualne, inter- personalne spotkania dają ta- kie możliwości. Dzieci są od- syłane na diagnozy poszerzo- ne. Wiele z nich kwalifiku- je się do orzeczeń - zaznacza psycholog.

- Kiedyś w szkole był jeden uczeń z orzeczeniem o kształ- ceniu specjalnym. Teraz ta- kich uczniów jest 13, a co mie- siąc spływają nowe oświadcze- nia. Pedagog nie jest w stanie udźwignąć sam wszystkiego - zauważa Agnieszka Batko.

PROBLEMY Z EMOCJAMI

Psycholog Edyta Kocot-So- banek zwraca uwagę, że dzie- ci w ogóle nie potrafią ze so- bą rozmawiać. Zaginęły tema- ty werbalne, komunikowania

emocji, asertywności. Na tym tle jest wiele konfliktów.

- Mamy wiele trudnych sy- tuacji rodzinnych - kwestie se- paracji, rozwodów, umieralno- ści na COVID-19 w rodzinie. Ka- dra pedagogiczna i tak jest już ogromnie obciążona sprawa- mi związanymi np. z proble- mami uczniów z czytaniem, pi- saniem, koordynacją ruchową. Do tego dochodzą problemy emocjonalne - wymienia psy- cholog.

Pomoc psychologa w szko- le na pół etatu to tylko kropla w morzu potrzeb. W interesie uczniów, rodziców i nauczycie- li leży, by była ona zapewniona, zwłaszcza w czasach tak trud- nych, jak obecne, tym bardziej, że mierzenie się z traumą woj- ny dopiero przed nami.

Na razie psycholog w SP nr 10 i SP nr 3 pracuje do końca czerwca. Po 20 marca pozna- my założenia organizacyjne przygotowywane przez gmi- nę Chrzanów na następny rok szkolny. Wtedy okaże się, czy będą tam również po waka- cjach.

Natalia Feluś

PRACA

Zatrudnię

• **ASYSTENTKĘ stomatologiczną/higienistkę zatrudnię - Gabinet Stomatologiczny Endo-Point Chrzanów. Tel. 32-623-61-40**

• **BIURO** Rachunkowe z siedzibą w Chrzanowie poszukuje osoby na stanowisko: Księgową. Wymagane doświadczenie w pracy z Comarch Optima. Atrakcyjne warunki finansowe. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt Tel. 791 057 474

• **BRUKARZA** oraz pomocników do robót brukarskich zatrudni od zaraz firma z Trzebinii. Praca przy robotach brukarskich i drogowych. Praca na miejscu. Umowa na pełny etat. Dobre warunki finansowe. Tel. 509-235-853, 517-905-484

• **BRUKARZY**, pomocników brukarzy zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **CONTEC** Kromiss Sp. z o.o. zatrudni elektromechanika. CV na adres: hr@contec-kromiss.eu Tel. 32 623 42 01

• **ELEKTROMECHANIK** - Trzebinia, pełny etat, praca na 2 zmiany od poniedziałku do piątku (+1 sobota/mc). Tel. 727-003-242, Email: p.lula@impel.pl

• **FIRMA Konarch z Krzeszowic działająca na rynku od 13 lat zatrudni pracowników do produkcji wyrobów stalowo-betonowych z doświadczeniem lub bez. Umowa o pracę, praca od zaraz. Tel. 604 425 788, www.konarch.pl**

• **FIRMA** budowlana zatrudni pracowników do ociepleń (mile widziane doświadczenie). Tel. 600-912-309

• **FIRMA** budowlana zatrudni pracowników z doświadczeniem i do przyuczenia oraz pomocników, całosezonowo lub dorywczo na czas określony (prace elewacyjne oraz remontowo - wykończeniowe). Praca w zgranym zespole, możliwość rozwoju. Tel. 600-182-426. Email: k.kozioł@mkoziol.com.pl; www.mkoziol.com.pl

• **FIRMA** ogrodnicza zatrudni pracowników - mężczyzn do prac przy zakładaniu ogrodów i kobiety do pracy w centrum ogrodniczym. Tel. 606 748 023

• **FIRMA** przyjmie do prac remontowo-wykończeniowych. Tel. 602 101 440

• **FIRMA** zatrudni pracowników: wymiana stolarki okiennej, bez nałogów, z doświadczeniem. Mile widziane prawo jazdy kat.B. Tel. 602-607-794

• **Firma PRM WREMGÓR** z Libiąża zatrudni: tokarzy i ślusarzy z doświadczeniem – wremgor@poczta.fm Tel. 32 222-55-60

• **Firma VIGO** Meble w Trzebinii zatrudni stolarzy. Stawki konkurencyjne. CV na: praca@vigomeble.pl Tel. 500 348 600. Zapraszamy.

• **IDEABUD** sp. z o.o. zatrudni na stanowisko: asystent ds. kadry i płac. CV na adres: kadry@ideabud.com.pl Tel. 601-279-983

• **KIEROWCÓW** samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **KIEROWCĘ** kat. C+E zatrudnię w ruchu krajowym pon. - pt. (stałe miejsca załadunku/ stałe miejsca rozładunku). Tel. 602-702-591, 606-337-282

• **KIEROWCĘ** kat. C+E zatrudnię w ruchu międzynarodowym (system 4/2). Tel. 602-702-591, 606-337-282

• **KIEROWCĘ** z prawem jazdy kategorii C na wywrotkę zatrudni od zaraz firma z Trzebinii. Praca przy robotach brukarskich i drogowych. Praca na miejscu. Umowa na pełny etat. Dobre warunki finansowe. Tel. 509-235-853, 517-905-484

• **MONTERÓW** zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **OPERATORA** koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma. Tel. 694-437-580

• **PODEJMĘ** współpracę z brygadami dociepleniowców, pracownikami przy realizacji dociepleń budynków. Tel. 508-445-600

• **POMOCNIKA** budowlanego - 4.000 miesięcznie Tel. 698-114-103

• **PRACOWNIKA** budowlanego do prac wykończeniowych. Tel. 692-784-071

• **PRACOWNIKÓW ogólnobudowlanych. Tel. 601-998-930**

• **PRZYJMĘ** do pracy pracowników: ocieplenia, elewacje. Tel. 664-781-745

• **SKLEP - lada tradycyjna. 1/2 etatu, umowa o pracę - Wola Filipowska, Chrzanów. Tel. 535-491-910**

• **STACJA** paliw BP Kroczyńskich poszukuje pracownika na stanowisko kasjer-sprzedawca na staż. Więcej informacji na stacji Tel. 32-624-08-85 Chrzanów, Kroczyńskich 27

• **ZATRUDNIMY** pomoc apteczną. Pełny etat, umowa o pracę. Tel. 730 178 193, Email: koordynator.aptek@jmpfarm.pl

• **ZATRUDNIMY** pracownika ogólnobudowlanego, montażyście stolarki pcv. Tel. 791 999 762

• **ZATRUDNIMY pracowników budowlanych z doświadczeniem. Tel. 602-497-679**

• **ZATRUDNIĘ** barmankę. Tel. 694 751 655

• **ZATRUDNIĘ** brukarzy i brygadzystę, atrakcyjne wynagrodzenie, umowa Tel. 692-353-826

• **ZATRUDNIĘ** do remontów wykończeń wnętrz Tel. 608-086-675

• **ZATRUDNIĘ** kierowcę C+E transport międzynarodowy, wyjazdy tygodniowe, wymagane doświadczenie. Tel. 692 288 673

• **ZATRUDNIĘ pracownika do biura rachunkowego. Znajomość programu Optima, Płatnik. Tel. 781-975-024. Email: praca.biuro@onet.pl**

• **ZATRUDNIĘ** pracowników do prac wykończeniowych Tel. 608-663-219

• **ŚLUSARZA**, spawacza, elektryka samochodowego przyjmę na stałe, praca na warsztacie w Trzebinii, również emeryta lub renciście. Tel. 602-751-281

Szukam pracy

• **KIEROWCA** bcde+karta kierowcy podejmie prace przewozowe z i na granicę z Ukrainą. Tel. 697-905-474

• **PODEJMĘ** się opieki nad starszą osobą leżącą na kilka godzin. Okolice Trzebinia, Chrzanów. Tel. 606-465-441

• **POSZUKUJĘ** pracy dorywczej. Doświadczenie: sprzedawca, sprzątacza, przedstawiciel, kierowca/dostawca, inne. Tel. 884 944 838

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• **RENAULT** scenic (2001r.), 1.9D, 1500zł. Tel. 603-554-467

Kupię (m)

SKUP AUT za gotówkę 500 349 500

• 100 % Autoskup Tel. 500-349-500

AUTOSKUP
tel. 516 159 309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię Tel. 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe; drogich, tanich Tel. 600-465-773

• **ABSOLUTNY** autoskup aut do 2.000zł. Tel. 513-905-984

• **AUTO skup. Osobowe, dostawcze, motory, skutery, ciągniki. Przyjadę na miejsce lawetą i zabiorę. Każdy stan! Tel. 889-098-521**

• **AUTO-SKUP:** całe, uszkodzone, skrodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport Tel. 604-188-647

AUTO SKUP
KAŻDA MARKA
■ Skup
■ Sprzedaż
■ Zamiana
DOBRE CENY - PŁACIMY GOTÓWKĄ!
513 905 984
• Absolutny autoskup. Tel. 513-905-984

• **KUPIĘ** każde daewoo. Tel. 32-623-91-52, 606-482-571

• **KUPIĘ** każdą Toyotę. Tel. 533-002-123

• **MERCEDESA** Sprintera - każdego kupię. Tel. 533-002-123

• **SKUP** aut całych, rozbitych Tel. 880-084-653

• **SKUP** samochodów całych, rozbitych i dostawczych Tel. 516-159-309

• **ZŁOMOWANIE - skup pojazdów samochodowych, rolniczych, motocykli. Tel. 604-754-418**

Części motoryzacyjne

• **AUTO-CZĘŚCI:** używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic). Tel. 506-099-245

• **OPONY** używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice). Tel. 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja pojazdów. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych Tel. 600-465-773

• **AUTOSZYBY** – sprzedaż, profesjonalny montaż, gwarancja – Dulowa Tel. 32-613-81-47, 601-531-720

• **KASACJA pojazdów. Wystawiamy zaświadczenia. Dojazd gratis. Autoskup. Tel. 606-482-571, 32-623-91-52**

• **POMOC** drogowa - Autolaweta Tel. 513-651-407

• **SPAWANIE** aluminium Tel. 502-393-887

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• **DZIAŁKA** - Trzebinia, obręb Trzebinia o powierzchni 1696m2 pod zabudowę mieszkaniową. Media: prąd, gaz, woda, Netia. Niedaleko szkoła i przystanek linii „9” Tel. 696-748-588

• **DZIAŁKI** rolne w Bołecinie ok. 80 ar i ok. 20 ar - sprzedam Tel. 601-746-678

• **LOKAL** wolno stojący w Krzeszowicach - 15m2, ul. Armii Krajowej sprzedam lub wynajmę. Tel. 608-323-970

• **MIESZKANIE** 50m2 w Chrzanowie, Wojska Polskiego. Tel. 602-717-910

• **SPRZEDAM mieszkanie w centrum Chrzanowa 43m/1 piętro Tel. 515-312-435**

• **SPRZEDAM** nowy dom w stanie surowym, zamkniętym w Jankowicach. Tel. 600-238-671

Kupię (n)

• **DZIAŁKĘ** - Żarki, Libiąż, Gromiec - kupię. Tel. 533-002-123

KUPIĘ MIESZKANIE MOŻE BYĆ DO REMONTU LUB ZADŁUŻONE GOTÓWKA TEL. 508-335-230
• KUPIĘ Tel. 508-335-230

• **KUPIĘ** mieszkanie w Libiążu, os. Flagówka, maksymalnie drugie piętro. Tel. 607-607-864. Email: katarzyna.bebenek@gmail.com

• **ZDECYDOWANIE** kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) Tel. 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• **DO** wynajęcia lokal o pow. 152 m2 na parterze biurowca w centrum Chrzanowa. Tel. 502 277 455, Email: stabil@interia.eu

• **DO** wynajęcia lokal w centrum Chrzanowa: handel, usługi, biuro. Tel. 660-510-577

• **DO** wynajęcia mieszkanie 48m2 w Chrzanowie. Tel. 786 645 244

• **DO** wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa. Tel. 504-244-916

• **KAWALERKA** umeblowana - Chrzanów, Niepodległości do wynajęcia. Tel. 510-729-775

• **LOKALE** biurowe, użytkowe do wynajęcia - 3 miesiące za darmo. Chrzanów. Tel. 502-277-455

• **MASZ** remont. Mieszkania 2 do 6 miesięcy. Również dla osób pracujących i firm (brygada 2-20 osób). Chrzanów Tel. 660-876-749, OLX

• **MIESZKANIE** 50m2 centrum miasta w Chrzanowie Tel. 600-664-864

• **POKOJE** pracownicze centrum Chrzanowa Tel. 600-664-864

• **POWIERZCHNIA** użytkowa, mieszkalna, kwatery - centrum. Tel. 606-730-363

• **SALON** Fryzjerski dobrze prosperujący (lub stanowiska) do wynajęcia w Chrzanowie Tel. 32-623-87-20, +353 894 189 878

• **WYNAJMĘ** gabinety dla lekarzy specjalistów, podologa, laboratorium medyczne, Apteka. Artroskop. Trzebinia Głównackiego 32. Tel. 605-085-018, www.artroskop.pl

USŁUGI

Budowlane

• **515-728-836** Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, tapetowanie, panele podłogowe, montaż drzwi, wylewki samopoziomujące Tel. 515-728-836

• **518-706-099** Budowa domów 35m2 i 70m2 według projektu. Wolne terminy na wiosnę; www.tom-reg.pl

• **518-706-099** Gładzie, malowanie maszynowe, płytki, kompleksowe wykończenia. www.tom-reg.pl

• **609-812-230** Flizowanie, łazienki, remonty Tel. 609-812-230

• **A-Z Remonty** - wykończenia, gwarancja. Gładzie, flizy, poddasza, zabudowy, itp. Tel. 533-515-690

• **ADAPTACJA** poddaszy. Tel. 609-812-230

• **BRAMY**, bramki: metalowe i drewniane, ogrodzenia panelowe Tel. 730-718-715

BRAMY, OGRODZENIA BALUSTRADY 796 17 17 55
• **BRAMY**, ogrodzenia, balustrady Tel. 796-17-17-55

• **BRUKARSTWO** Tel. 501-066-248

• **BRUKARSTWO** Tel. 505-148-009

• **BRUKARSTWO**, kanalizacja, ogrodzenia A-Z Tel. 664-553-074

Pogotowie Opiekuńcze w Skawinie poszukuje
PRACOWNIKA SOCJALNEGO na 1/2 etatu, wykształcenie kierunkowe jako pracownik socjalny. Dodatkowe informacje pod numerem tel. 695 859 802

Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Dom Dziecka w Przybysławicach” w Przybysławicach poszukuje
PRACOWNIKA SOCJALNEGO na 1/2 etatu, wykształcenie kierunkowe jako pracownik socjalny. Dodatkowe informacje pod numerem tel. 695 859 802

BURMISTRZ MIASTA TRZEBINI INFORMUJE

o podaniu do publicznej wiadomości na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Trzebinii ul. Marszałka Piłsudskiego 14, ul. Narutowicza 10 oraz na stronie internetowej www.trzebinia.pl wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę na rzecz dotychczasowych dzierżawców i na rzecz wnioskodawców.

Wykaz obejmuje:

- działkę nr 153/233 obr. Trzebinia,
- część działki nr 1310/23 obr. Trzebinia,
- część działki nr 1103/14 obr. Trzebinia,
- działkę nr 1103/17 obr. Trzebinia,
- działki nr: 765/189 i 765/216 obr. Siersza,
- część działki nr 1102 obr. Wodna,
- część działki nr 1109 obr. Wodna,
- część działki nr 703/13 obr. Trzebinia,
- części działek nr: 861/4 i 863/45 obr. Trzebinia.

Wykaz, o którym mowa, wywieszony zostanie na okres 21 dni, tj. od dnia 09.03.2022 r. do dnia 30.03.2022 r.

Miejski Zarząd Nieruchomości Spółka z o.o. w Trzebinii ogłasza

I przetarg nieograniczony w formie licytacji ustnej na najem **8 lokali użytkowych** w budynku **przy ul. Kościuszki 50 w Trzebinii** z przeznaczeniem na działalność biurową lub usługową. Lokale posiadają zróżnicowane powierzchnie najmniejsze 10,20m2 największy 75,90m2. Istnieje możliwość wynajęcia każdego lokalu oddzielnie.

Przetarg odbędzie się w dniu 21.03.2022 r. o godz. 8.30 w siedzibie Miejskiego Zarządu Nieruchomości Sp. z o.o. - sala konferencyjna.

Blisze szczegóły w ogłoszeniach o przetargu umieszczonych na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Trzebinii, Miejskiego Zarządu Nieruchomości, w biurze administracji ul. Rynek 18 pok. nr 3 (parter) oraz na stronie internetowej spółki.

• **BRUKARSTWO, ogrodzenia panelowe, szamba - zbiorniki betonowe. Tel. 667-034-962**

• BUDOWA domów od podstaw Tel. 604-456-994

• BUDOWA domów od podstaw. Tel. 793-706-973

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy. Tel. 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 516-769-265

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. Tel. 798-381-658

• DACHY - konstrukcje dachowe wraz z kryciem; wymiana pokryć dachowych. Tel. 602-643-330

• DACHY - malowanie. Tel. 517-357-255

• DACHY, uszczelnienie. Tel. 731-181-738

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 509-339-135, 785-361-969

• DACHY, więźby, pokrycia. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA budynków - termoizolacja; 25-letnie doświadczenie. Tel. 602-101-440

• DOCIEPLENIA budynków. Tel. 604-456-994

• DOCIEPLENIA, elewacje, odnowa elewacji, wykończeniówka. Tel. 664-781-745

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl Tel. 663-310-949

• EKOSZAMBA, szamba betonowe - montaż, sprzedaż Tel. 501-066-248

• ELEWACJE odnawianie. Tel. 517-357-255

• **MALOWANIE wszelkich powierzchni wewnątrz i na zewnątrz, gładzie, tapety, prace przygotowawcze. Reperacje po zalaniach, wymiana silikonów i inne. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 792-913-808. Email: info@danielmaluje.pl; www.danielmaluje.pl**

• KAMIENI, piasek, ziemia, gruz Tel. 501-066-248



• GARAŻE blaszane, drewnopodobne, hale, magazyny, kojce dla psów. Mocna konstrukcja – ocynk. Tylko u nas wzmocniony trapez blachy! Transport, montaż - Gratis! krótkie terminy Tel. 509-038-426, 696-753-588

• GŁADZIE maszynowe, czyszczenie bezpyłowe. Tel. 518-706-099, www.tom-reg.pl

• GŁADŹ, remonty Tel. 506-019-583

• KOMPLEKSOWE remonty mieszkań (Krys-Pro-Rem) Tel. 696-576-467

• MALOWANIE agregatem, gładzie bezpyłowe, płytki, malowanie wnętrz. Tel. 790-521-514

• MALOWANIE dachów, elewacji; konserwacja konstrukcji stalowych betonowych, drewnianych. Wieleletnia praktyka Tel. /fax 33-873-06-01, 602-882-325

• **MALOWANIE, gładzie tanio Tel. 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź. Tel. 660-890-189

• **MDM Ogrodzenia betonowe – produkcja, sprzedaż; Olszyny, Młyńska 6, Babice Tel. 665-243-082**

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, wykończenia wnętrz, łazienki. Tel. 604-478-121

OGRODZENIA
45 ZŁ/MB.
508 786 884
• OGRODZENIA. Tel. 508-786-884

• PRACE na wysokości. Tel. 502-277-286

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia” Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala Tel. 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• REMONTY kompleksowo, wolne terminy Tel. 516-152-854

• REMONTY łazienki, wykończenia wnętrz. Tel. 602-318-845

• SCHODY drewniane produkcja, montaż Tel. 793-583-607. www.schodydrzwi.com.pl

• SCHODY, drzwi drewniane. Tel. 510-424-103

• SZTACHETY Tel. 730-718-715

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• **UKŁADANIE kostki brukowej Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• UKŁADANIE płytek (kuchnie, łazienki, tarasy itp.). Szybko i tanio. Tel. 691 536 134

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 65zł, ścianki 47zł, malowanie 15zł, gładź 20zł, flizowanie 55zł. Tel. 606-740-937

• USŁUGI koparko-ładowarką i minikoparką. Tel. 505-828-444

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• USŁUGI – koparko-ładowarką JCB, kucie młotem, wyburzenia kompleksowo Tel. 501-066-248

• **WYBURZENIA - wywóz gruzu Tel. 505-828-444**

• WYBURZENIA kompleksowo, wywóz gruzu Tel. 501-066-248

• WYKONUJEMY wylewki maszynowe. Tel. 792-441-475

• WYLEWKI maszynowe, anhydrytowe, przemysłowe, styrobeton. Solidne wykonanie. Tel. 534-535-078

• **WYNAJEM minikoparki, rębaka, zagęszczarki. Tel. 667-034-962**

• WYPOŻYCZALNIA narzędzi Balin. Tel. 506-818-366, www.tools-chrzanow.pl

Elektrotechniczne
• **600-789-505 Instalacje elektryczne Tel. 600-789-505**

• ALARMOWE-ANTENOWE–RTV/SAT, domofony, wideodomofony, telewizja obserwacyjna, komputerowe LAN/WIFI – montaż, naprawa. „Prewen”. Tel. 32-757-18-84, 502-863-471

• **ALLSYSTEM – instalacje alarmowe, przeciwpożarowe, telewizja przemysłowa, naziemna i satelitar-na, powiadomienie GSM, centrale telefoniczne Tel. 692-054-349, www.allsystem.pl**

• ELEKTRYCZNE. Tel. 601-070-229

• INSTALACJE elektryczne, przyłącza, odbiory Tel. 507-400-757

Instalacyjne

• A.S instalacje elektryczne Tel. 506-403-160. Email: stafiej01@gmail.com

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary. Tel. 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• ELEKTROINSTALACJE Tel. 608-445-635

• ELEKTRYKA - teletechnika - audio/video Tel. 501-419-917. Email: el.pieron@protonmail.com

• IISTALACJE elektryczne, pomiary, przyłącza, odbiory. Tel. 723 285 665

• **INSTALACJE elektryczne Tel. 600-789-505**

• INSTALACJE fotowoltaiczne od A do Z. Solidnie i sprawnie. Gwarantujemy montaż w 2 tygodnie od podpisania umowy. tel. Tel. 783 649 699, Email: balansdom@gmail.com, www.balansdom.pl

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu. Tel. 534-835-940

• INSTALACJE wod.-kan.-co-gaz. Montaż instalacji sanitarnych, grzewczych i gazowych. Wymiana kotłów węglowych i gazowych. Modernizacje kotłowni. Tel. 692-189-394

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz; przyłącza gazowe Tel. 507-400-757

• PRZERÓBK I elektryczne, wodne, awarie. Tel. 883-740-510

Serwisowe

• 602-676-726 AGD-serwis. Naprawa pralek, lodówek Tel. 602-676-726

• **KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny. Tel. 502-863-471**

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny. Dojazd bezpłatny! Szybko, solidnie, gwarancja. Tel. 32-623-54-18, 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Neckar, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDierlich, Beretta, inne Tel. 666-255-068

• SERWIS kotłów gazowych. Tel. 516-333-910

Okolicznościowe

• KATERING okolicznościowy. Obiady domowe dla pracowników fizycznych. Tel. 783-860-197

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; www.jaceknowak.pl Tel. 601-861-673

Rachunkowe

• BILIŃSKI Witold Kancelaria Podatkowa. Spadki, darowizny, inne nabycia; pomoc deklaracje, pisma, ulgi w spłacie. Chrzanów, Aleja Henryka 24. Tel. 603-210-420, 32-623-28-40

Sprzątanie

• CZYSZCZENIE dywanów, tapicerek meblowych. Tel. 694-227-177

• **KOMPLEKSOWE sprzątanie biur, mieszkań, domów (też po remoncie) itd. Dobre ceny. Tel. 664-565-653**

• PRALNIA dywanów, pranie garderoby, ob-szywanie, sprzedaż dywanów, czyszczenie tapicerki meblowej - Libiąż (sklep z dywanami). Tel. 664-053-102

• **PRANIE dywanów i mebli Tel. 881-020-414**

• SPRZĄTANIE. Tel. 513-905-984

• **SPRZĄTANIE: domów, mieszkań, biur, gabinetów, poremontowe, mycie okien oraz drobne prace ogrodowe. Zawsze sprzątamy na błysk Tel. 880-719-897, 665-630-660**

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły języka niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47. Tel. /fax: 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• CEMENT, kamień, żwir, ziemia; wywóz gruzu Tel. 668-340-936

• JCB – koparko-ładowarka: wyburzenia, kucie młotem, kompleksowe usługi Tel. 501-066-248

• KAMIENI, piasek, żwir, ziemia, kontenery - wywóz gruzu, załadunek Tel. 501-066-248

• **KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 668-340-936**

• KONTENERY - wywóz gruzu Tel. 505-828-444, 535-061-222

• MINIKOPARKA usługi: drenaż, ekoszamba, kanalizacja Tel. 501-066-248

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia Tel. 668-340-936

• PIASEK, cement, kamień, żwir, ziemia Tel. 668-340-936

• PRZEPROWADZKI, duży kontener, VAT. Tel. 694-961-032

• PRZEWÓZ rzeczy - transport do 850kg Tel. 518-706-099

• STAL zbrojeniowa, cement. Tel. 668-340-936

• TANIE przeprowadzki i inne usługi transportowe. Tel. 602 61 01 01

SKŁAD OPAŁU
WĘGIEL
drewno kominkowe
kotły c.o., piaski,
żwiry, transport
32-065 Krzeszowice
ul. Kolejowa, Czycz
tel. 12 393 61 44
kom. 606 471 410

LAPTOPY
PROMOCJA
NOTEBOOK LENOVO 100
WINDOWS 10 - **1199 ZŁ**
LUAN COMPUTERS
TRZEBINIA
ul. Targowa 2
Obok Placu Targowego
POWYŻEJ SKLEPU ROWEROWEGO
Tel. 32 753 4004
PROMOCJA
LENOVO 100- WINDOWS 10
PROCESOR INTEL 2x2,16 GHz,
RAM 4 GB DDR3, DYSK 500 GB, HDMI,
KAMERA, WIFI, EKRAN HD LED 15,6"

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW INSTALACYJNYCH
REX
TRZEBINIA
RYNEK 20
32 612 10 55
32 611 04 21
604 15 55 11
Kotły gazowe i węglowe 5 klasy
Kolektory słoneczne i pompy ciepła
Grzejniki panelowe i aluminiowe
Artykuły instalacyjne
wod-kan, co, gaz
WOD-KAN-CO-GAZ
Sprzedaż • Montaż • Doradztwo

MR TRANS
OFERUJE
STAL OD A DO Z
WYROBY HUTNICZE
ARTYKUŁY BUDOWLANE
USŁUGI TRANSPORTOWE
ZAPRASZAMY
OD 7.00 DO 16.00
Trzebinia, ul. Piłsudskiego 103a
(Baza Transgór)
tel. 32 612 23 06, 32 753 39 95

SKŁAD OPAŁU WĘGLOMAR
Węgiel miał
Realizacja
deputatów
eko-groszek
501-756-412
32-613-72-73
Lgota, ul. Krótka 4
www.weglomar.pl

F.H.U.
EUROBUD
Docieplenia
budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 600 912 309
32-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

Marinex
Mariusz Biela
tel./fax 32-711-93-40
602 776 543
Kompleksowe roboty budowlane,
wykończeniowe. Tanio, terminowo
Elewacje
z docieplaniem
styropianowym
tynki mineralne
i akrylowe
Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

NOWMAR
ROK ZAŁ. 1990
FASADY ALU i SZKLANE
OKNA PCV i ALUMINIUM
DRZWI OGNIODPORNE
OGRODY ZIMOWE
BRAMY, ROLETY
nowmar.pl
tel. 665 15 15 15
Trzebinia, Słowackiego 31A

• TRANSPORT - cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi Tel. 668-340-936

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw 1-30 ton. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym Tel. 502-234-093, 888-422-221

• USŁUGI minikoparką. Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu - kontener Tel. 668-340-936

• WYWÓZ gruzu, możliwość załadunku, robót, wyburzenia Tel. 668-340-936

• WYWÓZ nieczystości płynnych. Tel. 535-061-222

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI PŁYNNYCH
536 143 333
667 034 962
• WYWÓZ nieczystości. Tel. 667-034-962

Prawne

• BEZPŁATNE porady tylko w każdy 1 wtorek miesiąca 15-16. Kancelaria Prawna Lex Novum: Trzebinia, Jagodowa 2, poniedziałek - piątek 10-18. Tel. 530-369-200, 513-761-029

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja Tel. 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 Profesjonalne mycie ciśnieniowe: kostki, dachów, budynków Tel. 515-646-722

• 730-067-038 Wycinanie, przycinanie drzew i krzewów; zwykła, rąbanie gałęzi, wywóz odpadów. Tel. 515-646-722

• BHP, szkolenia oraz ochrona poż. Prowadzenie dokumentacji BHP. Tel. 502-528-628. Email: adamhbp@wp.pl

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz Tel. 694-521-066, 32-711-98-40

• **MULCZER leśny - karczowanie działek. Tel. 667-034-962**

• **USŁUGI rębakiem - zrębkowanie gałęzi, wycinka drzew. Tel. 667-034-962**

• **WYNAJEM - toalet przenośnych Tel. 505-828-444, 535-061-222**

• ZWYŻKA 27m, 34m. Usługi - wynajem. Wycinka drzew Tel. 604-424-563, 696-475-972

BAZAR

Sprzedam

• AKORDEON włoski, niemiecki z kolekcji. Tel. 505-487-687

• PIASEK zakopowy pod fundamenty z transportem. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• PROMOCYJNA sprzedaż węgla i drewna kominkowego. Śląski Skład Węglowy, Oddział w Chrzanowie. Tel. 602 61 01 01

• SIANO sprzedam. Tel. 662 979 839

• TUBA do robienia kielbas, 5m2 desek 2,5 cala, pniaki dębowe. Tel. 32-711-91-90, 502-922-216

• ZIEMIA. Tel. 505-828-444, 535-061-222

• ŁÓŻKO rehabilitacyjne, 1500zł. Tel. 603-554-467

Kupię

• KAŻDY Akordeon Tel. 660-031-024

• **KUPIĘ ciągnik rolniczy stan obojętny. Tel. 696-033-800**

• SZUKAM starych motocykli i części (SHL, Junak, WSK itp.) Tel. 787-938-831

Różne

• PRZERÓBKĘ pierzyn na kołdry. Transport gratis. Tel. 880-561-707

Życzenia

• DAWIDKOWI KORYCZAN z Trzebini-Czyżówki w dniu 11. urodzin dużo zdrowia, samych pozytywnych ocen. Życzę Ci, abyś stał się szczęśliwym chłopcem i każdy dzień wypełniał uśmiech. Życzy pamiętającą i kochającą Babcią Barbarą Kowalenko

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

• Lek. Sebastian Mosiej spec.chirurgii ogólnej i onkologicznej. Konsultacje, USG, biopsje, zabiegi ambulatoryjne; ul. Dobczycka 17, 32-500 Chrzanów, małopolskie. Tel. 881-025-724

• Sebastian Borowy - lekarz specjalista chirurgii ogólnej - „Diabet” Centrum Medyczne, Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Dermatolog

• Lek. med. Karolina Englert konsultacje, badanie znamion, drobne zabiegi - sobota, 19 marca. Rejestracja obowiązkowa. Liczba miejsc ograniczona. Tel. 12-283-33-06, CM Alwernia, Z. Gęsikowskiego 16

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; pon. i środa 13-19, wtorek i piątek 8-14. Rejestracja pon. i środa 13-19, wtorek i piątek 8-14, czwartek 11-17. Tel. 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Endokrynolog

• Bulińska-Głównia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16. Tel. 600-812-748, 696-193-169

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18. Tel. 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy i jamy brzusznej - Libiąż, Piłsudskiego 14. Czynne piątki i soboty po rejestracji. Tel. 512-354-676

• Endokrynolog Mariola Bojdoł. USG tarczycy; Chrzanów, Sikorskiego 11, środa 16-18 Tel. 608-684-091

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 Tel. 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Lek. med. Krystyna Fic – gastrolog; Chrzanów, Wojska Polskiego 28, czwartek 15-18. Rejestracja w czwartek 15-18. Tel. 572-356-564

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog Tel. 662 886 299

Ginekolog

• Antoni Halemba – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Krakowska 20 (I p.), poniedziałek, środa, piątek: 16-18, czwartek: 9-10. Rejestracja Tel. 601 400 670

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86 Tel. 32-600-70-60

• Janusz Gajda – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Mieszka I 9c, środa: 10-13 po rejestracji telefonicznej i czwartek 15-18; USG ginekologiczne, ciąży, piersi. Wizyty. Tel. 608 718 833

• Lek. med. Dariusz Nowak, specjalista ginekolog-położnik - badania USG. Trzebinia, Mickiewicza 24; wtorek, czwartek. Zapisy Tel. 607 589 868

• Lek. med. Marek Strzyż – specjalista ginekolog-położnik; Chrzanów, Wyszyńskiego 17, wtorek, czwartek. USG+laser. Zapisy Tel. 535 557 771

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja. Tel. 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11, wt. 15-19, tel. 733-433-494; Chrzanów, Mieszka I 9c, czw. 15-19, tel. 32-623-24-85, Vitalis Trzebinia, Kopernika 25. Tel. 733-433-494

• Kardiolog Ewa Żółkiewicz przyjmuje: Chrzanów, Piłsudskiego 22/2 w poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym Tel. 607 098 765

• Kardiolog Izabela Kiełbalska - Bołecin, Komornicka 38, czwartki 17-19. Tel. 501-694-499

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek, środa i piątek: od 16.00. Rejestracja SMS Tel. 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 Tel. 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, śr. 13-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń Tel. 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji Tel. 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów, tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Gabinet i EEG Trzebinia. Tel. 32-620-02-93

• Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B Tel. 511-145-177

• Halina Stizak-Sołytk, specjalista neurolog. Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska; Chrzanów, Oświęcimska 15, wtorek i czwartek: 15-17. Tel. 32-623-21-53

• Marcin Podhalański. Neurolog - Diabet, Chrzanów, ul. Kościuszki 18. Poniedziałek, wtorek, czwartek: 8-13. Tel. 515-461-623

Okulista

• Astygmatyzm, krótkowzroczność, dobór soczewek – lekarz, optometrysta, optyk – Justyna Wójcik, Jaworzno Sienkiewicza 6 - tel. 32-752-03-04, Chrzanów Dobczycka 10. Tel. 32-623-95-55

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: poniedziałek, czwartek 15-18, piątek 9-12. Rejestracja w godz. pracy gabinetu oraz w każdy dzień roboczy w godz. 18-20 Tel. 791-932-912

• Gabinet Okulistyczny Lidia i Mateusz Nowak – Libiąż, ul. 11 Listopada 11, środa i czwartek: 15.00-18.00. Nagłe przypadki codziennie. Tel. 880-614-544

• Lek. med. Danuta Czepiel – specjalista chorób oczu; Trzebinia, Kościuszki 24 (Zakład Optyczny), poniedziałek: 14-16.30, środa: 10-12 Tel. 32-753-40-55, 666 234 005

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zezu i niedowidzenia - Krzeszowice, ul. Kazimierza Wyki 10. Tel. 577-45-45-40, Email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Tel. 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja. Tel. 600-241-416

Ortopeda

• Dr n. med. Bogdan Wziętek – specjalista chirurgii ortopedyczno-urazowej - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60 www.wzietek.pl

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31

ROLETY ZEWNĘTRZNE
250 zł/m² brutto

Wewnętrzne osłony okienne
gratis!
Pomiar, Dojazd, Montaż

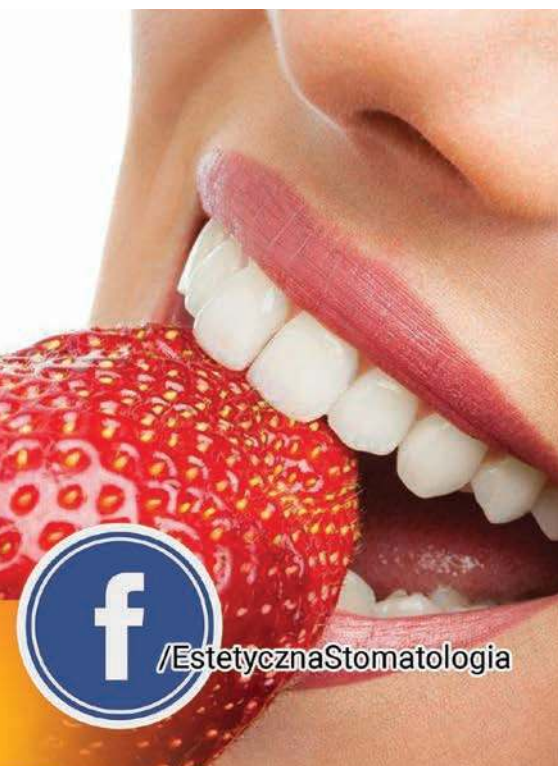
22 lata tradycji
FACHBUD
Jaworzno
ul. Grunwaldzka 39 (ścisłe centrum)

TELEFON
32 616 47 00
601 435 839

ESTETYCZNA
GID
STOMATOLOGIA

Leczenie implantologiczne
Kosmetyczne uzupełnienia protetyczne
Leczenie kanałowe (mikroskop)
Leczenie ortodontyczne dzieci i dorosłych
Leczenie zachowawcze
Diagnostyka RTG, 3D-CBCT (tomografia komputerowa)
Bezbolesne znieczulenie komputerowe
Sedacja wziewna
Fibryna bogatopłytkowa (szybsza regeneracja tkanek i gojenie po zabiegu)

ul. Grunwaldzka 15 32-500 Chrzanów
tel. (32) 623 99 90
www.estetycznastomatologia.pl



• Lek. Wojciech Jurek specjalista ortopeda-traumatolog; Małopolski Szpital Ortopedyczno-Rehabilitacyjny (endoprotezy stawów); USG stawów. VITALIS, Trzebinia, Kopernika 25 - czwartki 16-20 - 733-433-494; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice, Legionów Polskich 11 A - pon. i wtorki 16-20. Tel. 795-809-809

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne Tel. 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska, Krzeszowice - Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20, tel. 606-902-836; Przychodnia Vitalis, Trzebinia - Kopernika 25, wtorek 15-21 Tel. 733-433-494

• Lek. med. Krzysztof Szlezak ortopeda - porady + fizykoterapia - Trzebinia, św. Stanisława 31, poniedziałek: 17.00-18.30; wizyty domowe Tel. 608-623-891, 606-270-799.

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 Tel. 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezplatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis - Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13-18. rejestracja: Tel. 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, terapia wspierająca, spotkania osobiste i videoporady. Chrzanów, Wojska Polskiego 2 B. Tel. 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Sienkiewicza 11 Tel. 662-643-980

• Mgr Jolanta Walczak, specjalista psycholog kliniczny, certyfikowany psychoterapeuta; Chrzanów, al. Henryka 53. Tel. 608-550-878

Reumatolog

• Tadeusz Najbar, specjalista reumatolog, internista - Trzebinia, Szczakowska 9. USG jamy brzusznej, tarczycy, stawów. Leczenie osteoporozy, badania na prawo jazdy. Rejestracja Tel. 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13. Tel. 604-931-923

• Artur Warszawski - stomatolog; Chrzanów, Kadłubek 45, poniedziałek, piątek - 14-20, Olszyny, Koszykarska 3, wtorek, czwartek - 16-19. Tel. 605 077 755

• Bożena Sikora - Chrzanów, Broniewskiego 14/32 Tel. 512-100-713

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ Tel. 12-283-25-88, 505-034-347

• Dr Bożena Stanczykiewicz, lek. stom. Ewa Stanczykiewicz - Chrzanów, Kolonia Szpitalna 2/2, poniedziałek, wtorek: 14-19, środa: 12-18, piątek: 10-20, sobota 9-13. Tel. 32-623-22-23, 602 241 023

• Kubic Stomatologia Libiąż, ul. Paderewskiego 6, czynne: pon.-pt. 15-20. Rejestracja. Tel. 667-249-549

• Lek. stom. Joanna Żuk; Chrzanów, Orkana 21D, poniedziałek - czwartek: 16-19. Rejestracja Tel. 32-623-71-62, 604 208 824

• Lek. stom. Magdalena Kuza - Chrzanów, Kadłubek 45; poniedziałek, czwartek: 12-19, wtorek, środa: 10-15 Tel. 32-623-61-40, 605 222 345

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18. Tel. dom. 32-623-34-25 (12-13), 504 104 944

• Lek. stomatolog Michał Sobolak, ul. Berłowa 2a Chrzanów. Przyjmuje dzieci i dorosłych: środa, sobota, niedziela. Terminy ustalane telefonicznie. Tel. 32-623-96-96, 795-113-238

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protezyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond Tel. 512 750 172

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18, poniedziałek 16-18 i środa 16-18. Tel. 32-627-12-17

Urolog

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) Tel. 606-974-633

• Lek. med. Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, poniedziałek i środa: 16-18. USG układu moczowego. Tel. 32-624-03-03 (8-16) Szczegóły: www.urologchrzanow.pl

Pracownia USG

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: USG brzucha, ortopedyczne, naczyń - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60,

• Dr n. med. Wacław Komarów, specjalista radiodiagnostyki, internista. Chrzanów, Słowackiego 13, wtorek: 16-17. USG (doppler), opisy zdjęć, biopsje; badania okresowe. Tel. 32-754-02-23, 501-389-177

• Lek. Sebastian Mosiej, specjalista chirurgii onkologicznej. USG piersi, tarczycy, biopsje cienko i gruboigłowe. Chrzanów, ul. Dobczycka 17. Tel. 881-025-724

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki Tel. 666 234 007.

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych. Tel. 601-227-949

• Specjalistyczny Gabinet USG lek. med. Władysław Kostka – radiodiagnosta; Chrzanów, Sokoła 10, wtorek: 16-17.30, czwartek: 9-11. USG - jamy brzusznej, tarczycy, piersi, ślinianki, moszny. Tel. 602 715 943

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyki Dentystycznej Jacek Buliński; Chrzanów, Kopnickiej 1A, czynna poniedziałek-piątek Tel. 32-754-16-28, 601 496 677

• Pracownia Protetyki Dentystycznej. Ekspresowe naprawy; Trzebinia, Kościuszki 50 (Inkubator) Tel. 605-328-621

Gabinet Stomatologiczny lek. stom. Magdalena Kuza Chrzanów, ul. Kadłubek 45

- Stomatologia zachowawcza
- Endodoncja – mikroskop, RVG
 - usuwanie złamanych narzędzi
 - zamykanie perforacji
 - trudne przypadki leczenia kanałowego (kanały wąskie, zakrzywione, niedrożne)
- Stomatologia estetyczna i profilaktyka
- Protetyka
- Medycyna estetyczna
- ORTODONCJA

Gabinet czynny: pon.-pt. 10.00-19.00
Rej. tel. 32-623-61-40 lub w gabinecie

Pracownia RTG

• RENTGEN cyfrowy: kości, stawy, klatka piersiowa, Artroskop. Trzebinia, Głowackiego 32. Tel. 32-223-61-77

• RENTGEN stomatologiczny - Libiąż, Paderewskiego 6. Rejestracja Tel. 697-780-917

Rehabilitacja ruchowa

• Artroskop Centrum Medyczne Bogdan Wziętek: pełny zakres, wkładki ortopedyczne ICB - czynne codziennie - Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 32-223-61-77, 32-441-78-60, www.wzietek.pl

• D. Fryc Fizykoterapia Chrzanów, Mieszka I 9a. Magnetron, ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa. (PZU ŻYCIE) Tel. 880 496 299

• Lek. med. Urszula Palka-Bartosinska chirurg, specjalista rehabilitacji przyjmuje w Artroskop, Trzebinia, Głowackiego 32, środy 16.00-20.00. Rejestracja Tel. 32-223-61-77

• RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup, stawy, mięśnie Tel. 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka - Ewa Drożdż Tel. 605-519-737

Przychodnia weterynaryjna

• PRZYCHODNIA Weterynaryjna Na Mydlanej – Chrzanów, Mydlana 51; poniedziałek-piątek: 8-20, sobota: 9-14, niedziela: 9-11. Tel. 32-623-39-50 www.namydlanej.pl

Sklepy medyczne

• MED-JUS Sklep Medyczny Umowa z NFZ-Trzebinia, Piłsudskiego 3A; Wypożyczenie łóżek i koncentratorów tlenu Tel. 32-611-02-07, 501 207 791

• Sklep Medyczny Artroskop Barbara Wziętek, czynny codziennie, refundacja NFZ, Trzebinia, Głowackiego 32 Tel. 609-469-593, 32-223-61-77

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ Tel. 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16 Tel. 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Specjalista neurologopeda - Edyta Topolska Tel. 781-208-145

Hepatolog

• Dr n. med. Paweł Szulewski - hepatolog, gastroenterolog. Przyjmuje: Vitalis s.j., Trzebinia, Kopernika 25, rejestracja. Tel. 32-620-02-93, 32-210-98-55, 32-210-98-65, 32-210-98-66, 733-433-494

gk+med WYPOŻYCZALNIA I SPRZEDAŻ SPRZĘTU REHABILITACYJNEGO

łóżka, materace, wózki, koncentratory tlenu pionizatory, kule, balkoniki ...

tel. 500 580 825, 504 798 060
www.gkmed.pl, Wola Filipowska, ul. Młyńska 45
zadzwoń - zamów - dowieziemy

HORMANN PROMOCJA
Bramy garażowe segmentowe w cenie z 2021 roku do końca marca tylko w TAMO Chrzanów - Kąty

PROMOCJA
Wiecej informacji o produktach: autoryzowany partner
TAMO
ul. Polna 32, Chrzanów - Kąty
tel. 601 418 353
www.tamo.com.pl

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM
LABORATORIUM ANALITYCZNEGO
NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia
zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy
BEZPŁATNE BADANIE
MORFOLOGII Z ROZMAZEM
szczegóły w Rejestracji przychodni:
ul.J.Goląba 1 w Babicach
ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórz
ul.Sw.Florigana 15 w Mętowie
ul.Wspólna 6 w Psarach
SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Rentgen stomatologiczny
CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
Libiąż, ul. Słowackiego 3a
tel. 32 627 55 22

PEŁNY ZAKRES USŁUG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- STOMATOLOGIA ESTETYCZNA – WYBIELANIE ZĘBÓW
- PROTETYKA
- PERIODONTOLOGIA
- CHIRURGIA
- PROFILAKTYKA PRZECIWPŁOCHNICZA
- RTG

Czynne pn.-pt. w godz. 9.00-19.00, sob. 10.00-15.00 Rejestracja telefoniczna lub w gabinecie

DIABET
CENTRUM MEDYCZNE
Leszek Romanowski, Barbara Romanowska

OFERUJEMY TRANSPORT

OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH I PACJENTÓW DO NASZEJ PLACÓWKI
POMIĘDZY SZPITALAMI, PRZYCHODNIAMI,
PRACOWNIAMI DIAGNOSTYCZNYMI ORAZ SANATORIAMI,
NA BADANIA ORAZ DO MIEJSCA ZAMIESZKANIA, OSÓB DO DOMÓW OPIEKI,
PACJENTÓW DO WYZNACZONYCH MIEJSC NA TERENIE POLSKI

AMBULANS Z AUTORYZACJĄ

JEST WYPOSAŻONY W SPECJALISTYCZNY SPRZĘT, ZA POMOCĄ KTÓREGO TRANSPORT PACJENTA JEST KOMFORTOWY, A ZARAZEM PRZEBIEGA SPRAWNIE I BEZPIECZNIE.

WYCENA INDYWIDUALNA POD NR TELEFONU **+48 789 368 752**



W naszym ogrodzie

Przy domu, przy bloku, na balkonie. Wielu z nas ma ogródki i z radością myśli już o nadchodzącej wiosnie. Wszystkich miłośników i fachowców od uprawy roślin ogrodowych zapraszamy do współpracy przy redagowaniu tej rubryki, dzielenia się wiedzą i doświadczeniem. Można to zrobić kontaktując się z redakcją lub za pośrednictwem facebookowej grupy PRZEŁOMowe Ogrody. Latem zorganizujemy też ogródkowy konkurs. Zaczynamy!

ROZMNAŻAMY HORTENSJE

Rok temu zakochałam się w hortensjach, choć szczerze mówiąc, miałam jedną, leciwą już w ogrodzie, ale nie darzyłam jej specjalną miłością. Aż do chwili, gdy trafiłam na facebookową grupę miłośników tych roślin. Grupa nazywa się #Hortensjowyzawrótny. To tam się nakręciłam i stamtąd czerpię wiedzę na temat gatunków i uprawy.

Od ubiegłej wiosny mam kilkanaście nowych hortensji w ogródku. Ich podrośnięte sadzonki nie są zbyt tanie. Kosztowały od 30 do 100 zł za sztukę. Przypuszczam, że w tym roku będą jeszcze droższe. Zanim otworzą się sklepy ogrodnicze, warto więc polować na okazje w supermarketach. W Biedronce, Dino, Lidlu. Bywają po kil-

ka lub kilkanaście złotych. Oczywiście takie niewielkie i bez listków, za to ukorzenione.

Jest też inny sposób na rozmnożenie hortensji. Cięcie i ukorzenianie patyczków z uschniętych gałązek. Tak też zrobiłam. Obciąłam gałązki nad drugim oczkiem tych hortensji, które mam od ubiegłego roku w ogródku i wsadziłam je do doniczek z piaskiem.

Sposobów na ukorzenianie patyczków jest sto. Ja wybrałam ten z piaskiem. Po tygodniu mam zielony las. Korzonków jeszcze nie sprawdziłam, ale na to potrzeba kilku tygodni. Jeśli się uda, będę miała za darmo kilkadziesiąt własnych krzaków trzech gatunków hortensji.

WRACA MODA NA ZIELONE ŚCIANY W DOMACH

Przez pewien czas nasze mieszkania nie były chętnie wyposażane w kwiaty doniczkowe. Zniknęły z nich fikusy, palmy, paprotki, asparagusy, trzyczotki i inne. Zastępowały je kwiaty sztuczne, cięte, potem lasy w słoikach. Teraz moda na rośliny zielone wraca. Nawet w łazienkach. W wielu sklepach ogrodniczych trwają wyprzedaże różnych roślin zielonych. Warto

się rozejrzeć i skomponować własną zieloną ścianę w domu.

Dzielcie się ogrodniczą wiedzą, chwalcie

się swoimi roślinkami w grupie PRZEŁOMowe Ogrody na FB. Możecie też napisać do gazeta@przelom.pl i przesłać zdjęcia lub zadzwonić i zaprosić nas do siebie, pokazać ulubione rośliny i opowiedzieć o swoim ogródku.

Kontakt telefoniczny: 697 351 999.

Alicja Molenda

„Kto w marcu zasieje,
ten się na wiosnę śmieje”

MARZEC W OGRODZIE (1-15)

Co robimy w pierwszej połowie marca

- Zasilamy wczesnowiosenne rośliny cebulowe
- Przygotowujemy ziemię do wysiewu nasion warzyw
- Przekopujemy kompost
- Rośliny balkonowe wieloletnie wynosimy w jasne miejsce
- Wysiewamy rośliny kwiatów na rozsade
- Naprawiamy ścieżki, ogrodzenia i urządzenia ogrodowe, wysiewamy ziolo w rozsadnikach
- Sadzimy i ukorzeniamy rośliny pokojowe
- Porządkujemy krzewy malin, usuwając zbędne i wybijające pędy
- W sadzie prowadzimy cięcie sanitarne
- Wysiewamy do gruntu marchew, pietruszkę i inne warzywa korzeniowe
- Wysadzamy w szklarni gotową rozsade pomidorów i papryki
- Jeśli nie ma mrozu opryskujemy brzoskwinie, śliwy, jabłonie
- Nawozimy glebę, zakwaszamy glebę wokół iglaków, posypując korą lub torfem
- Przeglądamy rośliny domowe i szykujemy je do nawożenia
- Dzielimy byliny, aby je odmłodzić i mieć więcej
- Nawozimy drzewa, krzewy, trawniki, łąki kwietne
- Wysiewamy nasiona ziół
- Pikujemy największe siewki warzyw



Hortensje ukorzeniane w wilgotnym piasku

Wiosna w PSZOK-ach

Co się już zmieniło i co jeszcze ma się zmienić w Punktach Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Chrzanowie, Trzebini i Libiążu.

Od 1 lipca 2021 r. związek śmieciowy samodzielnie prowadzi PSZOK-i w tych trzech gminach. Na wydatki inwestycyjno-adaptacyjne wydał 103 tys. zł.

Od 1 stycznia tego roku zostały natomiast wprowadzone nowe roczne limity dotyczące oddawanych za darmo odpadów z gospodarstw domowych bezpośrednio do PSZOK-ów:

- * wielkogabarytowe – 500 kg (było bez limitu),
- * zużyte opony – 8 sztuk (było 12 sztuk),
- * bioodpady – 500 kg (było bez limitu),
- * budowlane – 500 kg (było 1000 kg),
- * styropian – 1 metr sześć. (było bez limitu).

- Zauważyliśmy, że firmy na konto mieszkańców przywoziły duże ilości tych limitowanych odpadów. Stąd te zmiany – tłumaczy Arkadiusz Py-



Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Chrzanowie

placz, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie.

Jeśli wyczerpiemy roczny limit, to za oddaną „nadwyżkę” musimy zapłacić:

- * opony za każdy kg ponad limit - 0,65 zł,
- * odpady budowlane, rozbiórkowe i izolacyjne za każdy kg ponad limit - 0,80 zł,
- * odpady wielkogabarytowe za każdy kg ponad limit - 1,00 zł,
- * odpady stanowiące części roślin pochodzące z pielęgnacji ogrodów i terenów zieleni, w tym rozdrobnione gałęzie za każdy kg ponad limit - 0,80 zł.

- Planujemy też zrezygnować z odbioru opon i elektroodpadów spod nieruchomości, ale przyjmujemy je do PSZOK-ów – zastrzega Arkadiusz Pyplacz.

Zapowiada też, że zostaną wprowadzone na PSZOK-ach karty z kodem kreskowym dla mieszkańców, które zastąpią obecnie używany numer identyfikacyjny.

- Zwiększa chrzanowski PSZOK nie jest szczytem naszych marzeń. Może w 2022 roku uda się znaleźć odpowiednie miejsce i rozpocząć budowanie bardziej narażone są osoby, u których w rodzinie zdarzały się już wcześniej

(ŁD)

Światowy Tydzień Jaskry - co to za choroba?

Jaskra to druga po zaćmie najczęstsza przyczyna ślepoty w krajach rozwiniętych. Jest jednak dużo groźniejsza, ponieważ utrata wzroku w jej wyniku jest nieodwracalna.

W Polsce problem jaskry może dotyczyć od 800 tysięcy do miliona osób. Szacuje się, że nawet połowa chorych nie została do tej pory zdiagnozowana.

Polacy zbyt rzadko poddają się badaniom okulistycznym, a jaskra w 90 procentach przypadków przebiega bez uchwytnej dolegliwości. Zachorować może każdy, a zapadalność wzrasta z wiekiem.

- Powody rozwoju jaskry mogą być różne. Choć może na nią zachorować każdy, istnieją jednak czynniki zwiększające ryzyko jej wystąpienia. Na zachorowanie zdecydowanie bardziej narażone są osoby, u których w rodzinie zdarzały się już wcześniej

przypadki choroby. Do grupy szczególnego ryzyka należą też osoby powyżej 35. roku życia, szczególnie z niskim ciśnieniem tętniczym, cierpiące na krótkowzroczność, migrenowe bóle głowy czy chorujące na przewlekłe scho-

nien więc przynajmniej raz na dwa lata odwiedzić okulistę w celu badań profilaktycznych, a osoby znajdujące się w grupach podwyższonego ryzyka powinny kontrolować wzrok nawet co rok – mówi prof. dr hab. n. med. Jacek P. Szaflik.

Jaskra powoduje stopniowe niszczenie nerwu wzrokowego. Gdy pacjent zauważy, że gorzej widzi, uszkodzenie nerwu wzrokowego przekracza już zazwyczaj 60 procent. Pozostaje wówczas tylko 40 procent nerwu, który musimy chronić i leczyć. Utracie wzroku można zapobiec tylko dzięki regularnym wizytom u okulisty, a co za tym idzie - wcześniej postawionej diagnozie i niezwłocznie wdrożonemu leczeniu. Jeśli jaskrę wykryje się wcześniej, wówczas leczenie oparte jest głównie na podawaniu kropli do oczu. W bardziej zaawansowanych stadiach choroby leczenie jest trudniejsze, rokowania gorsze, a ryzyko ostatecznej utraty widzenia znacznie większe. Dlatego tak ważne są badania przesiewowe w tym kierunku.

oprac. (RAT)

Dla kogo bezpłatne badania?

W związku z obchodami Światowego Tygodnia Jaskry, Polskie Towarzystwo Okulistyczne w dniach 6-12 marca po raz szósty organizuje akcję Polscy Okuliści Kontra Jaskra. W ramach inicjatywy w wybranych gabinetach okulistycznych, bez wymaganego skierowania, można bezpłatnie zbadać wzrok w kierunku jaskry. Z badań skorzystać mogą wszystkie osoby, które nie odwiedziły okulisty przez ostatni rok i nie mają zdiagnozowanej tej choroby. Lista gabinetów dostępna jest na www.tydzienjaskry.pl w zakładce „dla pacjenta”.

zenia, takie jak miażdżycy i cukrzyca. Ryzyko zwiększa także palenie papierosów. Należy jednak pamiętać, że nawet, gdy nie zaliczamy się do żadnej z wymienionych grup, także możemy zachorować na jaskrę. Każdy z nas powi-

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86

- Sing 2 - 9.03 godz. 15.30, 17.45
- Krime Story. Love Story - 9.03 godz. 20.15
- Skarb Mikołajka - 11-12.03 godz. 15.45; 14-17.03 godz. 15.45
- Mój dług - 11-12.03 godz. 18.00; 14-17.03 godz. 18.00
- Sonata - 11-12.03 godz. 20.00; 14-17.03 godz. 20.00

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuski 74, tel. 32 611 06 21

- Sing 2 - 9-10.03 godz. 16.00
- Pies - 9.03 godz. 20.45; 10.03 godz. 18.15
- Matki równoległe - 9.03 godz. 18.15; 10.03 godz. 20.15
- To nie wypanda - 11.03 godz. 15.45; 12-13.03 godz. 15.00, 17.15; 15-17.03 godz. 16.00, 18.15
- Mój dług - 12-13.03 godz. 19.30; 15-17.03 godz. 20.30



MÓJ DŁUG - TRZEBIŃSKA PREMIERA FILMU - 11 marca godz. 18.00, kino Sokół w Trzebinii.

Po filmie spotkanie z twórcami: Bogusławem Jobem - producentem i reżyserem filmu, Sławomirem Sikorą - bohaterem filmu, Bartoszem Sakiem - odtwórcą głównej roli Sławomira Sikory i związanego z Trzebiną Zbigniewem Paterakiem - aktorem grającym w filmie rolę oddziałowatego Zigi. Bilety: 18 zł (normalne) i 16 zł (ulgowe).

ALE KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62

- Bo we mnie jest seks - 10.03 godz. 16.00
- Batman - 10-14.03 godz. 19.00; 16.03 godz. 19.00
- To nie wypanda - 11-12.03 godz. 15.00, 17.00; 13.03 godz. 11.00; 14.03 godz. 15.00, 17.00; 16.03 godz. 15.00, 17.00

FILM „W POSZUKIWANIU CHOPINA” - 13 marca godz. 16.00, Ale Kino w Libiążu.

Film autorstwa Phila Grabsky'ego, dokumentalisty, który spędził cztery lata tropiąc tajemnice życia i twórczości kompozytora. Widzowie usłyszą podczas seansu m.in. Janusza Olejniczaka oraz Orkiestrę XVIII Wieku pod kierunkiem Fransa Brüggena.

Bilety: 30 zł (normalne) i 25 zł (ulgowe).

KONCERTY

KONCERT DLA UKRAINY - KAROL OCHODEK TRIO - 11 marca godz. 19.00, Ambasada Kreatywności w Chrzanowie.

Wstęp to dowolna opłata. Cały dochód z biletów zostanie przekazany Polskiej Akcji Humanitarnej na rzecz pomocy ofiarom wojny w Ukrainie.

LIBIĄŻ DLA UKRAINY - KONCERT CHARYTATYWNY - 13 marca godz. 16.00, Libiąskie Centrum Kultury.

Podczas koncertu prowadzona będzie zbiórka oraz aukcje, z których dochód zostanie przeznaczony na rzecz naszych sąsiadów.

W trakcie koncertu wystąpią między innymi: Proven Way, Trial Version, Julia Biskup, Marta Artymiak, Wojciech Czarnota, Zosia Niemiec, Basia Niemiec, Kinga Krawczy.

ZESPÓŁ POD WIATR - KONCERT MUZYKI CELTYCKIEJ - 18 marca godz. 18.00, Dwór Zieleniewskich w Trzebinii.

Koncert z okazji dnia św. Patryka - patrona Irlandii. Bilety: 40 zł.

KONCERT RELAKSACYJNY - 25 marca godz. 18.30 i 19.45, sala baletowa MOKSiR w Chrzanowie.

Koncert poprowadzi Małgorzata Liszka.

KABARET

KABARET MŁODYCH PANÓW W PROGRAMIE „TO JEST CHORE” - 10 marca godz. 18.00, sala teatralna MOKSiR w Chrzanowie.

SPOTKANIA

BANGALORE MIASTO OGRODÓW - 9 marca godz. 17.30, sala konferencyjna MOKSiR w Chrzanowie.

Prelegent Józef Haduch, podróżnik i przewodnik górski. Organizator spotkania: PTT oddział Chrzanów.

CYKL ODKURZANIE POEZJI - ZAMIAST GOŹDZIKÓW - POECI Z WIERSZAMI DLA KOBIET - 10 marca godz. 17.00, Kawiarnia Nisza w Libiąskim Centrum Kultury.

Wstęp wolny.

PREZENTACJA TOMIKU PIOTRA LAMPRECHTA - 11 marca godz. 17.00, Stara Kuchnia MOKSiR w Chrzanowie.

Wstęp wolny.

Piotr Lamprecht, - poeta, pierwszy polski akrysta, członek Zarządu Stowarzyszenia Pisarzy Polskich (oddział w Krakowie), zakonnik (augustianin), kapłan katolicki (święcenia 2014 rok).

EWA BŁACHNIO / APOKALIPSY NIE BĘDZIE - STAND-UPOWY WIECZÓR W KRZESZOWICACH - 13 marca godz. 17.00, Kopalnia Talentów w Krzeszowicach.

Bilety: 35 zł.

MOJE POETYCKIE UROCZYSKO - SPOTKANIE Z OKAZJĄ ŚWIATOWEGO DNIA POEZJI - 21 marca godz. 18.00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

W trakcie spotkania odbędzie się czytanie ulubionych i ważnych dla członków Akademii Słowa MBP wierszy połączone z zabawą quizową.

DKK-DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI - 31 marca godz. 17.30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.

Klubowicze dyskutować będą na temat książki Marcina Kąckiego, „Oświęcim. Czarna zima”.

Jemy coraz mniej warzyw

Zaskakuje najnowszy raport żywnościowy, przedstawiony na konferencji kulinarnej w Chrzanowie. Wydawało się, że bardziej dbamy o zawartość naszego talerza.

Konferencja „Produkt regionalny - nasze kulinarne dziedzictwo. O sile lokalnej tożsamości” została zorganizowana po raz pierwszy przez Zespół Szkół Technicz-

Spożywamy mniej niż 10 lat temu:

pieczywa, warzyw i przetworów, mięsa wieprzowego i mięsa wołowego i cielęcego, ryb i przetworów, tłuszczów zwierzęcych, tłuszczów roślinnych, mleka i napojów mlecznych, serów

Jemy więcej niż 10 lat temu:

owoców i przetworów, wędlin za wyjątkiem drobiowych, wyrobów cukierniczych

no-Usługowych w Trzebinii. Odbyła się w Powiatowym Centrum Kształcenia Ustawicznego w Chrzanowie. Była poświęcona przysmakom i tradycjom kuchni regionalnej, ale też znalazło się miejsce na odpowiedź na bardziej



Podczas konferencji kulinarnej w Chrzanowie

ogólne pytanie, co Polacy jedzą.

Poświęcony temu tematowi raport został opublikowany w zeszłym roku i obejmuje lata 2010-2019. Pokazuje, jak się zmieniło odżywianie Polaków w minionej dekadzie. Dane przedstawiają miesięczną konsumpcję wybranych produktów na osobę w gospodarstwach domowych.

Dietetyk Marcin Osowski ze Śląskiej Wyższej Szkoły Medycznej w Katowicach, jeden z prelegentów na konferen-

cji kulinarnej w Chrzanowie, stwierdził, że był załamany, gdy zapoznał się z tym raportem.

- Gdyby ktoś mnie zapytał, co zrobić, żeby być zdrowym, to odpowiedziałbym: jeść więcej warzyw. Tymczasem spożywamy mniej warzyw niż 10 lat temu (spadek o 7,2 proc.). Nie rozumiem tego - przyznał Osowski.

Jemy za to o wiele więcej wędlin (wzrost o 118 proc.), ale raczej nie są to produkty regionalne, lecz niskiej jakości, pochodzące z dyskontów.

Wśród prelegentów na

konferencji byli też m.in.: dr Krzysztof Duda („Kuchnia w Polsce na przestrzeni dziejów”), dr inż. Grażyna Polak („Ochrona zasobów genetycznych zwierząt w Polsce”), Agnieszka Oczkowska z Nadwiślańskiego Parku Etnograficznego w Wygiełzowie („Kulinarne dziedzictwo w Muzeum”), Danuta Kapcia, właścicielka restauracji i hotelu „Platan” w Chrzanowie („Produkt lokalny w nowoczesnym wydaniu”).

(ŁD)

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu usługowego przy ulicach Długiej, Tuwima i Prusa w Trzebinii

Na podstawie art.17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. 2021r. poz. 741 z późn. zm.) oraz 39 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r. poz.2373 z późn.zm.)

ZAWIADAMIAM

o podjęciu przez Radę Miasta Trzebinii uchwały Nr XL/366/VIII/2021 z dnia 25 listopada 2021 r. w sprawie: przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu usługowego przy ulicach Długiej, Tuwima i Prusa w Trzebinii.

Obszar, którego dotyczy uchwała położony jest na Osiedlu Salwator i obejmuje teren ograniczony:

- a) fragmentem koryta potoku Ropa w rejonie przekroczenia ul. Długiej,
- b) ulicami: Długą i Tuwima, w rejonie ich skrzyżowania,
- c) ulicą Prusa od strony zachodniej,
- d) od północy granicami działek ewidencyjnych i ich przedłużeniem do granic działek lub osi potoku Ropa.



Przedmiot planu zagospodarowania przestrzennego stanowić będą ustalenia w zakresie, o którym mowa w art. 15 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym do problematyki w ww. pkt. 1-3.

Opracowanie planu wymaga przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do planu miejscowego oraz wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko w terminie do dnia 30 marca 2022 r. (włącznie).

Wnioski do opracowania planu należy składać na piśmie do Urzędu Miasta w Trzebinii, 32-540 Trzebinia, ul. Marszałka Piłsudskiego 14 w formie papierowej lub elektronicznej, w szczególności za pomocą poczty elektronicznej na adres email: urząd@um.trzebinia.pl lub architektura@um.trzebinia.pl, lub przez platformę ePUAP.

Wniosek powinien zawierać imię i nazwisko lub nazwę wnioskodawcy, adres do korespondencji, określenie przedmiotu wniosku wraz z oznaczeniem nieruchomości, której dotyczy.

Wnioski i uwagi do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- 1) w formie pisemnej na adres Urząd Miasta w Trzebinii, 32-540 Trzebinia, ul. Marszałka Piłsudskiego 14;
- 2) ustnie do protokołu w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta w Trzebinii, ul. Narutowicza 10 (II piętro, pokój nr 12);
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: urząd@um.trzebinia.pl lub architektura@um.trzebinia.pl, bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta Trzebinii.

Istnieje możliwość zapoznania się z dokumentacją sprawy, która dostępna jest w Urzędzie Miasta w Trzebinii, w Wydziale Architektury i Urbanistyki, w budynku urzędu przy ul. Narutowicza 10 (II piętro, pokój nr 12).

Trzebinia, dnia 2.03.2022 r.

Burmistrz Miasta Trzebinii
Jarosław Okoczek

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. uprzejmie informujemy, że:

1. Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Trzebinii, ul. Marszałka Piłsudskiego 14, 32 – 540 Trzebinia, tel: 32-6121-227, dane kontaktowe inspektora ochrony danych osobowych: iod@um.trzebinia.pl, Pani/ Pana dane osobowe będą przetwarzane w celu opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego - na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c) i e) Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE, Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym,
2. Dane osobowe są udostępniane następującym kategoriom odbiorców:
 - podmiotom upoważnionym do ich otrzymania na mocy przepisów prawa,
 - podmiotom serwisującym nasze systemy informatyczne,
 - podmiotom świadczącym nam usługi prawne, audytowe, doradcze, projektowe.
3. Dane osobowe będą przechowywane wnieścicie.
4. Osobie, której dane dotyczą przysługuje prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, ich sprostowania lub ograniczenia przetwarzania lub prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, tj. Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. Prawo dostępu przysługujące osobie, której dane dotyczą o którym mowa w art.15 ust.1 lit. g) RODO – przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano.
- 5.Podanie danych jest dobrowolne, lecz niezbędne do rozpatrzenia złożonego wniosku. Nie podanie przez Panią/ Pana danych osobowych uniemożliwi rozpoznanie wniosku.
6. Administrator nie przetwarza danych osobowych w sposób zautomatyzowany, w tym dane osobowe nie podlegają profilowaniu.

Wnioski są rozpatrywane przez Burmistrza Miasta Trzebinii. Rozpatrzenie następuje w formie Zarządzenia Burmistrza Miasta Trzebinii publikowanego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Trzebinii na stronie internetowej: bip.malopolska.pl/umtrzebinia

KSIĄŻKA

Wypędzony z Wysokiego Zamku

Aby przybliżyć czytelnikom postać Stanisława Lema, Agnieszka Gajewska potrzebowała niemal 650 stron. Czy to dużo? I tak, i nie.

Na pewno nie jest to pełen portret pisarza. Lem unikał mówienia o sobie i swojej przeszłości, mniej lub bardziej celowo myląc daty czy wydarzenia. Biografka wykonała tytaniczną pracę, rekonstruuje z okrucieństwem przeszłości obraz przedwojennego Lwowa, w którym urodził się i dorastał słynny futurolog. Te „okrucieństwa” to w większości fragmenty z lwowskich gazet czy kronik, z których wylania się żydowskie pochodzenie Lema, tak starannie przez niego ukrywane przez całe jego życie.

Z drugiej strony książka ukazuje portret człowieka zmęczonego - wojenną traumą, depresją, ciągłą biedą. Choć w latach 60. ub. wieku znajdował się u szczytu sławy - jego książki tłumaczono na kilkanaście języków i obficie wznawiano - największym marzeniem pozostawało posiadanie auta. Pomimo licznych chorób, jakie z czasem coraz bardziej utrudniały mu życie, nie porzucił pisanie, wiedząc, że ma na utrzymaniu żonę i syna.

Przed czym uciekał w gwiazdy Stanisław Lem? Poznając kartka po kartce jego historię, wydaje się, że nawet te 600 stron to za mało, by się dowiedzieć.

Weronika Korbut

MUZYKA

Nowy T.Love w dawnym składzie

W kwietniu ma się ukazać najnowszy album zespołu T.Love, który powraca po przeszło 4-letniej nieobecności na scenie. Skład też się zmienił, bo wokalista i autor tekstów Muniak Staszczak znowu połączył siły z gitarzystą Jankiem Benedkiem. Ich wcześniejsza współpraca zaowocowała chyba najbardziej znanymi płytami T.Love z pierwszej połowy lat 90. minionego wieku, czyli „Pociskiem miłości” i „Kingiem”. Tamte wydawnictwa eksplodowały przebojami choćby takimi, jak „Warszawa”, „Na bruku”, tytułowy „King” czy „Dziłość serca”. Całość była spięta gitarowymi aranżacjami w stylu The Rolling Stones i bardzo dobrymi tekstami. Z dawnej ekipy jest również powracający do T.Love Jacek Perkowski. Z dotychczasowych muzyków zostaje basista Paweł Nazimek i perkusista Sidney Polak.

Nowy album nazywa się „Hau Hau”. Wszystkie numery skomponował Janek Benedek. Do tej pory poznaliśmy „Ponurą żniwiarkę”, opartą na rockandrollowym rytmie. Bohaterki tej piosenki nie trzeba przedstawiać, bo jest stara jak świat.

Gościnnie na płycie pojawili się: Kasia Sienkiewicz z Kwiatu Jabłoni, Sokół oraz Andrzej Smolik.

Łukasz Dulowski

FILM

Sonata

Film humanistyczny, ale nie sentymentalny, szlachetny, lecz pozbawiony patosu. W tej inspirowanej prawdziwymi wydarzeniami historii debutant Bartosz Blaschke ustrzegł się wielu mizerności.

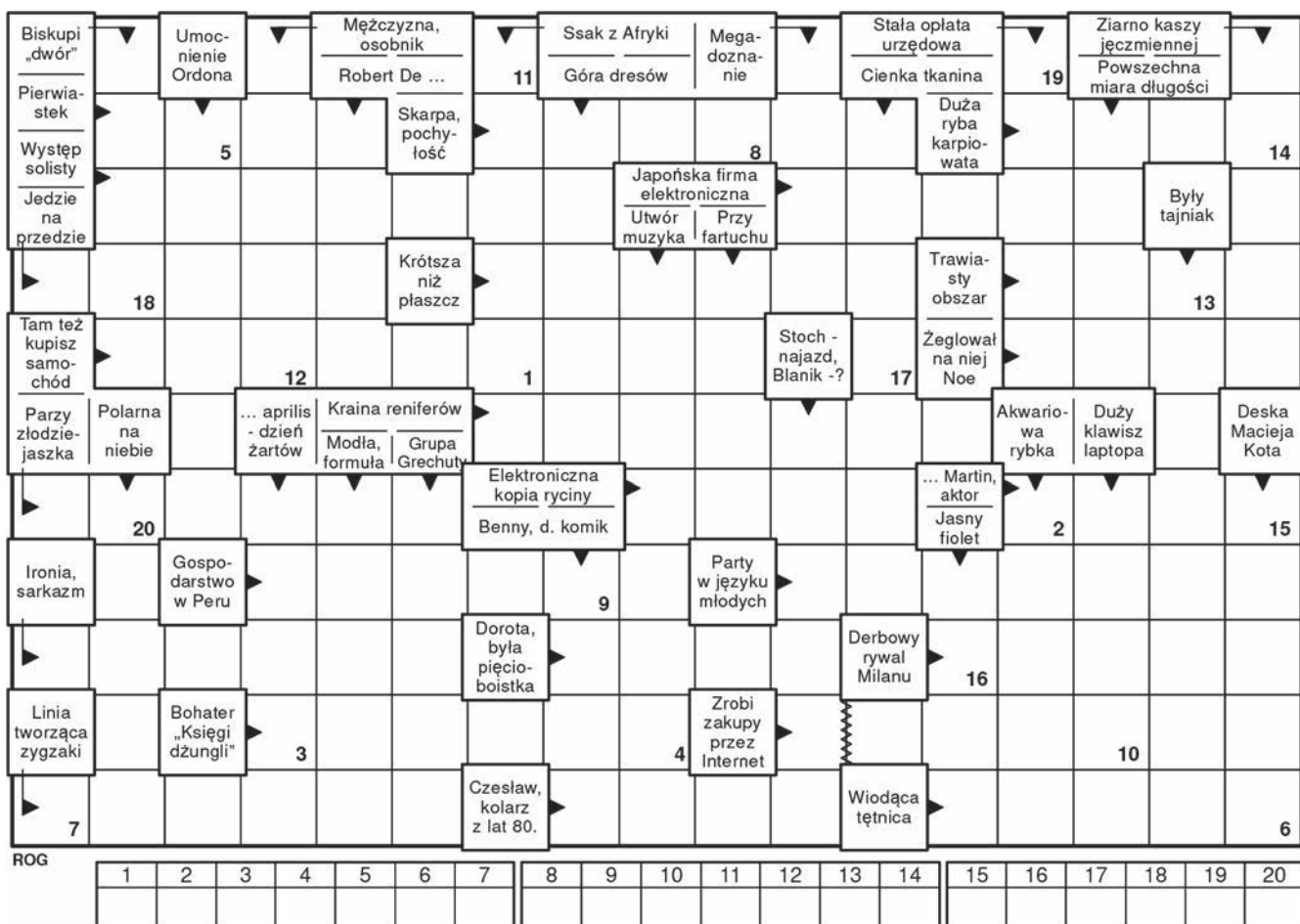
Grzegorz Płonka jest synem zegarmistrza i gospodyni domowej, którzy osiedli w polskich Tatrach. Chłopak od dziecka ma problemy z mówieniem i nawiązaniem kontaktu z otoczeniem. Stwierdzono u niego autyzm. Rodzice odkrywają jednak w chłopcu duży słuch muzyczny i postanawiają rozwijać go w szkole muzycznej, do której nikt Grzegorza nie chce przyjąć. Przy okazji kolejnych badań okazuje się, że chłopak wcale nie jest autystyczny, lecz głuchy, a zaniedbania spowodowały, że nie rozwinął aparatu słuchu. Czy jeszcze można sprawić, aby powrócił do społeczeństwa?

Nie byłoby tego filmu bez fantastycznej kreacji debutanta Michała Sikorskiego w roli Grzesia. Sikorski powtarza sztukę, którą wcześniej wspaniale wykonał Dawid Ogrodnik w rewelacyjnym „Chce się żyć” – dzięki niewielkim gestom, belkotliwym frazom, cholerycznym wybuchom wprowadza nas w świat osoby wrażliwej, lecz zupełnie nierozumianej przez otoczenie. Ten film jednak w równej mierze co o inności, opowiada o odwadze i determinacji rodziców osoby uznanej za upośledzoną, a także o życiowych kosztach jakie oni ponoszą. Małe zwycięstwo Grzegorza w finale filmu jest w równej mierze ich sukcesem.

Tomasz Jurkiewicz



KRZYŻÓWKA



HOROSKOP

Od 9 do 15 marca

BARAN



Trygon Merkurego do Księżyca przyniesie Ci nieoczekiwane wiadomości, najczęściej korzystne, czasem jednak nie będziesz zadowolony z tego co usłyszysz. Często będzie to propozycja wiążąca się z dużymi zmianami lub większą odpowiedzialnością. Obecna skłonność do szybkiego podejmowania decyzji ułatwi Ci nieco życie i zaoszczędzi trwania w niepewności i wątpliwościach. Wolne chwile wykorzystaj na naukę języka obcego.

RAK



W tym tygodniu zaczniesz się przygotowywać do zagranicznego wyjazdu bądź dostaniesz wiadomość, że niedługo odwiedzi Cię ktoś mieszkający poza Polską. Nie bądź zaskoczony, jeśli pieniądze lub pomoc w innej formie przyjdą do Ciebie właśnie poprzez zagranicę, niekiedy będzie to spadek. Szukający miłości powinni pomyśleć o Skorpionie lub Wodniku – to oni będą Cię rozumieć jak nikt inny.

WAGA



Dla Ciebie najlepsze jest teraz świeże powietrze i aktywność fizyczna. Zadbaj o swoją kondycję i samopoczucie. W sprawach sercowych możesz wykazywać bezkompromisowość i tym urazić bliską osobę. Możliwy nawet mały skandal i sceny zazdrości. Życie erotyczne Was połączy. U niektórych z Was rozwiążą się sprawy finansowe – możesz liczyć na pomoc partnera lub rodziców. Weekend przyniesie miłą wiadomość.

KOZIOROŻEC



Spotkanie z rodzeństwem, dalszą rodziną, a nawet uroczystość rodzinna stanie się okazją do zaktualizowania informacji co u kogo się dzieje. W pracy - to bardzo dobry tydzień dla naukowców, artystów, tłumaczy i dziennikarzy – macie szansę pokazania się z jak najlepszej strony i możecie liczyć na to, że zostanie to docenione. Jeśli szukasz miłości, spotkasz ją na basenie, w kinie lub na wycieczce. W weekend romantyczna randka spowoduje szybsze bicie serca.

BYK



Dynamiczne relacje pomiędzy Marsem, Wenus a Uranem pokazują, że nadchodzi czas zmian. W zależności od Twojego czasu urodzenia będą one dotyczyły albo sfery finansowej, albo sfery rodzinnej. W związkach powinno dojść do ważnej, oczyszczającej rozmowy, w pracy należy dążyć do jej zmiany lub awansu. Dobre przygotowanie się do tego co nowe, a czego nadejście już może przeczuwasz, będzie podstawą na drodze do osiągnięcia sukcesu.

LEW



Doskonały tydzień dla związku i spraw finansowych. Jeśli szukasz uczucia lub przyjaźni, bądź otwarty na nowe znajomości. Masz teraz doskonały zmysł estetyczny, to dobry tydzień na planowanie zmian w mieszkaniu, przeglądanie ofert sklepów z wyposażeniem wnętrz – Twoje pomysły będą teraz szczególnie trafione. Wenus w znaku Wodnika sprzyja nowym pomysłom i wymianie poglądów.

SKORPION



Masz dobry tydzień na poprawę lub zaciśnienie więzi z rodzeństwem. Wielu z Was zorganizuje w domu spotkanie rodzinne. Dobrze sprawdzisz się w roli ojca lub dziadka. W pracy dobra passa trwa. Prace wymagające Twojej inwencji i dające Ci poczucie niezależności są teraz dla Ciebie najwłaściwsze. Jeśli chcesz poprawić swój wizerunek w oczach przełożonych, nie unikaj kontaktu z nimi. W wolne chwile idź do kina na film nietypowy i nagradzany.

WODNIK



Merkury zapowiada otrzymanie ważnych i dobrych wiadomości, czasem aż tak ważnych, że wpłyną na Twoje życie. W pracy wszyscy układają się będzie po Twojej myśli. Jeśli chcesz podwyżki, zaangażuj się w coś nowego – masz szansę, że pod koniec roku ją dostaniesz. Jeśli planujesz podnoszenie kwalifikacji to doskonały tydzień. W weekend zadbaj o swoją odporność, aktywność na świeżym powietrzu dobrze wpłynie na Twoje samopoczucie.

BLIŹNIĘTA



Będziecie dużo pracować, choć niekoniecznie znajdziecie zrozumienie u najbliższych, którzy domagać się będą Waszej uwagi. Pomiędzy współmałżonkami może dojść do ostrzejszej wymiany zdań, dawny powód konfliktu znowu stanie się aktualny. Dla niektórych z Was praca stanie się antidotum na takie bóle, nie jeden raz porzucicie dłużej niż zwykle. W życiu zawodowym będziecie zbierały pochwały, opinia na Wasz temat będzie coraz lepsza.

PANNA



Zabawy z dziećmi oraz przygotowania do przyjazdu krewnych lub wyjazdu ze swoją drugą połówką zajmą Ci najwięcej czasu. Jeśli na randkę umawiasz się z kimś spod znaku wodnego, możesz liczyć na miłe spędzony czas, a jeśli najbliższa osoba jest spod znaku żywiołu Powietrza, spodziewaj się opóźnień, a czasem nawet kontroli policyjnej na drodze. To tydzień poważnych rozmów i ustaleń, wcześniej upewnij się, że potrafisz dotrzymać danej teraz obietnicy.

STRZELEC



Nieaspektowany Saturn w ruchu prostym skłoni Cię do działania w celu osiągnięcia tego o czym skrycie marzyłeś od dłuższego czasu. Wielu z Was zdecydowało się na zagraniczny wyjazd. Inni postawią na karierę w kraju, ale taką, która da satysfakcję. W pracy już teraz postaraj się okazywać większe zaangażowanie. To tydzień, w którym warto zwiększyć wydajność w pracy, a sprawy domowe nieco przeorganizować.

RYBY



To może być jeden z trudniejszych tygodni w całym roku. Drażliwość i nadpobudliwość będą teraz Waszymi charakterystycznymi cechami, z których warto zdawać sobie sprawę. Z drugiej strony prorocze sny, świetna intuicja i ogrom empatii pozwolą Wam działać nieszałonowo i z rozmachem. Postawcie sobie cele i dążcie do nich.

Anna Kępka Facebook:
Wróżka Anna Mistrz Reiki

Wiosna w Trzebini z nową formacją

Od sobotniego meczu na swoim stadionie z Beskidem Andrychów, piłkarze MKS Trzebinia rozpoczną trudną walkę o utrzymanie w czwartej lidze.

Ze względu na reformę rozgrywek futbolowych w Małopolsce, aby utrzymać się na czwartoligowym froncie (od sezonu 2022/23 rozgrywki IV ligi toczyć będą się w jednej grupie) trzeba będzie zająć w zachodniej grupie co najmniej ósme lub siódme miejsce (jeśli z III ligi zdegradowana zostanie Cracovia II).

Na półmetku rozgrywek zespół traci 12 punktów do miejsca gwarantującego zachowanie bytu w czwartej lidze. O uniknięcie drugiego w historii klubu spadku do piątej ligi będzie więc niezwykle trudno.

Zwłaszcza że pomimo apeli trenera Wojciecha Skrzypka, kadra zespołu nie została wzmocniona. Do drużyny dołączyło tylko dwóch nowych graczy (nie licząc juniorów). Tymczasem już w rundzie jesiennej kadra MKS zaczęła się stopniowo wykruszać, a w dodatku zimą szeregi „żółto-czarnych” opuścił jeszcze

napastnik Patryk Mendela.

- Gracze, którzy do nas przyszli może nie będą wzmocnieniem, ale na pewno uzupełnieniem kadry, którą mamy. Zima ma to do siebie, że bez zgody klubu macierzystego piłkarze nie mogą zmienić barw. Byli zawodnicy, którzy chcieli do nas dołączyć, ale ich kluby nie wyraziły na to zgody. Do kadry dołączyło kilku juniorów młodszych. Myślę, że będą podnosić swoje umiejętności i uzupełniać luki, które mamy – mówi Wojciech Skrzypek.

Możemy się spodziewać, że na wiosnę jego drużyna będzie grała taktyką 3-5-2, a więc z trójką środkowych obrońców i wadliwymi. W takim ustawieniu MKS grał w zimowych sparingach.

- Biorąc pod uwagę zawodników, których mamy w kadrze, jest to na dzień dzisiejszy najlepsza formacja. Pozytywnym jest, że w dwóch ostatnich meczach kontrolnych nie straciliśmy gola. Jest to budujące i chciałbym, żeby to było kontynuowane w lidze – mówi trener.

Problem w tym, że z urazem zmagają się ostatnio Szymon Kurek, a w sparingu z Górnikiem 09 Mysłowice kontuzji stawu skokowego nabawił się Szymon



Zespół czwartoligowego MKS Trzebinia

KADRA MKS TRZEBINIA

Bramkarze: Szymon Siata (2007 r.), Tomasz Wróbel (1990 r.)

Obrońcy: Adrian Gałka (2001 r.), Radosław Górka (1990 r.), Marcin Kalinowski (1993 r.), Szymon Kurek (1997 r.), Jan Martyniak (1997 r.), Przemysław Ruczyński (2001 r.)

Pomocnicy: Eryk Baran (2003 r.), Szymon Barczyk (1998 r.), Jan Garlacz (2004 r.), Jakub Grzyb (2002 r.), Jakub Horawa (1993 r.), Krystian Rejdych (2006 r.), Marcin Szczurek (1997 r.), Aleksander Trzeciak (2007 r.), Mateusz Węgorek (2001 r.), Adrian Zybiński (1996 r.)

Napastnicy: Michał Kowalik (1993 r.), Łukasz Wierzba (1993 r.), Łukasz Sochacki (1999 r.)

Przybyli: Jakub Grzyb (Wierna Małogoszcz, wypożyczenie), Mateusz Węgorek (MKS Libiąż, wypożyczenie), Krystian Rejdych, Szymon Siata, Aleksander Trzeciak (z juniorów)

Ubyli: Patryk Mendela (Przemsza Siewierz), Mateusz Mrozek (KS Olkusz), Dawid Wentrys (MKS Libiąż, wypożyczenie), Krzysztof Kaiser (UKS Górnik Siersza), Kacper Wnuk (Fablok Chrzanów, wypożyczenie), Miłosz Korcz (MKS Libiąż, wypożyczenie), Arkadiusz Tajs (UKS Górnik Siersza, wypożyczenie), Maciej Muras (rezygnacja), Kamil Stachowski (rezygnacja), Michał Hano (szuka klubu)

Barczyk. Obaj wydawali się pewniakami do wyjściowego składu na wiosenną inaugurację. Na ten moment trudno przesądzać, czy w sobotę (początek meczu w Trzebini o godz. 11:00) będą gotowi do gry.

Pierwszy tegoroczny rywali ligowy MKS, czyli Beskid Andry-

chów, ma za sobą udaną jesień. Na półmetku sezonu zajmuje czwarte miejsce w tabeli.

Wygrana z Beskidem dodała by trzebinianom wiatru w żagle. Ewentualna strata punktów może z kolei nieco podciąć im skrzydła.

- Wiatr w żagle, a ewentualna

strata punktów może nieco podciąć skrzydła drużynie.

Na pewno, ale każdy mecz w tej rundzie będzie ciężki. Byłoby super sprawą, gdybyśmy pierwszy wiosenny mecz zakończyli pozytywnie. Na pewno drużyna jest przygotowana pod względem fizycznym. Chłopaki

Wyniki zimowych sparingów

MKS - Korona Skawinki 7-1 (Radosław Górka 10, Łukasz Sochacki 12, Łukasz Wierzba 28, 85, testowany 56, Adrian Gałka 65, testowany 75), **Victoria 1918 Jaworzno - MKS 1-6** (Łukasz Wierzba 40, 77, 88, testowany 65, Michał Kowalik 80, Szymon Barczyk 83), **MKS - Niwa Nowa Wieś 1-3** (Michał Kowalik 1), **CKS Czeladź - MKS 1-3** (samo-bójca 10, 25, Łukasz Sochacki 85), **Stomniczanka Stomniki - MKS 4-3** (Marcin Kalinowski 25, Jakub Horawa 71, Michał Kowalik 85), **KS Olkusz - MKS 2-4** (Łukasz Wierzba 19, Jakub Grzyb 60, Jan Garlacz 75, Szymon Barczyk 90), **Prądniczanka Kraków - MKS 0-3** (Marcin Szczurek 70, 80, Marcin Kalinowski 85), **MKS - Górnik 09 Mysłowice 3-0** (Łukasz Wierzba 28, Marcin Kalinowski 81, Mateusz Węgorek 86)

sami widzą, że zupełnie inaczej im się biega, a jeśli nogi nie odmawiają posłuszeństwa, to wtedy głowa inaczej pracuje. Nie składamy broni i będziemy robić wszystko, żeby czwartą ligę utrzymać w Trzebini – mówi Wojciech Skrzypek.

Michał Koryczan

Pobiegli wilczym tropem



Uczestnicy dostali pamiątkowe koszulki. Więcej zdjęć i wideo z biegu można obejrzeć na www.przelom.pl

W Balinie do tej pory odbywały się rekreacyjne przebieżki. W niedzielę w tym sołectwie wystartowali uczestnicy Biegu Tropem Wilczym.

W całym kraju od kilku lat organizowane są biegi mające upamiętnić żołnierzy podzie-

mia antykomunistycznego. Odbywają się na dystansie 1 963 m. To odwołanie do roku w którym zginął ostatni żołnierz wyklęty – Józef Franczak ps. Lalek.

Kilka lat temu takie wydarzenie odbyło się na chrzanowskich Groblach. Tym razem gościło w Balinie. Jego mieszkańcy zostali zaktywizowani do systematycznych biegów na dystansie 5 km, organizowanych od kilku miesięcy w niedzielę o godzinie 14. Inicjatywa nosi nazwę Rozbiegany Balin.

Działaczom udało się ściągnąć na Bieg Tropem Wilczym ponad czterysta osób. Oprócz 1 963 m można było też przebiec 5 km. Nie mierzono czasu, a każdy kto wykupił pakiet startowy dostał medal i stanął na najwyższym stopniu podium. Imprezę uświetnili ułani na koniach i rekonstruktorzy. Pojawiła się ukraińska flaga.

- Leśna trasa była przyjemna – oceniła jedna z uczestniczek Natalia Łyko z Karniowic.

(RAT)

K R Ó T K O

SIATKÓWKA

Duety spotkały się pod siatką

Na parkiecie libińskiej hali zagraли uczestnicy mistrzostw Zespołu Szkół w Libiążu w siatkarskich mikstach. Po zaciętej rywalizacji wygrała para Weronika Bzibziak i Kacper Legin, przed Dominiką Nazimek i Szymonem Słowińskim oraz Dominiką Jaromin i Łukaszem Linstedt.

SZACHY

Panie zagrały błyskawicznie

Amelia Pyzio została mistrzynią Chrzanowa w szachach błyskawicznych, rozegranych w Klubie Szachowym przy ulicy Szpitalnej. Amelia to studentka medycyny w Krakowie, wychowanka UKS przy SP 8 Chrzanów, absolwentka oddziałów sportowych SP nr 8 Chrzanów oraz KSW Libiąż. Srebro wywalczyła Emilia Jaros z Rybnika, a brąz Alicja Sazdikowska z Chrzanowa. Najlepszą młodzieżką została Katarzyna Baran.

UNIHOKEJ

Młodzicy poza podium

W IV turnieju eliminacyjnym Mistrzostw Polski w kategorii młodzików w Mikołowie reprezentanci PUKS Trzebinia zajęli piąte miejsce. Trzebinianie wystąpili w składzie: Tomasz Tylek, Szymon Raj, Tomasz Rzepecki, Tomasz Kurdziel, Kamil Kawala, Milan Szuba,

Adam Worobiec, Adam Batko i Szymon Majewski.

PIŁKA NOŻNA

Grad goli w sparingach

W ostatnich dniach piłkarze nie próżnowali, rozgrywając kolejne mecze kontrolne. Podajemy wyniki najciekawszych spotkań: LKS Bobrek – LKS Żarki 7-3, Zgoda Byczyna – Zagórzanka Zagórze 3-1, Korona Łgota – Polonia Luszowice 5-5, Korona Mętków – LKS Libiąż 4-4, Zryw Brodla – Górnik Siersza 4-5.

PIŁKA RĘCZNA

Wracają do gry o punkty

Po dłuższej przerwie w najbliższym czasie III-ligowi piłkarze ręczni UKS Czwórka Libiąż zagrają dwa mecze. W sobotę 12 marca zmierzą się na wyjeździe z AZS AGH Kraków, a we wtorek 15 marca w libińskiej hali podejmą SPR II Grunwald Ruda Śląska (początek meczu o godz. 19.45).

LEKKA ATLETYKA

Dwa medale najmłodszych

W weekend w Brzeszczach odbyły się Halowe Mistrzostwa Małopolski U12 i U14. Najmłodszy zawodnik KS Victoria Trzebinia zdobył dwa medale. Na medium stanęła Hanna Przybyś (2011 r.) w skoku w dal i Jagoda Kaczara (2012 r.) w skoku wzwyż.

oprac. (RAT)

Lider wygrał tylko bramką

Chrzanowianie mieli mocną końcówkę na parkiecie w Piekarach Śląskich, napędzając strachu graczom lidera.

Lider przegrał w tym sezonie tylko jeden mecz. W pierwszej połowie gracze Olimpii zdominowali szczypiornistów MTS. Ci do przerwy przegrywali siedmioma bramkami, ale nie złożyli broni. Mieli piorunującą końcówkę. W 54. minucie przegrywali 21-27, ale potem rzucili pięć bramek z rzędu. Zabrakło im jednak czasu, by doprowadzić do wyrównania i rzutów karnych. Działacze z Piekara Śląskich na trybunę zaprosili uchodźców z Ukrainy – mamę z dwójką dzieci, którzy kibicowali miejscowemu.

W tabeli prowadzi właśnie Olimpia (42 pkt), przed KSZO Ostrowiec Św. (36 pkt). Chrzanowianie z 20 „oczkami” zajmują 8. miejsce. W sobotę, 12 marca MTS zagra na wyjeździe z zamykającą tabelę siódmką ASPR Zawadzkie.

MKS Olimpia Medex Piekary Śląskie – Unimetal Recycling MTS Chrzanów 27-26 (16-9)

MTS: Górkowski 2 – Sieczka 7, M. Hardzina 5, Nowak 4, Kirs 3, Franczak 2, D. Skoczylas 2, B. Skoczylas 1, M. Skoczylas, Rusin, Słowikowski

(RAT)

PLOTKI NA MARGINESIE

Takie kolejki jakie ostatnio tworzyły się na stacjach paliw pamiętamy z czasów służnie minionych. Wprawdzie ropy w rafinerii dość, ale ludzie się wystraszyli, że Putin kurtek zakręci. Nagły popyt wywindował ceny paliw pod niebiosa. Ponoć w siódmym niebie znalazł się i prezes Orlenu. Teraz każdemu, kto przyczynił się do wywołania paniki, szykuje talony na ketchup. Hod-dogi trzeba będzie sobie kupić za własne.

Facetów w Polsce rodzi się więcej niż kobiet, ale generalnie jest ich mniej niż niewiast. Paradoks? Nie. Po prostu panie żyją dłużej. Tak sobie myślę, za amerykańskimi naukowcami, że to efekt zbyt intensywnego męskiego myślenia. Wiadomo przecież, że jak się główkuje, to troski nieustannie wracają. A ich kołowanie się w głowie każdego potrafi wykończyć. Byłoby inaczej, gdyby panowie czymś się zajęli. No ale czym? Pranie, gotowanie, sprzątanie, dzieci oporządzanie - wszystko to za-właszczyły kobiety. No i jak tu żyć?

Wdziwnym konkursie na najlepiej szczepiącą się gminę przeciw COVID-19, Trzebinia wygrała milion złotych. Oczywiście żadnym liderem nie jest, ale milion się przyda. Kasę należało przeznaczyć na działania prozdrowotne. Samorządowcy z Trzebini radośnie uznali, że z wirusem najlepiej walczyć niską temperaturą, a że zima się kończy, to za podarowane miliony wybudują grocie śnieżną. Starczy jeszcze na tor przeszkód. Przeszkodami mają być kule z kółkami.

Podstawówka w Kwaczale ma być modernizowana z Polskiego Ładu, ta w Brodłach już nie. Rządowy program nie pozwala bowiem żadnej gminie wydać na oświatę więcej niż 5 mln zł. Proponujemy więc zgłosić inwestycję w Brodłach jako basen. Tak można dużo więcej skubnąć, a przecież wiadomo, że społeczeństwo ma być wyćwiczone, a nie wykształcone. A i dzieci będą zadowolone, bo czepek lżejszy od tornistra.

przełomowe KADRY



Pokój dla Ukrainy



Katarzyna i Michał Otrębscy

Wymowne zdjęcie, nawiązujące do rosyjskiej inwazji na Ukrainę, pojawiło się na naszej facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Kadry”.

Jego autorem jest Michał Otrębski. Na FB posiada wspólny profil z żoną Katarzyną. Tym razem sportretował córkę Maję, która na policzku ma wymalowane serce w barwach ukraińskiej flagi. Tytuł foto-

grafii: „Peace”, czyli „Pokój”. Dramaturgie podkreśla kolorowa flaga w kształcie serca, wynurzająca się z czerni i bieli. Ponadto takie zestawienie zachęca do odczytywania symbolicznych znaczeń.

Państwo Otrębscy mieszkają w Jaworznie, w dzielnicy Koźmin, a więc od strony Chrzanowa. Mają dwie córki: Sarę i Maję. Michał Otrębski pracuje w spółce Tauron Wydobycie.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 7 marca 2022 roku, w numerze 10. (1031)

■ W centrum miasta nie da się otworzyć okna, tak śmierdzi - skarżą się mieszkańcy Trzebini. Jedni podejrzewają, że za fetor odpowiada tutejsza rafineria i wspominają przy okazji kojarzone przez lata z tym zakładem „tłuste, trzebińskie powietrze”. Kolejni wskazują na niską emisję, a jeszcze inni na znajdujące się w mieście składowisko odpadów. W efekcie nikt nie poczuwa się do odpowiedzialności, a służby ochrony środowiska i władze gminy nie są w stanie wskazać winowajcy.

Trzebinia ma pecha do rozchodzących się po niej zapachów. Niedawno znowu śmierdziało - zgniłymi rybami. Tym razem jednak wiadomo, że to za sprawą nowej instalacji glikolu wytwarzanego przez trzebińską rafinerię. Ponoć było to tylko na chwilę. Zobaczymy...

■ Chrzanowski związek komunikacyjny nie chce wycofać się z opłaty manipulacyjnej przy zakupie biletów u kierowcy, choć nalegają na to niektórzy radni i domagają się tego pasażerowie. Marek Dyszy, szef związku (ZKKM) tłumaczy, że kierowca nie jest od sprzedawania biletów, tylko od kierowania autobusem, a pasażerowie powinni zadbać o kilka zapasowych biletów w portfelu i problemu nie będzie.

Minęło 10 lat i opłata manipulacyjna znika z cennika ZKKM-u! Ale i oferta kierowców w zakresie sprzedaży biletów staje się dużo, dużo skromniejsza. Od 1 marca można u nich kupić tylko jeden rodzaj biletu - po 5 zł (ważny przez 60 minut od pierwszego skasowania). Ale za to bez dodatkowej opłaty...

■ Kolej przygotowuje projekt modernizacji wiaduktu na ul. Krakowskiej w Chrzanowie. Obiekt ma być wyższy i szerszy. Przy okazji ma się zmienić organizacja ruchu na skrzyżowaniu Krakowskiej, Trzebińskiej i Podwale. W czerwcu będzie więcej wiadomości na temat terminu rozpoczęcia inwestycji, choć kolej zapowiada, że na pewno nie nastąpi to w tym roku.

Do modernizacji nie doszło ani w kolejnym roku, ani w następnym... Radość z zapowiadanej w 2012 roku inwestycji była duża, bo wszyscy mieli w pamięci zaklinowanie się cysterny pod tym wiaduktem (w 2008 r.), co na poważnie zagrażało centrum miasta. Była to jednak radość mocno przedwczesna. Inwestycję udało się rozpocząć dopiero w 2021 roku i choć ciągle nie jest ukończona, to od grudnia ubiegłego roku jeździmy już pod nowym wiaduktem.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Dawna „dwójka” przy Mickiewicza

Niektóre fragmenty ulic zachowały swój dawny wygląd. Należy do nich odcinek Mickiewicza w Chrzanowie.

Stara fotografia pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. Czas jej wykonania został podany mało precyzyjnie, bo wymienia się lata 1925-1939, czyli okres II Rzeczypospolitej.

Z lewej widać budynek zlikwidowanej już wiele lat temu Szkoły Podstawowej nr 2 (później WSPiM). Prof. Bogusław Krasnowolski w monografii Chrzanowa tak pisze o tym obiekcie: „Dwupiętrowy gmach obu szkół - męskiej i żeńskiej, najokazalsza wówczas budowla w mieście, powstał w latach 1898-1899, adaptując wzniesiony w roku 1880 budynek szkoły dla dziewcząt”.

Za dawną „dwójką” widzimy dzwonnice przy kościele św. Mikołaja.

(ŁD)



Mickiewicza w Chrzanowie przed II wojną światową i...



... stan współczesny

przełom

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.



przełom[®]

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

9 marca 2022 nr 10 (1538)

**KRZESZOWICE**

Rozpoczyna się budowa sali gimnastycznej

s. 12

WOLA FILIPOWSKA

Jeszcze nigdy nie miała w domu tak ciepło

s. 2

KRZESZOWICE

Nie do wiary, że windy działają

s. 12

CHRZANÓW

Psychiatria bez skierowania i rejestracji

s. 18



W naszym ogrodzie

Nowa rubryka dla miłośników ogrodów i uprawy roślin. Możecie się w niej chwalić i dzielić swoim doświadczeniem. Zapraszamy do współpracy.

s. 24

SPORT

s. 27

- Wiosna w Trzebini z nową formacją
- W Balinie pobiegli wilczym tropem
- MTS Chrzanów napędziła strachu liderowi

NIKOLA ZOSTAŁA ZAMORDOWANA

Do zabójstwa doszło w jednym z mieszkań na osiedlu Krakowska w Trzebini. Prawdopodobnie chodzi o popełnienie zbrodni w afekcie.

s. 3

W kolejce po paszport od piątej rano



s. 3

Jak pomagać uchodźcom

s. 12 i 14

Właściciele nie było, gałęzie ucięli

Czy firma działająca na zlecenie Tauronu może bez pytania wejść na prywatną posesję i przyciąć drzewa?

s. 6

Zaczyna się wypalanie i zabijanie

Sezon na pożary traw może uznać za otwarty. Pomimo surowych kar ludzka głupota wciąż nie zna granic.

s. 6

Psycholog potrzebny jak nigdy dotąd

Pandemia, nauka zdalna, teraz wojna - przybywa powodów, dla których pomoc psychologa w szkole jest konieczna.

s. 19



Agresja wśród dzieci jest coraz większa

Mamy coraz więcej prób samobójczych, związanych z ciężkimi stanami depresyjnymi u dzieci - mówi Michał Godyń, komendant Komisariatu Policji w Krzeszowicach.

s. 12

DO POCZYTANIA



Pusty dom pełen uchodźców

Maria i Eugeniusz Owsiakowie miesli w Libiążu pusty dom po teściowej. Od kilku dni mieszka w nim 7 kobiet i ich 11 dzieci z Ukrainy.

s. 15



Z dzieckiem w szpitalu

Wiadomo, mamę się kocha, ale w czterech ścianach nawet ona może się znużyć. Rytm dnia wyznaczają posiłki, sprzątanie, badania, zastrzyki...

s. 13



Całe niebo w gwiazdach...

Gdy wybuchła II wojna światowa, Teresa Tor z Chrzanowa miała 7 lat. - Patrzyłam do góry, w niebo. Nagle pojawiło się wiele samolotów. Jakże fajne te samoloty - pomyślałam wtedy.

s. 14



MOIM ZDANIEM

Wojna - wielka próba dla Polaków

ALICJA MOŁENDA

Cały świat podziwia Polaków za serdeczne przyjmowanie uchodźców, za to, że jesteśmy solidarni, bezinteresowni, pomocni w nieszczęściu. Ja też nas podziwiam, ale wiem, że nasza szlachetna postawa nie jest wieczna.

Nikt z nas nie wie, jak długo potrwa wojna i co będzie wtedy, gdy się skończy. Nikt nie wie też, na ile starczy nam chęci jednoczenia się. Udało nam się to na chwilę po śmierci papieża Jana Pawła II i po smoleńskiej katastrofie. Potem wracaliśmy do dawnych przyzwyczajęń i sporów o wszystko.

Do naszego kraju codziennie zjeżdżają dziesiątki tysięcy zszokowanych wojną Ukraińców. Zabieramy ich do domów. Mija jednak drugi tydzień wojny i nie wiemy co dalej. Czekamy na regulacje prawne mające rozwiązać sytuację Polaków i Ukraińców żyjących pod jednym dachem. Już teraz wiele goszczących rodzin zaczyna rozumieć, że potrzebne im będą pieniądze, praca, opieka lekarska. Dzieciom - edukacja, jakaś skromna rozrywka, czasem czekoladka lecząca tęsknotę za tatą, który został w Ukrainie, aby walczyć o wolność.

Kolejny strumień uchodźców to już będą ludzie bez kontaktów w Polsce, które dłużej zwlekały z decyzją o opuszczeniu domu; bardziej sfrustrowane i zdesperowane. Może dojdzie do sytuacji, że Polska nie będzie w stanie ich wszystkich przyjąć, bo jak wiemy, duże miasta, do których chętniej się kierują, są już pełne. Pamiętajmy jednak, że jesteśmy krajem najbliższym Ukraińcom i nie możemy tak po prostu odmówić im pomocy.

Zastanawiam się, czy nie zabraknie nam entuzjazmu, czy zrozumiemy nieco inną kulturę, którą jako obywatele zorientowani na Zachód, mało znamy. Tak samo jak w większości nie znamy alfabetu i języka naszych gości.

Warto w tej sytuacji zachować maksymalną czujność wobec pojawiania się najdrobniejszych nawet konfliktów społecznych na różnym tle. W sieci już teraz nie brakuje dyskredytujących naszych gości komentarzy. Reagujemy na nie, nie pozwólmy na hejt, brońmy się przed dezinformacją, próbami skłócenia.

Czytajmy co się da na temat historii, kultury naszych wschodnich sąsiadów. Nie poprzestawajmy na kulturowych i historycznych stereotypach, opowieściach o banderowcach, bandach UPA i in. Śledźmy tworzone na przęde prawo, aby umieć uchodźcom pomagać w codziennym życiu.

Najtrudniejszy sprawdzian dopiero przed nami, bo entuzjazm, jak zawsze, minie. Pozostanie proza życia z uchodźcami pod jednym dachem. To wielka próba dla nas wszystkich. Wytrwajmy!

Jeszcze nigdy nie miała w domu tak ciepło

Mieszkańcy Woli Filipowskiej zmobilizowali swoje siły, żeby pomóc jednej z potrzebujących kobiet w sołectwie.

Roman Żbik, były prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych, postanowił zachęcić przyjaciół do działania.

78-letnia mieszkanka Woli Filipowskiej, będąca po urazie i długim pobycie w szpitalu, jest samotna i pozbawiona opieki. Musi się mierzyć z bardzo trudnymi warunkami życia i brakiem pieniędzy. Nie ma na opał, żywność i inne podstawowe środki.

Zmobilizowali się nie tylko członkowie SIS, ale także innych organizacji w sołectwie. Włączyła się rada sołecka, koło gospodyń wiejskich oraz grupa charytatywna przy parafii św. Maksymiliana Kolbego. Zebrało ponad tysiąc złotych, zorganizowano paczkę żywnościową, wyremontowano ponad 20-let-

ni piec i instalację grzewczą w mieszkaniu.

- Wkrótce na podwórku przy domu kobiety pojawiła się spora górka węgla, dostarczona przez anonimowego darczyńcę i warta ok. 2 tys. zł. Następnie pełną skrzynię drewna gotowego do podpalenia dostarczyła pani Basia Gregorczyk. Tylko jej darowizna wyniosła ponad tysiąc złotych - wylicza Roman Żbik, który razem z Januszem Żbikiem podarowali seniorce drzwi z futryną.

Z kolei Zofia Sęk przekazała paczkę ze słodyczami o wartości 200 zł. W działania włączyli się uczniowie ósmych klas Zespołu Placówek Oświatowych w Woli Filipowskiej.

W sumie łączna wartość darowizny razem z robocizną wyniosła ponad 5,5 tys. zł.

- Seniorka, dziękując za wsparcie, stwierdziła z radością, że tak ciepło jeszcze nigdy w domu nie miała - mówi Roman Żbik, dziękując wszystkim zaangażowanym za pomoc.

(E)

W piwnicach ma być też parking

Trwają prace budowlane w krzeszowickiej balneologii. W ogromnym wykopie pracują ludzie. Wyglądają z góry jak mrówki.

Projekt zakłada budowę nowego obiektu w miejsce już wyburzonych, pochodzących z lat 60. i 70. Ogromny pawilon o powierzchni 4,7 tys. mkw. będzie podpiwniczony. Zostanie do niego przeniesiony szpitalny oddział rehabilitacji neurologicznej i część oddziału rehabilitacji ogólnoustrojowej. W budynku tym znajdzie się także dzienny ośrodek opieki geriatrycznej, ośrodek rehabilitacji dziennej dla dzieci i część zabiegowa dla pacjentów szpitalnych i ambulatoryjnych. W tej ostatniej planowane są sale do kinezyterapii, terapii zajęciowej i symulator przestrzeni domowej oraz basen rehabilitacyjny z szatniami i pomieszczeniami sanitarnymi.

Przebudowa ma kosztować 27,4 mln zł. Dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego to 12,7 mln zł. Reszta pieniędzy pochodzi z budżetu województwa małopolskiego.



(E) Prace w balneologii, widoczne od strony Daszyńskiego w Krzeszowicach

Ogrom pracy sołtysa mnie zaskoczył

- Jestem taką osobą, która wierci dziurę w brzuchu aż do pozytywnego skutku. Pewne sprawy trzeba załatwiać małymi kroczkami, ale konsekwentnie - przekonuje Lucyna Korycińska, od kilku miesięcy sołtys Płazy. Z okazji przypadającego 11 marca Dnia Sołtysa rozmawiamy z nią o kulisach pełnienia tej funkcji.



Lucyna Korycińska

Udało się już załatwić jakieś sprawy?

- Przez ten krótki czas udało się pomóc przy zbiórce na zakup protezy dla naszego mieszkańca Pawła Bąka. Została już zakupiona. Dla dzieci zorganizowaliśmy mikołajki i bal przebierańców. Udało się też we współpracy z Tauronem doprowadzić do tego, że niektóre lampy w sołectwie znów świecą.

Pewnie są też takie, z którymi zderzyła się pani jak ze ścianą.

- Oczywiście są tematy wymagające czasu, jak choćby budowa chodnika przy drodze wojewódzkiej. Chodzi o ulicę Jana III Sobieskiego. Byłabym też szczęśliwa, gdyby udało się doprowadzić do budowy remizy dla naszej OSP oraz ruszyć sprawę kanalizacji sołectwa. Zrobiłam sobie rejestr najważniejszych spraw, aby się w nich nie pogubić oraz by mi coś nie umknęło.

Kobieta-sołtys łagodzi obyczaje?

- Sądzę, że tak. Generalnie ludzie są dla mnie bardzo życzliwi i oferują pomoc. Nawet do tego stopnia, że sprawują dyżury w sołtysówce. Odbytą się one we wtorek od godzi-

ny 17 do 19 i w czwartki od 8 do 10. Zdarza się, że ludzie dzwonią także wtedy, gdy jestem w pracy. Staram się oddzwaniać. Zwykle wieczorami odpisuję na maile oraz zgłoszenia osób korespondujących ze mną przez media społecznościowe. Wykorzystuję je, bo to dobra forma kontaktu. Jednak najbardziej lubię bezpośrednią rozmowę. Pomagają mi bardzo członkowie rady sołeckiej oraz działający w Płazie organizacji pozarządowych i oczywiście mąż, który musiał przejąć część obowiązków domowych.

A jak wygląda współpraca z gminą?

- Miałam obawy, jednak jestem mile zaskoczona. Urzędnicy są otwarci i doradzają, z kim rozmawiać na dany temat. Jestem jednak osobą, która wierci dziurę w brzuchu aż do pozytywnego skutku. Pewne sprawy, o których już wspomniałam, trzeba załatwiać małymi kroczkami, ale konsekwentnie.

Jakie wynagrodzenie pobiera pani za swoją pracę?

- Dostaję miesięcznie 500 złotych. Prawdę mówiąc, startując w wyborach nawet nie wiedziałam, jaka to jest kwota, bo nie było to dla mnie istotne. Najlepszy dowód, że swoją pierwszą „wypłatę” w całości przeznaczyłam na organizację mikołajek dla dzieci z Płazy.

Czego życzy pani sołtysom z okazji ich święta?

- Cierpliwości, pomysłowości i determinacji w dążeniu do celu. Sama życzyłabym sobie oczywiście większych funduszy dla Płazy i tego, by standard życia w sołectwie nie odbiegał od warunków, jakie mają mieszkańcy miasta.

398 278

pasażerów w lutym skorzystało z usług krakowskiego lotniska. To o 23% mniej w stosunku do lutego 2019 roku, ale już o 1105% więcej w stosunku do lutego 2021 roku.

1 411

dzieci i młodzieży w wieku 13-18 lat w Polsce podjęło w ub. roku próby samobójcze. Oznacza to 56-procentowy wzrost w stosunku do czasu przed pandemią. 125 takich prób było skutecznymi.

82

proc. Polaków opowiada się za Unią Europejską. To największe poparcie dla UE wśród obywateli wszystkich krajów członkowskich.

4,98

zł kosztuje 1 euro (najniższy kurs od kilkunastu lat), 4,59 zł dolar, 6,01 zł funt brytyjski, 4,96 zł frank szwajcarski (najniższy kurs w historii).

5

mln euro stracił może Robert Lewandowski, rezygnując z kontraktu reklamowego z chińskim producentem telefonów Huawei - podaje wp.pl. Sportowiec podjął taką decyzję na wieść o tym, że koncern wspiera informatycznie Putina i Rosję. Współpraca trwała od 2015 r.

Ogłoszenie

FIRMA HANDLOWO - USŁUGOWA

FREZJA

Jacek Gwizdała
Z dostawą do Klienta

**bukiety ślubne
wiązanki okolicznościowe
imieninowe i urodzinowe
wieńce i wiązańki pogrzebowe**

Trzeźbina
Targowa 10
tel. 32 611 04 86; 693 344 261

Wiosna w Trzebini z nową formacją

Od sobotniego meczu na swoim stadionie z Beskidem Andrychów, piłkarze MKS Trzebinia rozpoczną trudną walkę o utrzymanie w czwartej lidze.

Ze względu na reformę rozgrywek futbolowych w Małopolsce, aby utrzymać się na czwartoligowym froncie (od sezonu 2022/23 rozgrywki IV ligi toczyć będą się w jednej grupie) trzeba będzie zająć w zachodniej grupie co najmniej ósme lub siódme miejsce (jeśli z III ligi zdegradowana zostanie Cracovia II).

Na półmetku rozgrywek zespół traci 12 punktów do miejsca gwarantującego zachowanie bytu w czwartej lidze. O uniknięcie drugiego w historii klubu spadku do piątej ligi będzie więc niezwykle trudno.

Zwłaszcza że pomimo apeli trenera Wojciecha Skrzypka, kadra zespołu nie została wzmocniona. Do drużyny dołączyło tylko dwóch nowych graczy (nie licząc juniorów). Tymczasem już w rundzie jesiennej kadra MKS zaczęła się stopniowo wykruszać, a w dodatku zimą szeregi „żółto-czarnych” opuścił jeszcze

napastnik Patryk Mendela.

- Gracze, którzy do nas przyszli może nie będą wzmocnieniem, ale na pewno uzupełnieniem kadry, którą mamy. Zima ma to do siebie, że bez zgody klubu macierzystego piłkarze nie mogą zmienić barw. Byli zawodnicy, którzy chcieli do nas dołączyć, ale ich kluby nie wyraziły na to zgody. Do kadry dołączyło kilku juniorów młodszych. Myślę, że będą podnosić swoje umiejętności i uzupełniać luki, które mamy – mówi Wojciech Skrzypek.

Możemy się spodziewać, że na wiosnę jego drużyna będzie grała taktyką 3-5-2, a więc z trójką środkowych obrońców i wadłowymi. W takim ustawieniu MKS grał w zimowych sparingach.

- Biorąc pod uwagę zawodników, których mamy w kadrze, jest to na dzień dzisiejszy najlepsza formacja. Pozytywnym jest, że w dwóch ostatnich meczach kontrolnych nie straciliśmy gola. Jest to budujące i chciałbym, żeby to było kontynuowane w lidze – mówi trener.

Problem w tym, że z urazem zmagają się ostatnio Szymon Kurek, a w sparingu z Górnikiem 09 Mysłowice kontuzji stawu skokowego nabawił się Szymon



Zespół czwartoligowego MKS Trzebinia

KADRA MKS TRZEBINIA

Bramkarze: Szymon Siata (2007 r.), Tomasz Wróbel (1990 r.)

Obrońcy: Adrian Gałka (2001 r.), Radosław Górka (1990 r.), Marcin Kalinowski (1993 r.), Szymon Kurek (1997 r.), Jan Martyniak (1997 r.), Przemysław Ruczyński (2001 r.)

Pomocnicy: Eryk Baran (2003 r.), Szymon Barczyk (1998 r.), Jan Garlacz (2004 r.), Jakub Grzyb (2002 r.), Jakub Horawa (1993 r.), Krystian Rejdych (2006 r.), Marcin Szczurek (1997 r.), Aleksander Trzeciak (2007 r.), Mateusz Węgorek (2001 r.), Adrian Zybiński (1996 r.)

Napastnicy: Michał Kowalik (1993 r.), Łukasz Wierzba (1993 r.), Łukasz Sochacki (1999 r.)

Przybyli: Jakub Grzyb (Wierna Małogoszcz, wypożyczenie), Mateusz Węgorek (MKS Libiąż, wypożyczenie), Krystian Rejdych, Szymon Siata, Aleksander Trzeciak (z juniorów)

Ubyli: Patryk Mendela (Przemsza Siewierz), Mateusz Mrozek (KS Olkusz), Dawid Wentrys (MKS Libiąż, wypożyczenie), Krzysztof Kaiser (UKS Górnik Siersza), Kacper Wnuk (Fablok Chrzanów, wypożyczenie), Miłosz Korcz (MKS Libiąż, wypożyczenie), Arkadiusz Tajs (UKS Górnik Siersza, wypożyczenie), Maciej Muras (rezygnacja), Kamil Stachowski (rezygnacja), Michał Hano (szuka klubu)

Barczyk. Obaj wydawali się pewniakami do wyjściowego składu na wiosenną inaugurację. Na ten moment trudno przesądzać, czy w sobotę (początek meczu w Trzebini o godz. 11:00) będą gotowi do gry.

Pierwszy tegoroczny rywali ligowy MKS, czyli Beskid Andry-

chów, ma za sobą udaną jesień. Na półmetku sezonu zajmuje czwarte miejsce w tabeli.

Wygrana z Beskidem dodała by trzebinianom wiatru w żagle. Ewentualna strata punktów może z kolei nieco podciąć im skrzydła.

- Wiatr w żagle, a ewentualna

strata punktów może nieco podciąć skrzydła drużynie.

Na pewno, ale każdy mecz w tej rundzie będzie ciężki. Byłoby super sprawą, gdybyśmy pierwszy wiosenny mecz zakończyli pozytywnie. Na pewno drużyna jest przygotowana pod względem fizycznym. Chłopaki

Wyniki zimowych sparingów

MKS - Korona Skawinki 7-1 (Radosław Górka 10, Łukasz Sochacki 12, Łukasz Wierzba 28, 85, testowany 56, Adrian Gałka 65, testowany 75), **Victoria 1918 Jaworzno - MKS 1-6** (Łukasz Wierzba 40, 77, 88, testowany 65, Michał Kowalik 80, Szymon Barczyk 83), **MKS - Niwa Nowa Wieś 1-3** (Michał Kowalik 1), **CKS Czeladź - MKS 1-3** (samo-bójca 10, 25, Łukasz Sochacki 85), **Stomniczanka Stomniki - MKS 4-3** (Marcin Kalinowski 25, Jakub Horawa 71, Michał Kowalik 85), **KS Olkusz - MKS 2-4** (Łukasz Wierzba 19, Jakub Grzyb 60, Jan Garlacz 75, Szymon Barczyk 90), **Prądniczanka Kraków - MKS 0-3** (Marcin Szczurek 70, 80, Marcin Kalinowski 85), **MKS - Górnik 09 Mysłowice 3-0** (Łukasz Wierzba 28, Marcin Kalinowski 81, Mateusz Węgorek 86)

sami widzą, że zupełnie inaczej im się biega, a jeśli nogi nie odmawiają posłuszeństwa, to wtedy głowa inaczej pracuje. Nie składamy broni i będziemy robić wszystko, żeby czwartą ligę utrzymać w Trzebini – mówi Wojciech Skrzypek.

Michał Koryczan

Pobiegli wilczym tropem



Uczestnicy dostali pamiątkowe koszulki. Więcej zdjęć i wideo z biegu można obejrzeć na www.przelom.pl

W Balinie do tej pory odbywały się rekreacyjne przebieżki. W niedzielę w tym sołectwie wystartowali uczestnicy Biegu Tropem Wilczym.

W całym kraju od kilku lat organizowane są biegi mające upamiętnić żołnierzy podzie-

mia antykomunistycznego. Odbywają się na dystansie 1 963 m. To odwołanie do roku w którym zginął ostatni żołnierz wyklęty – Józef Franczak ps. Lalek.

Kilka lat temu takie wydarzenie odbyło się na chrzanowskich Groblach. Tym razem gościło w Balinie. Jego mieszkańcy zostali zaktywizowani do systematycznych biegów na dystansie 5 km, organizowanych od kilku miesięcy w niedzielę o godzinie 14. Inicjatywa nosi nazwę Rozbiegany Balin.

Działaczom udało się ściągnąć na Bieg Tropem Wilczym ponad czterysta osób. Oprócz 1 963 m można było też przebiec 5 km. Nie mierzono czasu, a każdy kto wykupił pakiet startowy dostał medal i stanął na najwyższym stopniu podium. Imprezę uświetnili ułani na koniach i rekonstruktorzy. Pojawiła się ukraińska flaga.

- Leśna trasa była przyjemna – oceniła jedna z uczestniczek Natalia Łyko z Karniowic.

(RAT)

K R Ó T K O

SIATKÓWKA

Duety spotkały się pod siatką

Na parkiecie libińskiej hali zagraли uczestnicy mistrzostw Zespołu Szkół w Libiążu w siatkarskich mikstach. Po zaciętej rywalizacji wygrała para Weronika Bzibziak i Kacper Legin, przed Dominiką Nazimek i Szymonem Słowińskim oraz Dominiką Jaromin i Łukaszem Linstedt.

SZACHY

Panie zagrały błyskawicznie

Amelia Pyzio została mistrzynią Chrzanowa w szachach błyskawicznych, rozegranych w Klubie Szachowym przy ulicy Szpitalnej. Amelia to studentka medycyny w Krakowie, wychowanka UKS przy SP 8 Chrzanów, absolwentka oddziałów sportowych SP nr 8 Chrzanów oraz KSW Libiąż. Srebro wywalczyła Emilia Jaros z Rybnika, a brąz Alicja Sazdikowska z Chrzanowa. Najlepszą młodzieżką została Katarzyna Baran.

UNIHOKEJ

Młodzicy poza podium

W IV turnieju eliminacyjnym Mistrzostw Polski w kategorii młodzików w Mikołowie reprezentanci PUKS Trzebinia zajęli piąte miejsce. Trzebinianie wystąpili w składzie: Tomasz Tylek, Szymon Raj, Tomasz Rzepecki, Tomasz Kurdziel, Kamil Kawala, Milan Szuba,

Adam Worobiec, Adam Batko i Szymon Majewski.

PIŁKA NOŻNA

Grad goli w sparingach

W ostatnich dniach piłkarze nie próżnowali, rozgrywając kolejne mecze kontrolne. Podajemy wyniki najciekawszych spotkań: LKS Bobrek – LKS Żarki 7-3, Zgoda Byczyna – Zagórzanka Zagórze 3-1, Korona Łgota – Polonia Luszowice 5-5, Korona Mętków – LKS Libiąż 4-4, Zryw Brodla – Górnik Siersza 4-5.

PIŁKA RĘCZNA

Wracają do gry o punkty

Po dłuższej przerwie w najbliższym czasie III-ligowi piłkarze ręczni UKS Czwórka Libiąż zagrają dwa mecze. W sobotę 12 marca zmierzą się na wyjeździe z AZS AGH Kraków, a we wtorek 15 marca w libińskiej hali podejmą SPR II Grunwald Ruda Śląska (początek meczu o godz. 19.45).

LEKKA ATLETYKA

Dwa medale najmłodszych

W weekend w Brzeszczach odbyły się Halowe Mistrzostwa Małopolski U12 i U14. Najmłodszy zawodnik KS Victoria Trzebinia zdobył dwa medale. Na medium stanęli Hanna Przybyś (2011 r.) w skoku w dal i Jagoda Kaczara (2012 r.) w skoku wzwyż.

oprac. (RAT)

Lider wygrał tylko bramką

Chrzanowianie mieli mocną końcówkę na parkiecie w Piekarach Śląskich, napędzając strachu graczom lidera.

Lider przegrał w tym sezonie tylko jeden mecz. W pierwszej połowie gracze Olimpii zdominowali szczypiornistów MTS. Ci do przerwy przegrywali siedmioma bramkami, ale nie złożyli broni. Mieli piorunującą końcówkę. W 54. minucie przegrywali 21-27, ale potem rzucili pięć bramek z rzędu. Zabrakło im jednak czasu, by doprowadzić do wyrównania i rzutów karnych. Działacze z Piekara Śląskich na trybunę zaprosili uchodźców z Ukrainy – mamę z dwójką dzieci, którzy kibicowali miejscowemu.

W tabeli prowadzi właśnie Olimpia (42 pkt), przed KSZO Ostrowiec Św. (36 pkt). Chrzanowianie z 20 „oczkami” zajmują 8. miejsce. W sobotę, 12 marca MTS zagra na wyjeździe z zamykającą tabelę siódmką ASPR Zawadzkie.

MKS Olimpia Medex Piekary Śląskie – Unimetal Recycling MTS Chrzanów 27-26 (16-9)

MTS: Górkowski 2 – Sieczka 7, M. Hardzina 5, Nowak 4, Kirs 3, Franczak 2, D. Skoczylas 2, B. Skoczylas 1, M. Skoczylas, Rusin, Słowikowski

(RAT)



Takie kolejki jakie ostatnio tworzyły się na stacjach paliw pamiętamy z czasów służnie minionych. Wprawdzie ropy w rafinerii dość, ale ludzie się wystraszyli, że Putin kurtek zakręci. Nagły popyt wywindował ceny paliw pod niebiosa. Ponoć w siódmym niebie znalazł się i prezes Orlenu. Teraz każdemu, kto przyczynił się do wywołania paniki, szykuje talony na ketchup. Hod-dogi trzeba będzie sobie kupić za własne.

Facetów w Polsce rodzi się więcej niż kobiet, ale generalnie jest ich mniej niż niewiast. Paradoks? Nie. Po prostu panie żyją dłużej. Tak sobie myślę, za amerykańskimi naukowcami, że to efekt zbyt intensywnego męskiego myślenia. Wiadomo przecież, że jak się główkuje, to troski nieustannie wracają. A ich kołowanie się w głowie każdego potrafi wykończyć. Byłoby inaczej, gdyby panowie czymś się zajęli. No ale czym? Pranie, gotowanie, sprzątanie, dzieci oporządzanie - wszystko to za-właszczowały kobiety. No i jak tu żyć?

Wdziwnym konkursie na najlepiej szczepiącą się gminę przeciw COVID-19, Trzebinia wygrała milion złotych. Oczywiście żadnym liderem nie jest, ale milion się przyda. Kasę należało przeznaczyć na działania prozdrowotne. Samorządowcy z Trzebini radośnie uznali, że z wirusem najlepiej walczyć niską temperaturą, a że zima się kończy, to za podarowane miliony wybudują grocie śnieżną. Starczy jeszcze na tor przeszkód. Przeszkodami mają być kule z kółkami.

Podstawówka w Kwaczale ma być modernizowana z Polskiego Ładu, ta w Brodłach już nie. Rządowy program nie pozwala bowiem żadnej gminie wydać na oświatę więcej niż 5 mln zł. Proponujemy więc zgłosić inwestycję w Brodłach jako basen. Tak można dużo więcej skubnąć, a przecież wiadomo, że społeczeństwo ma być wyćwiczone, a nie wykształcone. A i dzieci będą zadowolone, bo czepek lżejszy od tornistra.

przełomowe
KADRY



Pokój dla Ukrainy



Katarzyna i Michał Otrębscy

Wymowne zdjęcie, nawiązujące do rosyjskiej inwazji na Ukrainę, pojawiło się na naszej facebookowej grupie „PRZEŁOMowe Kadry”.

Jego autorem jest Michał Otrębski. Na FB posiada wspólny profil z żoną Katarzyną. Tym razem sportretował córkę Maję, która na policzku ma wymalowane serce w barwach ukraińskiej flagi. Tytuł foto-

grafii: „Peace”, czyli „Pokój”. Dramaturgie podkreśla kolorowa flaga w kształcie serca, wynurzająca się z czerni i bieli. Ponadto takie zestawienie zachęca do odczytywania symbolicznych znaczeń.

Państwo Otrębscy mieszkają w Jaworznie, w dzielnicy Koźmin, a więc od strony Chrzanowa. Mają dwie córki: Sarę i Maję. Michał Otrębski pracuje w spółce Tauron Wydobycie.

(ŁD)

Jak ten czas leci

Pisaliśmy w „Przełomie” 7 marca 2022 roku, w numerze 10. (1031)

■ W centrum miasta nie da się otworzyć okna, tak śmierdzi - skarżą się mieszkańcy Trzebini. Jedni podejrzewają, że za fetor odpowiada tutejsza rafineria i wspominają przy okazji kojarzone przez lata z tym zakładem „tłuste, trzebińskie powietrze”. Kolejni wskazują na niską emisję, a jeszcze inni na znajdujące się w mieście składowisko odpadów. W efekcie nikt nie poczuwa się do odpowiedzialności, a służby ochrony środowiska i władze gminy nie są w stanie wskazać winowajcy.

Trzebinia ma pecha do rozchodzących się po niej zapachów. Niedawno znowu śmierdziało - zgniłymi rybami. Tym razem jednak wiadomo, że to za sprawą nowej instalacji glikolu wytwarzanego przez trzebińską rafinerię. Ponoć było to tylko na chwilę. Zobaczymy...

■ Chrzanowski związek komunikacyjny nie chce wycofać się z opłaty manipulacyjnej przy zakupie biletów u kierowcy, choć nalegają na to niektórzy radni i domagają się tego pasażerowie. Marek Dyszy, szef związku (ZKKM) tłumaczy, że kierowca nie jest od sprzedawania biletów, tylko od kierowania autobusem, a pasażerowie powinni zadbać o kilka zapasowych biletów w portfelu i problemu nie będzie.

Minęło 10 lat i opłata manipulacyjna znika z cennika ZKKM-u! Ale i oferta kierowców w zakresie sprzedaży biletów staje się dużo, dużo skromniejsza. Od 1 marca można u nich kupić tylko jeden rodzaj biletu - po 5 zł (ważny przez 60 minut od pierwszego skasowania). Ale za to bez dodatkowej opłaty...

■ Kolej przygotowuje projekt modernizacji wiaduktu na ul. Krakowskiej w Chrzanowie. Obiekt ma być wyższy i szerszy. Przy okazji ma się zmienić organizacja ruchu na skrzyżowaniu Krakowskiej, Trzebińskiej i Podwale. W czerwcu będzie więcej wiadomości na temat terminu rozpoczęcia inwestycji, choć kolej zapowiada, że na pewno nie nastąpi to w tym roku.

Do modernizacji nie doszło ani w kolejnym roku, ani w następnym... Radość z zapowiadanej w 2012 roku inwestycji była duża, bo wszyscy mieli w pamięci zaklinowanie się cysterny pod tym wiaduktem (w 2008 r.), co na poważnie zagrażało centrum miasta. Była to jednak radość mocno przedwczesna. Inwestycję udało się rozpocząć dopiero w 2021 roku i choć ciągle nie jest ukończona, to od grudnia ubiegłego roku jeździmy już pod nowym wiaduktem.

TAK BYŁO, TAK JEST...

Dawna „dwójka” przy Mickiewicza

Niektóre fragmenty ulic zachowały swój dawny wygląd. Należy do nich odcinek Mickiewicza w Chrzanowie.

Stara fotografia pochodzi ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego. Czas jej wykonania został podany mało precyzyjnie, bo wymienia się lata 1925-1939, czyli okres II Rzeczypospolitej.

Z lewej widać budynek zlikwidowanej już wiele lat temu Szkoły Podstawowej nr 2 (później WSPiM). Prof. Bogusław Krasnowolski w monografii Chrzanowa tak pisze o tym obiekcie: „Dwupiętrowy gmach obu szkół - męskiej i żeńskiej, najokazalsza wówczas budowla w mieście, powstał w latach 1898-1899, adaptując wzniesiony w roku 1880 budynek szkoły dla dziewcząt”.

Za dawną „dwójką” widzimy dzwonnice przy kościele św. Mikołaja.

(ŁD)



Mickiewicza w Chrzanowie przed II wojną światową i...



... stan współczesny

przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda

**Dziennikarz
dyżurny
697 351 999**

**Reporterzy „Przełomu”
32-753-51-11, 32-623-48-94**

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Korynczan,
Alicja Molenda, Marek Oratowski,
Lucjan Siewiorek, Natalia Feluś
Ewa Solak (Krzeszowice),
Marzena Spyt

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu
Nakład 6 500

Biura ogłoszeń

- Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32-612-25-50 wew. 22
pn.-pt. 8.30-16.30
- Krzeszowice
(Biuro Podróży Relax-Tourist),
Rynek 25,
pn.-pt. 8.00-17.00, sob. 9.00-13.00, 12-282-11-31



Gazeta jest członkiem
Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny
oraz stowarzyszeń:



**Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych**

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców
REPROPOL

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.